

20.000 egz.

Mikołów • Łaziska Górne • Orzesze • Wiry • Ornontowice

NASZA BEZPŁATNA GAZETA

Nr 1 (71)

styczeń 2018r.

www.naszagazeta.info

ZIM wystawia faktury za deszczówkę, a powiat nie chce płacić. Spór między mikołowską spółką a starostwem zapewne skończy się w sądzie. **str. 7**

Poptyniemy z deszczówką?

REKLAMA

 ekstra optyk

Zapraszamy i oferujemy:

- ❖ bezpłatne badanie wzroku
- ❖ bezpłatny serwis okularów
- ❖ modne oprawy w gwarantowanej cenie **45 zł**
- ❖ lekkie szkła okularowe plastikowe **60 zł** komplet
- ❖ szeroki asortyment modnych oraz eleganckich opraw okularowych

**Mikołów, ul. Krakowska 7, tel. 32 307 29 41
www.ekstraoptyk.pl**

od poniedziałku do piątku: 9.30-17.00, sobota: 9.30-13.00

**PRZECZYTAJ KONIECZNIE
DODATEK DLA PANI I PANA DOMU.**

REKLAMA

 **BEST
TRANS**
TWÓJ SKŁAD OPAŁU
str. 3

 **fason**
Dorota Wróbel
największy salon sukien ślubnych
i mody męskiej na Śląsku str. 21

 **KIA** ETRANS
str. 32

UWAGA SENIORZY

Zapraszamy na dyżury Rady Seniorów w każdy poniedziałek od 10:00 do 12:00 sala nr 21 Miejskiego Domu Kultury (Mikołów Rynek 19), tel. 576 635 056 e-mail: rada.seniorow@mikolow.eu



MIĘDZY
NAMI
FILARAMI



Nie chciałem pisać felietonu o powiatowych radnych, bo sporo jest na ich temat wewnątrz numeru, ale nie zdzierzyłem, kiedy przypadkowo natknąłem się na facebookowy profil jednego z nich. Oto wybraniec narodu robi sobie „selfika” na tle spalonego budynku w Łaziskach Górnych. W głębi widać dogasającą kamienicę i strażaków w akcji. A na pierwszym planie twarz radnego w pełnej krasie. Szkoda, że nie ułożył ust w „dziubek”. Byłby wtedy jeszcze bardziej męski i seksowny. Podziwiam strażaków, że po prostu nie przegonili natrętnego gapia. Jaki będzie kolejny ruch radnego w sieci? Skoro zaliczył już pożar, to zapewne teraz przyczai się przy wypadku drogowym. Rozbite auta są nawet bardziej spektakularne, niż nadpalony budynek. A może pójdzie krok dalej? Co stoi na przeszkodzie, aby zrobić sobie „selfika” w szpitalnej izbie przyjęć. Według znanego schematu. Na pierwszym planie radny, a za nim ludzie wijący się z bólu na noszach. To jest dopiero adrenalina! Znam wielu powiatowych radnych. Większość z nich to inteligentni, dobrze pokładani ludzie, którzy angażują się w działalność publiczną nie tylko dla diety. Ale - niestety - w ich branży działa odpowiedzialność zbiorowa. Jeżeli z jednym radnym jest coś nie tak, to łątka „dziwaków” przykleja się do wszystkich. Nie ma dobrego rozwiązania tej sytuacji. Może jakieś lekarstwo znajdą w listopadzie wyborcy.

Jerzy

Podróżę ponoć kształcą, ale jeszcze bardziej poruczające bywają wyjścia do fryzjera. Z ostatniej wizyty w zaprzyjaźnionym salonie wyszłam lżejsza o banknot, ale za to bogatsza o wiedzę z zakresu pozytywnej manipulacji ludźmi. To, że kobiety farbują sobie włosy, to rzecz normalna. W zasadzie każda z nas wybiera inny kolor, niż obdarzyła nas natura. Gorzej jest z mężczyznami, a to przecież dla fryzjerów dobra grupa docelowa. Problem w tym, że na obciążeniu faceta nie można zbyt dużo zarobić. Co innego, gdyby tak zechcieli sobie farbować włosy. Ale z tym jest problem. Rasowy facet nigdy nie zafarbuje sobie włosów, bo to cios w jego męskie ego. Za farbowanym facetem ciągnie się cała masa podejrzeń o jego kobiece cechy i odmienne od powszechnych skłonności towarzyskie. Fryzjerzy znaleźli jednak kompromis, gdzie wilk jest syty (facet zafarbowany) i owca cała (męskie ego nie doznało szwanku). Otóż mężczyźni się nie farbują, ale odświwiają. Zabieg jest ten sam, bo polega na nasaczeniu włosów substancją zmieniającą kolor. Ale, jak to brzmi! Odświwanie! Ile w tym dostojności i męskiego szyku. To prawie, jak zapalenie dobrego cygara albo delektowanie się starą whisky. Jaki płynie moral z tej opowieści? Fryzjerzy powinni zająć się polską polityką. Każdego dnia podczas oglądania wiadomości, jak obuchem dostajemy informacje, kto komu przywalił i dlaczego tak słabo. Aż się prosi o fryzjerską finiszję, gdzie bez bólu i wstydu można zmienić siwe w czarne.

Beata

Sportowe Osobowości po raz szósty



Czas biegnie bardzo szybko. W marcu zebrani na naszej „Sportowej Gali” sportowcy i działacze sportowi zastanawiali się, jaki dla mikołowskiego sportu będzie rok 2017, a już nadszedł czas na jego podsumowanie. My zrobimy to tradycyjnie, wręczając po raz szósty statuetki Sportowych Osobowości Ziemi Mikołowskiej. Oczywiście przy pomocy naszych Czytelników, którzy o sporcie w powiecie mikołowskim wiedzą wszystko.

W roku 2017 sportowcy Ziemi Mikołowskiej byli widoczni na zawodach lokalnych, regionalnych, krajowych i zagranicznych również. Startowali i odnosili sukcesy na miarę swoich możliwości. Jako Redakcja „Naszej Gazety” chcemy

ocenić wydarzenia sportowe zakończonego roku 2017, przyznając „sportowym ambasadorom” naszego regionu tytuły Sportowych Osobowości Roku Ziemi Mikołowskiej.

Kilku kandydatów wytypowaliśmy sami, ale nie chcemy mieć wyłączności. Dlatego też zwracamy się z prośbą do działaczy sportowych klubów powiatu mikołowskiego oraz kibiców o przysyłanie nam swoich propozycji. Liczymy na pomoc zapewniając, że każda nadesłana kandydatura zostanie przez nas wnikliwie rozpatrzona. Przypominamy, że „Osobowościami” mogą być nie tylko zawodnicy startujący w kategorii seniorów, ale również trenerzy, sędziowie, działacze.

Propozycje do tytułu „Sportowa Osobowość Ziemi Mikołowskiej Roku 2017” wraz z uzasadnieniem (krótki opis dokonań w bieżącym roku) prosimy przelać na adres redakcji: „Nasza Gazeta”, 43-190 Mikołów, Rynek 18, ewentualnie pocztą elektroniczną na adresy: redakcja@naszagazeta.info lub tedpress@o2.pl.

CZEKAMY NA PROPOZYCJE!

Mikołowianin Michał Zajac zdobył Mistrzostwo Świata WKF POLAND PRO AM. Turniej o mistrzowski pas odbył się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarosławiu.

Mikołowianin mistrzem świata w kickboxingu

W jednej z walk wieczoru wystąpił mikołowianin Michał Zajac, który walczył w kategorii 71 kg. Jego przeciwnikiem był reprezentant Austrii Aleksander Krupić. Mimo kontuzji prawej ręki nasz zawodnik walczył do samego końca i nie dał szans rywalowi. Po zwycięstwie sięgnęli tak-

że inni mikołowianie: Damian Olszak oraz Artur Kawa, którzy startowali w formie K-1. Zarówno jeden jak i drugi zawodnik po ciężkich walkach w finale zdobyli srebrne medale Mistrza Polski. Mistrzowski turniej odbył się w ramach gali charytatywnej na rzecz chorych dzieci.



REKLAMA

32/29-29-999

RADIO TAXI
MIKOŁÓW



721 303 003

www.taxi-mikolow.pl

Mikołów • Łaziska Górne • Orzesze • Wry • Ornontowice

NASZA BEZPŁATNA GAZETA

www.naszagazeta.info

Wydawca: F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18, redakcja@naszagazeta.info tel.: 32 209 18 18, 509 797 881 Redaktor naczelny: Jerzy Filar

Sport: Tadeusz Piątkowski

Promocja i reklama:

Sebastian Sroślak 790 887 729, reklama@naszagazeta.info
Mariola Szołtyś 606 221 496, reklama1@naszagazeta.info

Druk: Agora Poligrafia S.A.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Komendant mikołowskiej straży miejskiej nie ukończył podstawowego szkolenia. Zdaniem MSWiA takie szkolenie jest od lat, bez wyjątków obowiązkowe dla wszystkich nowo zatrudnionych strażników miejskich w Polsce.

Komendant bez papierów?



Wszyscy mikołowski strażnicy przeszli szkolenie za wyjątkiem komendanta.

Zdaniem samego komendanta (byłego policjanta) wszystko jest w porządku. Twierdzi on, że ma dokumenty potwierdzające swoje racje, ale póki co ich nie udostępnił. W zamian za to zaproponował spotkanie w celu „szerszego omówienia tematu”. Co ciekawe w Urzędzie Miasta co najmniej jedno spotkanie już się odbyło, ale zamiast

wyjaśnić sprawę, postanowiono zamieścić ją pod dywan. Interesujące jest również stanowisko sekretarza Urzędu. Jakub Jarząbek uzasadniając fakt, iż komendant nie ukończył szkolenia powołuje się na nieobowiązujące od... ponad 8 lat (!) zarządzenie Komendanta Głównego Policji z 2001 roku. Problem w tym, że przepisy, na podstawie których to zarządzenie wydano zostały uchylone w 2004 roku, a od 2009 roku obowiązują już nowe, które dotyczą wszystkich zatrudnionych strażników miejskich.

CZYŻBY URZĘDOWI PRAWNICY NIE ZNALI PRAWA?

Zgodnie z przepisami strażnik miejski w ciągu 12 miesięcy od zatrudnienia musi ukończyć podstawowe szkolenie. W trakcie dwumiesięcznego kursu strażnicy poznają specyfikę pracy. 200 godzin wykładów i 50 godzin zajęć praktycznych ma sprawić, że poziom ich wiedzy i kwalifikacji będzie nie tylko wysoki, ale również jednolity w całym kraju. Szkolenie ukończyli wszyscy miko-

łowski strażnicy za wyjątkiem... komendanta. Mimo to burmistrz przedłużył mu umowę o pracę.

Zdaniem MSWiA zatrudnienie obliguje nowo zatrudnionego do odbycia szkolenia podstawowego, niezależnie od tego, czy uprzednio służył w Policji, czy też w innej formacji. Stanowisko komendanta należy do katalogu stanowisk strażniczych, a służba w Policji, Straży Granicznej, Biurze Ochrony Rządu czy Państwowej Straży Pożarnej, nie stanowi o doświadczeniu i wiedzy na temat specyfiki zadań straży gminnych.

MINISTER BRUDZIŃSKI NIE BĘDZIE JEDNAK INGEROWAŁ W LOKALNE, MIKOŁOWSKIE SPRAWY. TU STRAŻĄ MIEJSKĄ ZAWIADUJE BURMISTRZ. TO TYPOWA FORMACJA SAMORZĄDOWA.

Jak długo jeszcze burmistrz będzie trzymał komendanta bez prawa do wykonywania czynności strażnika? Sytuacja jest patowa. Strażnik miejski musi ukończyć szkolenie w ciągu 12 miesięcy od zatrudnienia. Czasu nie da się cofnąć, więc nawet ukończenie kursu teraz niczego nie zmieni.

Na koniec warto jeszcze zapytać: gdzie są mikołowski radni, gdzie komisja rewizyjna, której zadaniem jest kontrolowanie burmistrza?

Artur Wnuk

REKLAMA



BEST TRANS

Autoryzowany sprzedawca:



POLSKA GRUPA GÓRNICZA

PG SILESIA



TAURON WYDOBYCIE

TWÓJ SKŁAD OPAŁU



*od 1 tony

W ofercie:

- kostka
 - orzech I
 - orzech
 - orzech II
 - groszek
 - ekogroszek
 - miaty
- oraz duży wybór węgla workowanych**

ul. Cieszyńska 48a, Łaziska Górne (obok Huty) | www.besttrans.pl
tel. 500 106 698 | tel. 503 158 543 | tel./fax (32) 322 73 70

multimetro

**W SAM RAZ
NA ZIMĘ.**

INTERNET • TELEWIZJA • TELEFON

www.multimetro.pl | tel. 32 77 97 777

Ma talent



BIEG PRZEZ

DZIEJE SIĘ W POWIECIE

Dosyć nieoczekiwany przebieg miała ostatnia w ubiegłym roku sesja Rady Powiatu Mikołowskiego. Radni mieli uchwalić budżet na 2018r. Uchwalili, ale czy prawidłowo? Zastrzeżenia natury formalnej zgłosił Adam Lewandowski, były przewodniczący Rady Powiatu.

Sesja do poprawki?

Zgodnie z paragrafem 19 Statutu Rady, wszyscy radni powinni co najmniej na pięć dni przed terminem otrzymać zawiadomienie zawierające datę, miejsce i porządek obrad wraz z projektami uchwał. Lewandowski nie dostał takiej przesyłki w regulaminowym czasie i - jak mówi - nie miał możliwości należytego przygotowania się do najważniejszej sesji w roku. Czym to grozi? Jeżeli nie została zachowana procedura zwoływania sesji, podjęte uchwały są wadliwe. Adam Lewandowski poprosił o opinię Wydział Nadzoru Prawnego Urzędu Wojewódzkiego. Jeżeli wojewoda w trybie nadzorczym stwierdzi nieważność, sesja budżetowa zostanie zwołana (miejmy nadzieję, że prawidłowo) jeszcze raz. Historia bywa przewrotna. Podczas pamiętnej sesji odwoławczej, zarzucono Lewandowskiemu nieprzebranie procedur. Takich błędów miał unikać jego na-

stępca Eryk Muszer. Tymczasem, jakby na to nie spojrzeć, nowy przewodniczący rozpoczął urzędowanie od wpadki orga-

nizacyjnej, która może kosztować powiat 6 tys. zł. Tyle kosztuje zwołanie dodatkowej sesji.

ADAM LEWANDOWSKI, były przewodniczący Rady Powiatu



- Przez trzy lata nie odwoływał się Pan do opinii wojewody. Obudził się Pan dopiero teraz, kiedy stracił stanowisko...
- Nie rozumiem tej aluzji. Przez trzy lata, kiedy sprawowałem funkcję przewodniczącego Rady Powiatu, ani razu radni nie skarżyli się, że nie dostali materiałów na czas. Na co więc miałem skarżyć się wojewodzie? Zapewne jest to niefortunny zbieg okoliczności, że taka wpadka przytrafiła się nowemu przewodniczącemu, ale nie mogłem przejść obok tego obojętnie. Po to jest regulamin, aby go przestrzegać, a w sprawach spornych wszelkie niejasności rozstrzyga wojewoda. Radni, jeżeli poważnie traktują swoją misję, muszą mieć czas na przeanalizowanie propozycji budżetowych. Finanse powiatu są zbyt ważną sprawą, aby traktować je po „tebkach”.



HORYZONT

**PRACA
DLA OPIEKUNEK
w Niemczech**

Agencja Zatrudnienia
oferuje:

- legalną pracę w Niemczech
- atrakcyjne zarobki (1100 -1600 €)
- premie świąteczne
- zwrot kosztów podróży
- ubezpieczenie, składki ZUS
- stały kontakt z koordynatorem

ul. Skotnica 2, Mikołów
tel. 501 848 709
www.horyzont-opieka.pl
godziny otwarcia:
pn-pt: 8:00-16:00

Jaroszek rządzi i rządzi

To, że Henryk Jaroszek rządzi, wiedzą wszyscy, bo przecież jest starostą powiatu. Nam chodzi jednak o inną, niż administracyjną, definicję słowa „rządzi”. On robi coś więcej.

Rozdaje karty i wygrywa wszystkie szlemy. Tak już jest od wielu, wielu lat. W poprzedniej kadencji Henryk Jaroszek rządził dzięki koalicji z Platformą Obywatelską. Teraz, przez trzy lata utrzymać się u władzy pomogło mu Prawo i Sprawiedliwość. W ubiegłym miesiącu w Radzie Powiatu doszło do politycznego trzęsienia ziemi. Z powodu zdrady Bogdana Tkocza, do rozłamu doszło wewnątrz koła PiS. W efekcie stanowi-

sko przewodniczącego Rady Powiatu stracił Adam Lewandowski, lider lokalnych struktur partii. Rozpadła się też koalicja rządząca. Teoretycznie, powinno to uderzyć w Jaroszkę, który opierał władzę na bardzo niepewnej, bo jednoosobowej przewadze w radzie. Ale wieloletni starosta już nie z takich tarapatów wychodził obronną ręką. Z powodu rozpadu koalicji na pewno stracił poparcie radnych PiS: Adama Lewandowskiego i Przemysława Marka. Ale w ich ślady nie poszli inni członkowie klubu: Joanna Bieniek i Marek Szafranec. Oboje pracują w starostwie powiatowym. Gdyby wystąpili przeciwko Jaroszkowi, zapewne wylecieliby z roboty. Realnie, po grudniowych zawirowaniach, z koal-

cji popierającej starostę ubyły dwie szable. W tej sytuacji, aby zachować równowagę w politycznej układance, Henryk Jaroszek sięgnął do zasobów opozycji. W miejsce Adama Lewandowskiego, przewodniczącym Rady Powiatu został Eryk Muszer z Obywatelskiego Komitetu Samorządowego. Muszer, obejmując nowe stanowisko zwolnił miejsce przewodniczącego komisji rewizyjnej. Przejął je Tadeusz Marszolik też z OKS. Jest to ugrupowanie, które razem z Platformą Obywatelską i Forum Samorządowym, stanowiło dotychczas twarde jądro antyjaroszkowej opozycji. Można się w tym pogubić, ale doskonale w tej grze czuje się Henryk Jaroszek. I dlatego rządzi.



Zainwestuj w siebie i swoje zdrowie!



Twoje próby schudnięcia i nabrania kondycji skończyły się fiaskiem? Nie masz pomysłu, jak zmienić wygląd, dietę, styl życia?

Zadzwoń - umów się na pierwszą, darmową wizytę w STUDIO FIGURA połączonej z konsultacjami!

Tutaj fachowcy pomogą Ci zrobić pierwszy krok i zaproponują optymalny, indywidualny plan! Do dyspozycji klientek jest profesjonalny personel, który dobierze odpowiednią dietę, zaprezentuje działanie urządzeń do treningu oraz poprawy wyglądu skóry i spala-

nia tłuszczu. Ćwicząc z użyciem naszego specjalistycznego sprzętu, szybciej osiągniesz zamierzony efekt. Studio Figura to miejsce, gdzie technika wspomaga kobiety w poprawie ich wyglądu oraz kondycji, ale także samo-

Mikołów, ul. Skotnica 2, tel. 577 533 060



bije lekarzy rezydentów, którzy nie wychodzą z opozycyjnych mediów i chyba polubili rolę celebrytów. A poza tym, jaka to sztuka domagać się 6 proc. w pięć lat? Tyle potrafi nawet Grzegorz Schetyna.

Nasi radni, jeżeli chcą być słyszalni, powinni zażądać 25 proc. na ochronę zdrowia i to jeszcze w tym roku.

Wtedy byłaby szansa, że ich protest songiem zainteresuje się ktoś więcej, niż tylko „Nasza Gazeta”. Powiatowi radni walczą także o zdrowie psychiczne rodaków. Kilka miesięcy temu wysmażyli apel, aby telewizja publiczna nie była wykorzystywana do politycznych celów przez rządzące Prawo i Sprawiedliwość. I tu-

I druga, bardziej uniwersalna sprawa. Media publiczne zawsze padają łupem rządzących. Tak było w czasach rządów lewicy, za ośmioletniego panowania PO, a PiS kontynuuje te tradycje. Platforma miała prostsze zadanie, ponieważ sprzyjały jej też media prywatne i propaganda telewizyjnej publicznej nie musiała być tak nachalna. Ekipa Jarosława Kaczyńskiego nie może liczyć na komercyjnych nadawców. Siłą rzeczy, telewizja publiczna stała się narzędziem w walce o utrzymanie władzy. Tak już w Polsce jest i nie powinno to dziwić takich politycznych wyjadaczy, jak powiatowi radni. Nie zdejmują oni ręki także z regionalnego pulsu. W Katowicach wybuchła niedawno awantura o plac przed dworcem kolejowym. Jarosław Wieszorek, wojewoda śląski, zmienił jego nazwę z Wilhelma Szewczyka na Lecha Kaczyńskiego. Od razu skrzyknęła się grupa protestujących, której nieformalnym liderem został Jarosław Makowski, szef katowickiej Platformy Obywatelskiej i kandydat tej partii na prezydenta miasta. Trzeba przyznać, że wojewoda dał mu solidny atut i wyświadczył Prawo i Sprawiedliwości niedźwiedzią przysługą, wywołując w mieście niepotrzebną awanturę. Generalnie jest to spór katowicki, wyznaczający jeden z frontów rozkręcającej się powoli kampanii wyborczej do samorządów. Czy kogoś to obchodzi poza mieszkańcami stolicy regionu? Oczywiście, że tak. Niezawodni radni Powiatu Mikołowskiego wystosowali apel, aby nie majstrować przy nazwach ulic i placów w Katowicach. Można zapytać, czy to zainteresowanie działa w drugą stronę?

Oczywiście, jest to pytanie retoryczne. Skoro apele i odezwy tak dobrze idą naszym radnym, proponujemy, aby rozszerzyli pole rażenia. Mogą np. podjąć uchwałę w sprawie Jean-Claude'a Junckera, przewodniczącego Komisji Europejskiej. Niech przestanie pić i trzeźwo spojrzysz na problemy Europy. Zwracamy też uwagę na rosnące napięcie na półwyspie koreańskim i czasami nierozważne słowa amerykańskiego prezydenta. Co nas uratuje przed wybuchem wojny światowej, jak nie apel Rady Powiatu Mikołowskiego? Rzecz jasna, nie wszystkie uchwały nadają się do rubryki satyrycznej. W grudniu radni zaapelowali do wszelkich możliwych instytucji o poprawę bezpieczeństwa na mikołowskim odcinku Drogi Krajowej 44. Przypomnijmy, że w listopadzie na przejściu dla pieszych przy ul. Podleskiej zginęły pod kołami samochodu dwie, młode dziewczyny. To bardzo poważny, lokalny problem. Rada Powiatu jest organem jak najbardziej odpowiednim do zabiegania o lepsze oznakowania przejść, a jej głos - w takiej sprawie - powinien zostać wysłuchany.

Taki wyjątek nie zmienia jednak reguły, że radni zbyt często puszczają parę w gwizdek zabierając głos w sprawach, na które nie mają wpływu.

Oczywiście, nie wszyscy są zwolennikami produkowania uchwał, mających się nijak do spraw powiatu. Celowo jednak nie piszemy, kto jest inicjatorem takich pomysłów. Rada głosuje kolegialnie, a jeżeli nie potrafi sobie poradzić ze swoimi członkami, którzy przynoszą jej wizerunkowy wstyd, to już nie jest nasz problem.

Jerzy Filar

„Zbawcy”

Nie ma miesiąca, aby Rada Powiatu nie podjęła jakiejś wielokopomnej uchwały o kapitalnym znaczeniu dla regionu i Polski. Telewizja publiczna, reforma służby zdrowia, nazwy placów w Katowicach - to problemy, jakimi żyją nasi radni. Po ostatniej wpadce z terminowym dostarczeniem materiałów na sesję można się zastanowić, czy ta troska o losy świata nie dzieje się kosztem spraw powiatu?

Gdyby powiatowi radni mieli trochę dystansu do siebie i potrafili realnie ocenić swoje możliwości i kompetencje, daliby sobie spokój

z podejmowaniem uchwał, które nie mają na nic wpływu. Jakie znaczenie dla ministra zdrowia może mieć grudniowy apel Rady Powiatu Mikołowskiego, aby do 2021 roku zwiększyć do 6 proc. budżetowe wydatki na ochronę zdrowia? Czy radnym się wydaje, że przed wyrzuceniem do kosza przeczytał to ktoś wyższy rangą, niż asystent dyrektora departamentu? Nie znaczy to, że nie należy krytykować rządu. Ale niech to robią ci, którzy mają jakieś skuteczne narzędzia. Opozycja, lobby branżowe i media - to są środowiska, z którymi przynajmniej w jakimś stopniu liczą się rządzący. Protest samorządowców miałby sens, gdyby to była wielka, dobrze nagłośniona, ogólnopolska akcja. Zresztą, w sporze z ministrem Radziwiłłem i tak nikt nie prze-

taj przesadzili. Po pierwsze, zanim zaczęli krytykować media finansowane z publicznych środków, powinni zająć się patologicznym przykładem z własnego podwórka. Za pieniądze podatników z Mikołowa, Orzesza, Łazisk Górnych, Wyr i Omontowic, wydawany jest bezpłatny miesięcznik „Aktualności powiatu”. Generalnie opowiada on o tym, jaki fajny jest starosta i jego ludzie. Stawiamy weekend w hotelu Gołębiewski temu, kto znajdzie w gazecie choć jedno krytyczne zdanie pod adresem władz powiatu.

Czym się różni Telewizja Polska od „Aktualności powiatu”? Jedynie skalą działania. Przesłanie jest to samo: chwalić władzę za publiczne pieniądze.

Czy katowiccy radni kiedykolwiek podjęli uchwałę dotyczącą powiatu mikołowskiego?

Stan wojenny. Czołgi na ulicach. Dramat rodzin rozdzielonych drutami ośrodków internowania. Autor tego tekstu był za młody, aby trafić do „internatu” jak Piotr Siwek. Pamięta jednak czołgi na ulicy Chorzowskiej w Bytomiu, zmierzające nocą w kierunku Katowic. Jak się później okazało, jechały pod kopalnię „Wujek”. Pokolenie 50+ nie zapomni do końca życia atmosfery tamtych dni. Matki załamujące ręce, bo nie ma co włożyć do garnka. Ojcowie w bezsilnej złości słuchający ściszonego radia Wolna Europa. Upokorzenie, kiedy zamiast pluć komunistom i esbekom w twarz, należało im się kłaniać, aby nie złamali życia, kariery i planów. Nie wszyscy się kłaniali. Historia zapamięta tylko kilka nazwisk ludzi pierwszej „Solidarności”. Ale o sile tego ruchu nie decydowały jednostki, lecz masy. Każdy z kilkunastu tysięcy ludzi, do których nocą 13 grudnia załomotali milicjanci, ma udział w tym, że współczesna Polska- jaka jest taka jest - ale jest wolna.

13 grudnia roku pamiętnego...



Rozmowa z **PIOTREM SIWKIEM** z Orzesza, opozycjonistą z czasów pierwszej „Solidarności”, w czasie stanu wojennego internowanym w więzieniu Jastrzębie - Szeroka, wyróżnionym przez Prezydenta Andrzeja Dudę odznaczeniem „Za zasługi dla niepodległości”.

turzysta. On miał mniej szczęścia, bo nie pozwolili mu się nawet ubrać. Trząsał się na mrozie w samej koszuli i spodniach.

- Rodzina wiedziała, gdzie Pana wiozą?

- Nie. Żona dowiedziała się, że jestem w Jastrzębiu dopiero 24 grudnia. Przez ponad dziesięć dni rodzina nie wiedziała, co się ze mną dzieje. Gdzie jestem i czy w ogóle żyję. Kiedy jechaliśmy z Katowic do Jastrzębia, w ciężarówce siedzieli z nami ZOMO-wcy uzbrojeni w karabiny maszynowe. Jeden z nich włożył mi łufę do ust. Miał rozbiegane, niespokojne oczy.

- Był pijany?

- Raczej nafaszerowany jakimiś środkami pobudzającymi.

- Podczas internowania władza próbowała Was też „zmiękczyć” psychicznie?

- Oczywiście. Proponowano nam, między innymi, abyśmy dobrowolnie wyjechali za granicę. A jak się nie zgodzimy,

- Całe internowanie przesiedział Pan w Jastrzębiu?

- Na dziesięć dni przed zwolnieniem, przewieziono nas do ośrodka wypoczynkowego w Kokotku. Każdy dostał pojedynczy pokój z łazienką. Jedzenie było tam prawie tak dobre, jak w domu.

- Skąd te luksusy?

- Pobyt w Jastrzębiu dał nam w kość. Zmarznięci, niedożywieni i wycieńczeni wyglądaliśmy, jak jeńcy wojenni. Komuniści z powodów propagandowych nie mogli sobie pozwolić, aby wypuszczać na wolność ludzi w takim stanie.

- Zrębu Jaśkowice, zakładu w którym zaczęła się dla Pana przygoda z „Solidarnością”, już nie ma.

- Zakład nie przetrwał zderzenia z wolnym rynkiem. Szkoda. To była dobra i renomowana firma, zatrudniająca około tysiąca osób. To był jeden z pierwszych zakładów na Śląsku, które czynnie włączyły się w falę strajków latem 1980 roku. Widzieliśmy, co dzieje się w kraju. Strajkowało Wybrzeże, a na Śląsku najważniejszym punktem antykomunistycznego oporu była Huta Katowice. Pojechaliśmy tam, nawiązaliśmy pierwsze kontakty. Padło hasło, aby strajk zorganizować także w Zrębie. Pociągnęliśmy za sobą prawie całą załogę.

- Jest Pan zadowolony z tego, jak dalej potoczyła się rewolucja „Solidarności”?

- Nie do końca. Jak wielu moich znajomych z niepokojem, a nawet niesmakiem przyglądałem się obradom Okrągłego Stołu. Z niektórymi ludźmi nie powinno siadać się do rozmów.

- Jak Pan ocenia współczesne czasy. Nie ma Pan poczucia, że politycy zmarnowali etos „Solidarności”?



- Wielu ludzi sprzeniewierzyło się wartościom „Solidarności”, choć kiedyś uważałem ich za bohaterów naszego ruchu.

- Kogo ma Pan na myśli?

- Choćby redaktora naczelnego dużej i wpływowej gazety. Albo innego bohatera tamtych czasów, który przez lata wodził za nos esbecją, a teraz, podczas demonstracji afiszuje się przed kamerami z ludźmi oskarżonymi o kryminalne przestępstwa.

- Ma Pan na myśli Adama Michnika i Władysława Frasyniuka, który stał się fanem KOD-u?

- Każdy, kto śledzi polityczne wydarzenia wie, o kogo mi chodzi.

- Nie żałuje Pan tamtych czasów, tych miesięcy przesiedzianych w „internacie”?

- Niczego nie żałuję. Na początku lat 80. przeczuwałem, że dojdzie w Polsce do społecznej rewolucji i chciałem mieć w tym swój udział. Mam swoją małą cegiełkę w historii.

Rozmawiał: Jerzy Filar

- Pamięta Pan zimę sprzed 36 lat?

- To była jedna z zim stulecia. Siarczysty mróz i opady śniegu dały się we znaki, jak nigdy wcześniej. Cieszyli się chyba tylko dzieci, bo z tego co pamiętam, z powodu ataku zimy przez tydzień lub dwa nie chodziły do szkoły.

- Pan nie miał problemu z przedzieraniem się przez zasy śniegu. Zimę spędził Pan w więzieniu w Jastrzębiu-Zdroju.

- Ale w celach było potwornie zimno! Tych pomieszczeń nie ogrzewano.

i zapalenia płuc były wśród internowanych na porządku dziennym.

- Kiedy Pana zgarnęli?

- Tak jak większość internowanych, nocą 13 grudnia. Z żoną i dwójką małych dzieci, jeden z chłopców miał półtora roku, a drugi trzy miesiące, mieszkaliśmy w domu razem z teściami. Ze snu, mniej więcej przed godziną drugą, wyrwał nas ciągle dzwonek do drzwi. Ktoś nacisnął przycisk i nie puszczał. Otworzyłem drzwi. Wpadło dwóch milicjantów z idiotyczną informacją, że

zagroziłoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że

rozpowszechnia wiadomości szkalujące ustrój socjalistyczny

i władze partyjne oraz państwo.

na zasadzie art. 42 dekretu z dnia 12.12.1981 o ochronie bezpieczeństwa

Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego

postanawia się:

1. internować ob. SIWEK Piotr

i umieścić go w ośrodku odosobnienia w Jastrzębie - Szeroka

Zostawiona na noc herbata zamarzała w szklance. Siedziało nas w celi jedenastu. W rogu stała odsłonięta ubikacja.

- Siedział Pan z więźniami kryminalnymi?

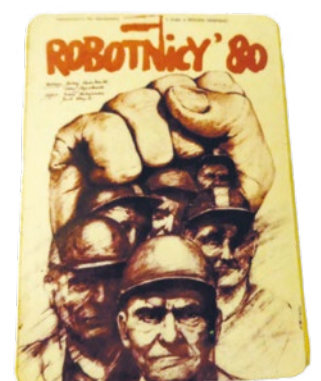
- Nie. Politycznych osadzono razem. W sumie, dla internowanych w Jastrzębiu-Szeroka przygotowano trzy bloki na mniej więcej 450 osób. Więźniów politycznych traktowano gorzej, niż kryminalistów. „Grochówka” przypominająca w smaku i konsystencji zaprawę murarską, stanowiła podstawę naszego menu. Na takiej diecie chudliśmy i chorowaliśmy na potęgę. Zawąły serca

muszę z nimi pojechać do zakładu Zręb Jaśkowice, gdzie wtedy pracowałem. Twierdzili, że doszło do śmiertelnego wypadku i powinienem być na miejscu. Wiedziałem, że coś jest nie tak, ponieważ nawet gdyby doszło do jakiejś tragedii, na pewno nie wzywano by mnie.

- Poszedł Pan z nimi?

- Nie miałem innego wyjścia. Dom otoczyło sześciu milicjantów. Zapakowali mnie do ciężarówki i zawieźli do Katowic na pierwsze przesłuchanie. W tym samym transporcie jechał Andrzej Czeczot, znany rysownik i karyka-

to wywozą nas na Kubę. Młodszy Czytelnicy zapewne tego nie wiedzą, ale Kuba była wtedy symbolem najbardziej represyjnego, komunistycznego reżimu.



Zakład Inżynierii Miejskiej w Mikołowie wystawia faktury za odbiór deszczówki. Na razie mają płacić przedsiębiorcy oraz starostwo powiatowe. Na liście klientów mogą się też znaleźć prywatni właściciele domów oraz spółdzielnie mieszkaniowe. Burmistrz Stanisław Piechula zanim zdecyduje się na taki krok, powinien sobie przypomnieć los Piotra Koja, byłego prezydenta Bytomia, którego mieszkańcy odwołali w referendum, kiedy chciał wprowadzić opłaty od „deszczówki”.

Poptłyniemy z deszczówką?

O mikołowskiej kanalizacji napisaliśmy już wiele artykułów. Wszystkie problemy sprowadzają się do tego, że inwestycja jest zbyt kosztowna, jak na tak niewielkie miasto. Z tego powodu taryfa wodno-ściekowa w Mikołowie należy do najwyższych w regionie. Poprzedni burmistrz Marek Balcer uratował się przed referendum dopłacając mieszkańcom do wody z budżetu miasta. Jego następca Stanisław Piechula, mimo przedwyborczych obietnic, nie zmienił nic w funkcjonowaniu Zakładu Inżynierii Miejskiej. Po wygranych wyborach nie ruszył nawet prezesa, co jest swego rodzaju ewenementem, jak na samorządowe praktyki.

W każdym razie ZIM, aby przetrwać i utrzymać kanalizację, potrzebuje coraz więcej pieniędzy.

Nie może ich ściągnąć podnosząc mieszkańcom stawkę taryfy za wodę i ścieki. Spółka szuka więc innych sposobów.

- Co miesiąc dostają fakturę na ponad tysiąc złotych za odprowadzenie wód opadowych. Nie płacę, ponieważ uważam, że ZIM działa w tym zakresie bezprawnie. Przecież to samorząd, a nie spółka, reguluje wysokość taryfy wodno-ściekowej - mówi jeden z mikołowskich przedsiębiorców.

Spółka wychodzi z innego założenia. Jej zdaniem opłata za odbiór deszczówki nie ma nic wspólnego z taryfą wodno-ściekową, a jest komercyjną usługą polegającą na udostępnieniu kanalizacji ogólnospławnej, która należy do ZIM. Kiedy zapytaliśmy o ten problem burmistrza, otrzymaliśmy w odpowiedzi link do publikacji o wchodzącym w tym roku w życie Prawie Wodnym. Artykuł jest ciekawy, ale my nie zajmujemy się projektem rządu, ale fakturami, które ZIM wystawia już od grudnia 2016 roku. Dostaje je około 50 przedsiębiorców. Opłatami obciążono firmy, których powierzchnia przekracza 300 metrów kwadratowych. Ponad dziesięciu przedsiębiorców nie płaci. Faktury odrzuca też jeden z dwóch naj-



Kiedy ZIM sięgnie także do kieszeni mieszkańców?

większych klientów, czyli starostwo powiatowe, zarządzające placówkami zdrowia, szkołami, drogami.

- W 2017 roku nie było podstaw prawnych do regulowania tych faktur - potwierdza Marek Szafraniec, wicestarosta.

Kwota zaległych płatności nie jest jawna, ale nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi o mniej więcej pół miliona złotych.

Z tego co wiemy, w budżecie powiatu na bieżący rok także nie zarezerwowano pieniędzy na ewentualne roszczenia ZIM. Czyli kwota może urosnąć do miliona złotych.

To poważne pieniądze. Starostwo nie chce ich się pozbyć, a ZIM zamierza je dostać.

- W sytuacji nieuregulowania należności przez powiat, zgodnie z procedurą będziemy musieli ostatecznie sprawę skierować na drogę sądową. Na dzień dzisiejszy, przed sądem toczy się jedna sprawa w przedmiotowym temacie - wyjaśnia Justyna Hildebrandt, prezes ZIM.

Wyrok będzie miał kluczowe znaczenie. Jeśli ZIM ma rację, powiat zapłaci sporą kwotę, której nie ma zarezerwowanej w budżecie. To znaczy, że komuś trzeba będzie zabrać pieniądze. Chyba, że sąd orzeknie inaczej. Jeżeli okaże się, że ZIM nie ma podstaw prawnych do pobierania opłat za deszczówkę, wtedy nie tyl-

ko nie dostanie pieniędzy z powiatu, ale zapewne zwrotu zaczną domagać się firmy, które płacą faktury. Drugim z największych klientów ZIM jest Mikołów. Ten dla odmiany płaci. Zresztą trudno oczekiwać, aby miasto rzucało kłody pod nogi swojej spółce.

Nieoficjalnie wiemy, że mikołowscy podatnicy płacą rocznie ponad półtora miliona złotych za to, że deszcz i roztopy spływają do rur, które i tak są utrzymywane za ich pieniądze.

Obowiązująca wszystkich stawka wynosi 4,4 zł od metra kwadratowego. Ta kwota nie wzięła się z kapelu-

sza. Za podstawę wyliczenia przyjęto średni poziom opadów z ostatnich dziesięciu lat, wynoszący 0,759 metra sześciennego na metr kwadratowy. Natura przyszła w sukurs ZIM-owi. W pierwszym roku liczącym się do statystyki, czyli w 2007r. Śląsk nawiedziła wielka powódź.

- Skoro sposób i zasadność wprowadzenia tej opłaty budzi tyle kontrowersji i prawnych wątpliwości, ZIM powinien się zastanowić nad tym, czy postępuje właściwie - mówi Przemysław Marek, radny powiatowy, do którego zwrócili się z prośbą o interwencję mikołowscy przedsiębiorcy. - Zwróciłem się do starostwa o wyjaśnienie całej sprawy pod względem prawnym.

Tak czy owak, obecna sytuacja nie będzie trwać wiecznie. Ktoś na tym straci. ZIM albo powiat, i firmy odmawiające płacenia faktur. Na razie ten dylemat nie dotyczy mieszkańców, ale nie wiadomo na jak długo. Przecież deszcz nie omija zasobów spółdzielni mieszkaniowych ani prywatnych posesji. Dlaczego prywatne firmy i powiatowe drogi mają być gorsze, skoro woda wszędzie równo ścieka do kanalizacji ogólnospławnej.

Burmistrz, jako formalny właściciel ZIM, może obłożyć deszczowym „haraczem” także właściciele domów oraz spółdzielnie mieszkaniowe, które zapewne zrekompensują sobie nowy wydatek podnosząc czynsze.

Zwolnione od opłat zostały jedynie związki wyznaniowe, ale pod warunkiem, że nie prowadzą działalności gospodarczej. Litości nie ma, m.in. dla Salwatorian prowadzących szkołę. Podczas miłej i rzeczowej rozmowy, prezes Hildebrandt zasugerowała, że opłaty za odprowadzenie wód opadowych obowiązują nie tylko w Mikołowie, ale także, m.in. w Tamowskich Górach, Żorach, Mysłowicach i Bytomiu. To ostatnie miasto nie jest dobrym przykładem. Kilka lat temu mieszkańcy odwołali w referendum tamtejszego prezydenta Piotra Koja, kiedy spróbował nałożyć na spółdzielnie opłaty za odbiór deszczówki.

Jerzy Filar

Ponad 30 mln zł



STANISŁAW PIECHULA,
burmistrz Mikołowa:

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami ustabilizowaliśmy sytuację budżetową, a reforma miejskich finansów przyniosła oczekiwane efekty. Znacząco wzrosły dochody miasta, dzięki temu możliwa będzie realizacja aż tylu inwestycji. Urząd wyemitował także obligacje komunalne. Kluczową kwestią jest dla nas pozyskiwanie pozabudżetowych źródeł finansowania. Wykorzystujemy w tym zakresie zarówno środki krajowe, jak i zagraniczne. Dotacje zewnętrzne odciążają budżet, a dzięki temu zaoszczędzone pieniądze możemy przeznaczyć na inne potrzeby mieszkańców. W ubiegłym roku Mikołów stał się również częścią Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowskiej. Członkostwo to również już zaczyna przynosić wymierne korzyści mieszkańcom.

Przez lata niechlubną wizytówką Mikołowa były niszczone budynki mieszkalne i zaniedbane kamienice w śródmieściu. Te czasy odchodzą w przeszłość. Trwa realizacja ambitnego programu inwestycyjnego,

Termomodernizacje budynków, nowe mieszkania, remonty kamienic w centrum, place zabaw i boiska - to tylko część inwestycji, na jakie mogą w tym roku liczyć mieszkańcy Mikołowa.

który zmienia wizerunek Mikołowa. Miasto pięknieje, staje się bardziej funkcjonalne i... oszczędne.

Sztandarowym projektem odnowy Mikołowa jest termomodernizacja budynków, zarówno wspólnotowych, jak i miejskich.

Ponure, odrapane blokowiska otrzymują drugie życie dzięki no-



to mniej zanieczyszczeń, a przede wszystkim likwidowanie niskiej emisji należy do ogólnopolskich i regionalnych priorytetów. Dzięki programowi termomodernizacji Mikołów stanął na pierwszej linii walki ze smogiem. Ocieplone zostaną budynki, m.in. na osiedlach Mickiewicza i Grunwaldzkim, a także na ulicach Podleskiej, Gómiczej, Starej Drodze i Prusa. Burmistrz Stanisław Piechula wystąpił o 11 mln zł dofinansowania zewnętrznego dla tej inwestycji.

Warto podkreślić, że te inwestycje nie są realizowane kosztem innych, miejskich wydatków. To zasługa skuteczności pozyskiwania środków zewnętrznych, ale także efekt 3 lat pracy nad ustabilizowaniem finansów miasta. Dzięki temu właśnie możliwa jest realizacja aż tylu inwestycji. Oczywiście potrzeb zawsze będzie więcej niż środków w budżecie. Ta zasada nie dotyczy tylko Mikołowa, ale wszystkich, także znacznie bogatszych miast. Wybór priorytetów inwestycyjnych zawsze jest trudny, ale możliwy do pogodzenia, jeżeli władze - tak jak w Mikołowie - realizują program zrównoważonego rozwoju miasta. Mikołowski plan jest wielotematyczny i różnorodny, a dzięki temu trafia w potrzeby jak najszerzej grupy mieszkańców.

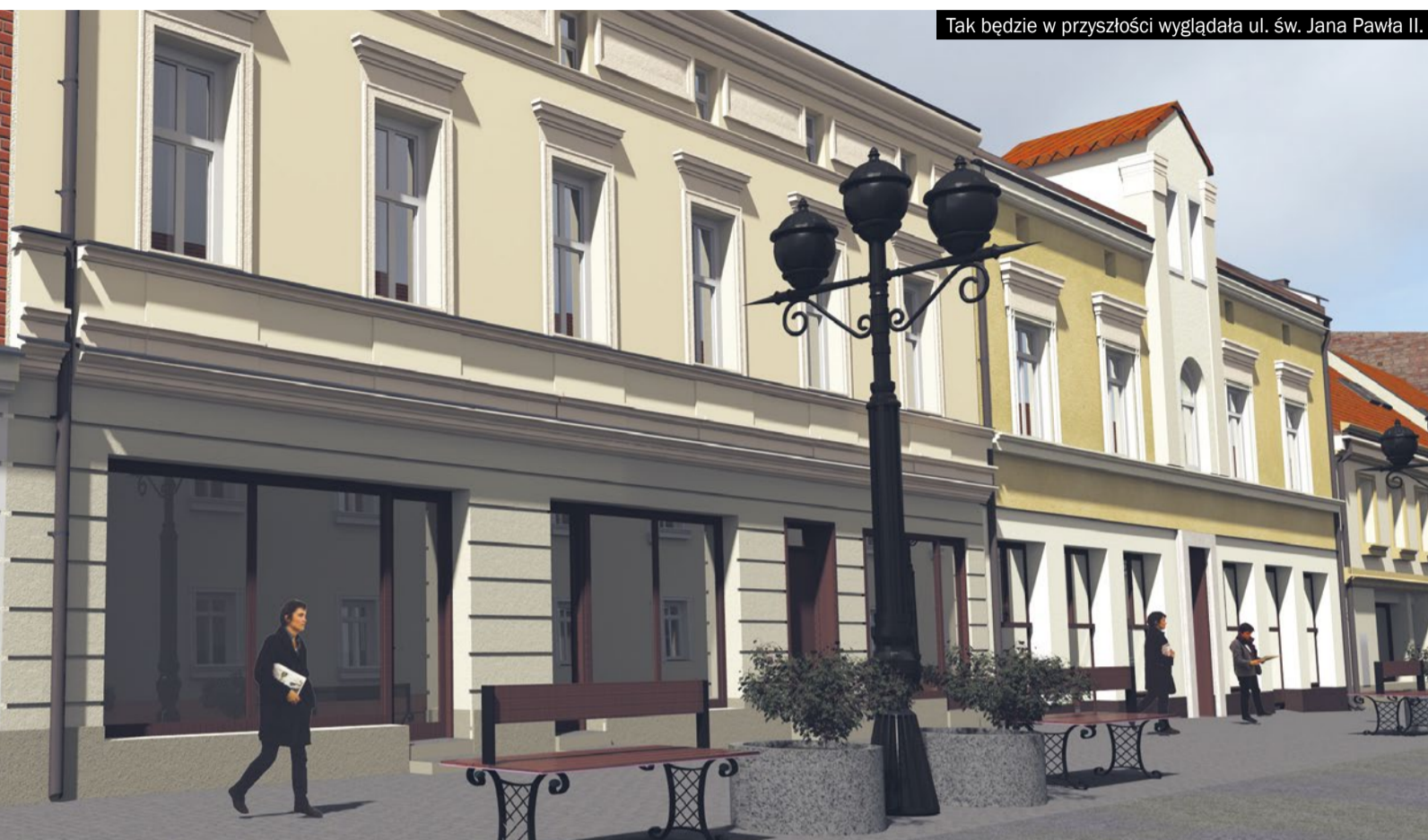
Około
30
budynków objmie
w 2018r. projekt
termomodernizacji

wym, kolorowym elewacjom. Efekt estetyczny to tylko jedna z szeregu korzyści, jakie przynosi projekt. Nie mniej istotny jest efekt ekologiczny. Dzięki ociepleniu budynków do atmosfery będzie trafia-





miasto przeznaczy w 2018 roku na inwestycje. TO NAJWIĘCEJ W HISTORII MIKOŁOWA



Tak będzie w przyszłości wyglądała ul. św. Jana Pawła II.



MATEUSZ HANDEL,
zastępca burmistrza
Mikołowa:

Konstruując tegoroczny plan inwestycyjny braliśmy pod uwagę przede wszystkim wzrost poziomu życia i satysfakcję mieszkańców Mikołowa. Zamierzamy poprawić infrastrukturę, bezpieczeństwo, estetykę przestrzeni publicznej i sferę rekreacyjno-sportową. Plan jest ambitny i stanowi duże wyzwanie dla całego naszego zespołu, ale od tego przecież jesteśmy. Jestem przekonany, że mieszkańcy Mikołowa będą zadowoleni z końcowych rezultatów. Liczba inwestycji jest naprawdę imponująca.

h inwestycji

**10
mln zł**

na rewitalizację Rynku.

Do najbardziej prestiżowych inwestycji, mających kluczowe znaczenie dla wizerunku miasta, należą remonty budynków komunalnych.

Prace ruszą także w kwartale obejmującym Rynek i przylegające ulice. Konkretnie chodzi o rewitalizację czterech budynków wraz z ich zapleczem sięgającym aż do ulicy św. Wojciecha. Ta inwestycja odmieni i ożywi rynek. Przywróci rangę i prestiż mikołowskiej starówce, która należy do najpiękniejszych w regionie. Władze miasta wystąpiły o pozyskanie środków europejskich na realizację tego przedsięwzięcia.

Kolejna, bezprecedensowa w historii miasta inwestycja, to budowa mieszkań komunalnych na Nowym Świecie.



Na Nowym Świecie powstaną w sumie 32 mieszkania.

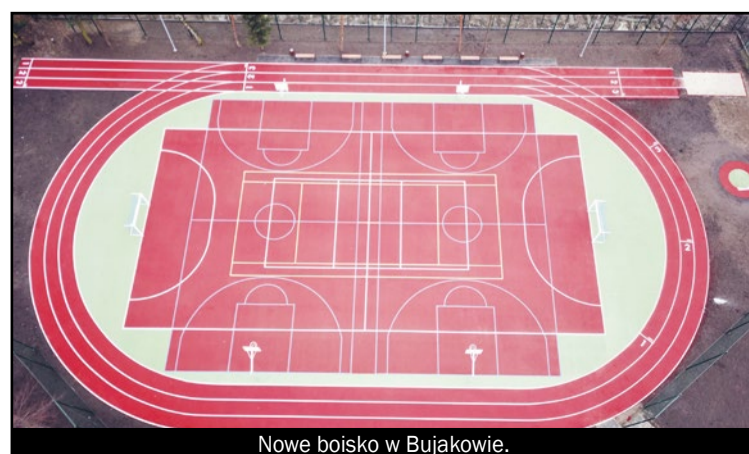
W 2017r. oddano ich do użytku 16. W bieżącym roku tyle samo rodzin wprowadzi się do własnego „M”. Oczywiście, budynki na Nowym Świecie nie rozwiążą problemów mieszkaniowych Mikołowa. Zaniechań z kilkunastu lat nie da się rozwiązać w ciągu jednej kadencji. Także na tę inwestycję władze pozyskały zewnętrzne dofinansowanie.

Na mikołowskiej mapie inwestycyjnej są także obiekty służące aktywności sportowej i rekreacyjnej. W 2017r. powstało boisko w Bujakowie. W tym roku mogą na to liczyć mieszkańcy Rety. Nie powinni narzekać kibice. W planach inwestycyjnych znalazły się remonty i rozbudowy budynków klubowych: AKS, Orła Mokre i LKS Stra-

żak. Młodych mikołowian ucieszy zapewne informacja o pierwszym w Mikołowie pumtracku przy ulicy Grażyńskiego. Jeżeli ktoś nie wie, chodzi o specjalnie przygotowany tor do jazdy na rowerze, rolkach i deskach.

Dla całkiem młodych mieszkańców, a w zasadzie dla ich rodziców też mamy dobre informacje. W dalszym ciągu budowane będą place zabaw, m.in. na małych plantach, a tereny zielono-parkowe wzbogacą się o kolejne ławki i inne elementy tzw. małej infrastruktury.

W 2018r. modernizowane i remontowane będą też drogi. W mieście przybędzie miejsc postojowych - **więcej na ten temat na stronie 10.**



Nowe boisko w Bujakowie.

► Bieżący rok zapowiada się rekordowo także pod względem inwestycji drogowych.



12 mln zł

miasto planuje wydać w tym roku na infrastrukturę okołodrogową.

MODERNIZACJE DRÓG i więcej miejsc parkingowych



Miasto zaplanowało szereg inwestycji w dzielnicach, które przez lata zaniedbywano, jeżeli chodzi o budowę i remonty dróg. Najbardziej zadowoleni powinni być mieszkańcy Rety. Gruntownie zostanie przebudowana ulica Dzieńdziela. To pierwszy etap planowanej poprawy jakości dróg w tym rejonie miasta. To także jedna z najdroższych inwestycji zaplanowanych w Mikołowie na przyszły rok.

Koszt przebudowy ul. Dzieńdziela szacuje się na 5 mln zł.

Modernizacja na pewno pozytywnie wpłynie na poziom bezpieczeństwa. W ostatniej fazie projektowania znajdują się pozostałe ulice tej części miasta, m.in. Jasna, Brzozowa i Reta.

Na remonty drogowe mogą też liczyć inne rejony Mikołowa. Dotyczy to, m.in. ulic Myśliwskiej i Szkolnej w Bujakowie oraz Zawilców, Wiejskiej, Szafranka w Centrum. Na ulicach Kowalskiej i Kosów zostanie wykonana nawierzchnia asfaltowa. Powstaną również nowe chodniki, m.in. na ul. Gómej w Mokrem, gdzie gmina jest współinwestorem, a także na

ul. Górnośląskiej, Jesionowej czy też wspomnianej wcześniej Dzieńdziela. Ekipy remontowe pojawiają się również na ulicach Zawilców i Krawczyka.

Jedną z największych bolączek Mikołowa jest brak miejsc parkingowych.

Władze miasta chcą rozwiązać ten problem. Parkingi i miejsca postojowe powstaną, m.in. na osiedlu Słowackiego, Mickiewicza, na ulicy Dąbrowskiego, Okrzei czy na ulicy Katowickiej.

W bieżącym roku rozpocznie się również budowa centrum przesiadkowego w okolicach dworca PKP. Powstanie parking mogący pomieścić 160 samochodów i 14 autobusów, a ulica Kolejowa połączy się z ulicą Krawczyka. Natomiast w kolejnych latach przebudowana zostanie okolica dworca autobusowego, co pozwoli udrożnić ruch na ulicach Miarki i Prusa oraz w kierunku ulic Wyzwolenia i Rybnickiej.

► Zakład Gospodarki Lokalowej

Grudniowe remonty



ZAKOŃCZONO TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU PRZY UL. WYZWOLENIA 31 W MIKOŁOWIE.

Zakres robót obejmował między innymi ocieplenie ścian i stropu, wymianę drzwi wejściowych do budynku, rynien i rur spustowych. Wyremontowano także drenaż.

■ NOWE WIATY

Aby poprawić estetykę przy budynkach administrowanych przez Zakład Gospodarki Lokalowej w ubiegłym miesiącu zamontowano dwie wiaty śmietnikowe: przy ul. Stolarskiej 20 i Prusa 3. ZGL apeluje do mieszkańców Mikołowa o racjonalną segregację i składowanie odpadów wyłącznie w miejscach do tego celu wyznaczonych.



REMONT ELEWACJI BUDYNKU OSP I PRZEDSZKOLA W MIKOŁOWIE PANIOWACH PRZY UL. MOKIERSKIEJ 1

Prace zostały sfinansowane ze środków KWK „Budryk” i Gminy Mikołów. Kopalnia KWK „Budryk” przeprowadziła naprawę pęknięć wraz z robotami towarzyszącymi związanymi między innymi z ustawieniem rusztowań oraz z ujednoliceniem całej elewacji. Natomiast ze środków gminnych została ułożona warstwa zbrojeniowa wykonana z siatki zatopionej w zaprawie klejowej. Prace miały na celu wzmocnienie elewacji, która przez długie lata będzie w dobrym stanie technicznym. (Hgh)



W tym roku wyczekiwane już przez wszystkich ferie zimowe startują w piątkowe popołudnie 26 stycznia, a dzieci i młodzież wrócą do szkoły w poniedziałek 12 lutego. Jak zawsze te dwa tygodnie przerwy od zajęć szkolnych warto spędzić aktywnie.



Ferie, ferie, ferie...

W Łaziskach Górnych placówki miejskie przygotowały wiele atrakcji. Zapraszamy oczywiście do hali sportowej przy ul. Staszica. W pierwszym tygodniu ferii w godzinach 10.30-12.00 zorganizowane zostaną bezpłatne ogólnodostępne zajęcia sportowe (piłka nożna, siatkówka, koszykówka). W drugim tygodniu ferii w godzinach 10.30-12.00 w zajęciach sportowych można będzie uczestniczyć na hali MOSiR-u przy ul. Ogrodowej.

Czas wolny można znakomicie spędzić przy odkładanej na czas wolny lekturze, a dobre książki znaleźć można... oczywiście w bibliotece. Oprócz możliwości wypożyczenia książek, łaziska biblioteka proponuje też zajęcia literacko - plastyczne, konkursy, łamigłówki, zagadki, puzzle, gry planszowe... czyli zaprasza do wspólnej zabawy w świecie książek i literackich bohaterów. W bibliotece przy ul. św. Jana Pawła II pod hasłem „W ferie na nudę spo-

sób mamy” atrakcje czekają na dzieci i młodzież w godzinach 12-16. W filii biblioteki w Łaziskach Średnich również proponowane będą zajęcia plastyczne, literackie, kreatywne, gry planszowe i komputerowe (12.00-14.00), a zabawom patronować będzie hasło: „Kolorowe ferie zimowe”.

W czwartek 8 lutego w bibliotece wystąpi teatrzyk KRAK-ART. Z przedstawieniem „Przygody Świnek” Zapraszamy!

Wiele feryjnych atrakcji przygotował też Miejski Dom Kultury. Planuje się organizację atrakcyjnych wyjazdów. W pierwszym tygodniu ferii do kina, do Wisły Czarne oraz do agrogospodarstwa „Pod Skałką” na „Bal u Królowej Śniegu”. W drugim tygodniu MDK zaprasza na wyjazdy do: HistoryLandu w Krakowie, do siedziby NOSPR-u oraz do kina. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie MDK.

Informacje o wszystkich atrakcjach feryjnych dostępne są na stronie internetowej: www.laziska.pl



Statystyki czyli miasto w liczbach

Początek roku sprzyja podsumowaniom. Jak przedstawia się obraz Łazisk Górnych w ujęciu statystycznym?

Na koniec roku 2017 liczba łaziszczan wynosiła **20 833**. To mniej, niż w 2016r., kiedy statystyki odnotowały **20 946** mieszkańców.

W Łaziskach Górnych mieszka więcej kobiet (**10 775**) niż mężczyzn (**10 058**).

W 2017 roku przyszło na świat **248** dzieci, to jest o **17** więcej niż w roku 2016. W ubiegłym roku zmarły w naszym mieście **243** osoby

Zmalała liczba ślubów. W ubiegłym roku łaziski Urząd Stanu Cywilnego zarejestrował ich **95** (**58** konkordatowych, **37** cywilnych, **5** umiejscowionych), a w roku 2016 - **108** (**57** konkordatowych, **46** cywilnych, **5** umiejscowionych). Ten-

dencja wzrostowa dotyczy za to rozwodów. W 2017 roku rozstały się **54** małżeństwa, przy **26** w roku 2016 i **36** w roku 2015.

3517 - to liczba wniosków o wydanie dowodu osobistego złożonych w roku 2017 w łaziskim Wydziale Spraw Obywatelskich, to o prawie pół tysiąca więcej niż w roku poprzednim. **252** osoby zgłosiły w ubiegłym roku utratę dowodu tożsamości.

UWAGA! Prosimy mieszkańców o zweryfikowanie daty ważności dowodu osobistego. W przypadku upływu daty ważności konieczne jest wyrobienie nowego dowodu osobistego. W tej sprawie prosimy o zgłaszanie się do Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych, Plac Ratuszowy 1 w godzinach pracy Urzędu.

WAŻNE TELEFONY AKCJI ZIMA 2017/2018

Wykonawcą zadania w Łaziskach Górnych dla dróg gminnych jest Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Łaziskach Górnych przy ul. Energetyków 5.

Dyspozytor Akcji Zima - drogi gminne:
tel. 32 224 14 52, 32 224 10 88
fax. 32 224 14 20
tel. kom. 603 196 999

Powiatowy Zarząd Dróg - drogi powiatowe:
tel. 32 224 44 99, 512 294 375 (interwencyjny),
609 760 134 lub 32 221 00 54
oraz 513 174 201 (wykonawcy)

GDDKiA - drogi krajowe (siedziba Mikołów-Mokre):
32 224 13 13, 32 259 67 06 (GDDKiA Katowice)
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego:
tel. 32 326 04 30, 798-717-178

ŚLIZGAWKA ZAWSZE FAJNA!



Przynajmniej kalendarzowa zima już u nas zagościła! Śnieg czasem jest, czasem go nie ma, ale z pewnością zawsze w zimowych miesiącach jest ślizgawka na lodowisku w Łaziskach. Świetnie przygotowana tafla lodowa sprawi dużo radości zarówno tym, którzy znakomicie radzą sobie na łyżwach, jak i tym, którzy stawiają lub będą stawiać pierwsze „lodowe kroki”. Na lodowisku kaski i pingwinki do nauki jazdy dla dzieci można wypożyczyć za darmo. Łącznie do dyspozycji korzystających z tafli są 32 sztuki kasków, w rozmiarach 50-59.

W czasie tegorocznych ferii - od 29 stycznia do 9 lutego - wszystkie dzieci mieszkające oraz uczące się w Łaziskach Górnych mają wstęp za darmo na ślizgawki o godzinie 10:30 oraz 12:00! W pierwszym tygodniu ferii zapraszamy na IV edycję nauki jazdy na łyżwach. Nauka prowadzona będzie przez wykwalifikowanego instruktora na ślizgawce o godzinie 10:30!



Jak ferie to z MOK-iem

W tym roku Miejski Ośrodek Kultury po raz kolejny przygotował bogatą listę atrakcji, z których najmłodsi będą mogli skorzystać w czasie tegorocznych ferii zimowych.

Na dzieci i młodzież czekają liczne warsztaty i kursy, w tym muzyczne, ceramiczne, graficzne czy plastyczne. Interesujące mogą się okazać zajęcia z quillingu, czyli papieroplastyki służącej do tworzenia ozdób z wąskich pasów papieru zwiniętych w kształt sprężyny, a także warsztaty Kumihimo - japońskiej sztuki wyplatania bransoletek.

Chcący bardziej aktywnie spędzać ferie mogą wziąć udział w zajęciach

tanecznych i ruchowych albo rywalizować w konkursie lepienia bałwanów. Tradycyjnie na sali w Jaśkowicach odbędzie się także bal przebierańców. W tym roku motywem przewodnim będzie wyjazd do Afryki. Nie zabraknie także kilku seansów filmowych dla najmłodszych.

Finałem tegorocznych „Ferii z MOK-iem” będzie wyjazd do wrocławskiego Afrykarium i Oceanarium, który odbędzie się 10 lutego. Zapisy odbywają się bezpośrednio w MOK-u lub pod numerem telefonu (32) 22 13 508.

Szczegóły dotyczące terminów zajęć i kursów są dostępne na stronie www.orzesze.pl oraz na [facebook.com/mokorzesze](https://www.facebook.com/mokorzesze)



Złote, Diamentowe i Żelazne Gody

Kolejny rok to kolejne jubileusze małżeńskie i me-dale prezydenta RP, które w grudniu najstarszym małżeństwom wręczyli Burmistrz Orzesza Mirosław Blaski i prze-

wodniczący Rady Miejskiej Jan Mach.

W zeszłym roku 50. Rocznicę ślubu obchodzili trzydzieści cztery pary, Diamentowe Gody obchodziło trzynaście par, a 65-lecie poży-

cia świętowali państwo Maria i Leon Wolnikowie.

Wszystkim Jubilatam gratulujemy i życzymy kolejnych wspaniałych, wspólnych lat wypełnionych miłością i wzajemnym zrozumieniem.

Przedszkola znów odwiedzili pomocnicy św. Mikołaja



Dwa lata temu Burmistrz Orzesza i przewodniczący Rady Miejskiej zrobili wychowankom orzeskich przedszkoli niespodziankę i wspólnie z kilkoma aniołkami rozdali im prezenty. W ubiegłym miesiącu akcją powtórzono.

6 grudnia dzieci czekały i zastanawiały się, czy ponownie odwiedzą ich pomocnicy św. Mikołaja i nie zawiodły się. Mirosław Blaski i Jan Mach z wielką radością ponownie odwiedzili przedszkola i oddziały przedszkolne w czerwonych czapkach, aby rozdać młodym orzesza-

nom prezenty z okazji mikołajek i zobaczyć ich szczerze uśmiechy.

Inicjatywa burmistrza przypomina nam, że w święta chodzi przede wszystkim o to, żeby dawać, dlatego możemy śmiało stwierdzić, że takich niespodzianek będzie więcej w kolejnych latach.

PRZYPOMINAMY o rekrutacji do przedszkoli

Od 10 stycznia trwa rekrutacja do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w orzeskich szkołach podstawowych.

Wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola lub oddziału można składać bezpośrednio w poszczególnych

placówkach do 24 stycznia 2018r. Wcześniej, bo od 2 do 9 stycznia rodzice składali deklaracje kontynuacji edukacji przedszkolnej dla swoich pociech.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru i wzory wniosków można pobrać bezpośrednio w wybranych przedszkolach i przyszkolnych oddziałach.

FERIE z MOK ORZESZE 2018

29.01.2018 (PONIEDZIAŁEK)

- 9:45 - 11:15 Zimowe inspiracje - warsztaty ceramiczne - lepienie od 7 lat, sala nr 6
- 10:00 - 12:00 Rysikiem drapane - od 7 lat, sala nr 3, cena 5 zł/za zajęcia
- 11:15 - 12:45 Zimowe inspiracje - warsztaty ceramiczne - lepienie od 7 lat, sala nr 6
- 12:00 - 15:00 Świat latawców - od 7 lat, sala nr 15 a, cena 5 zł/za zajęcia

30.01.2018 (WTOREK)

- 9:00 - 11:00 Rysikiem drapane - od 7 lat, sala nr 3, cena 5 zł/za zajęcia
- 9:45 - 12:45 "Świat zwierząt" - warsztaty grafiki od 9 lat, sala nr 6
- 10:00 - 11:00 Tańczymy! Disco dance - zajęcia dla dzieci od 8 do 14 lat, sala nr 7
- 11:00 - 12:00 Tańczymy! Jazz dance - zajęcia dla dzieci od 8 do 14 lat, sala nr 7
- 12:00 - 12:45 Tańczymy! Disco robaczki - zajęcia dla dzieci od 4 do 7 lat, sala nr 7
- 12:00 - 15:00 Ekoplastyka - minecraft - od 7 lat, sala nr 15 a, cena 5 zł

31.01.2018 (ŚRODA)

- 9:30 - 11:00 "Zimowe kwiaty" - zajęcia kreatywne dla dzieci od 6 do 10 lat, sala nr 6
- 10:00 - 12:00 Rysikiem drapane - od 7 lat, sala nr 3, cena 5 zł/za zajęcia
- 11:00 - 14:00 Magiczne zawijasy - warsztaty quillingu od 8 lat, sala nr 15 a
- 12:00 - 14:00 Na sportowo! - zajęcia dla dzieci od 6 lat

1.02.2018 (CZWARTEK)

- 9:30 - 11:00 "Kotek -skarbonka" - zajęcia kreatywne dla dzieci od 6 do 10 lat, sala nr 6
- 11:00 - 13:30 Feryjne kino dla dzieci, sala nr 15 a
- 11:15 - 14:15 Warsztaty KUMIHIMO -japońska sztuka wyplatania bransoletek od 10 lat, sala nr 3
- 12:00 - 14:00 Na sportowo! - zajęcia dla dzieci od 6 lat

2.02.2018 (PIĄTEK)

- 9:00 - 12:00 Ekoplastyka -szpatułkowe gadzety od 7 lat, sala nr 15 a, cena 5 zł
- 11:00 - 12:00 Tańczymy! Show dance - zajęcia dla dzieci od 8 do 14 lat, sala nr 7
- 12:00 - 13:00 Gry i zabawy taneczne dla dzieci od 4 do 7 lat, sala nr 7
- 12:00 - 13:00 Zimowa kraina - lepienie bałwanów - konkurs

5.02.2018 (PONIEDZIAŁEK)

- 9:00 - 11:00 Rysikiem drapane - od 7 lat - sala nr 3, cena 5 zł/za zajęcia
- 10:00 - 11:00 Zimowe wydzieranki - zajęcia plastyczne od 7 lat - sala nr 6
- 11:15 - 12:45 Tydzień z smokami - zajęcia dla dzieci od 6 lat - sala nr 3, cena 10 zł/za 5 dni
- 12:30 - 14:00 Feryjne kino dla dzieci - sala nr 15 a

6.02.2018 (WTOREK)

- 9:45 - 12:45 Śnieżne inspiracje - warsztaty witrażu od 10 lat, sala nr 6
- 10:00 - 11:00 Tańczymy! - Disco dance - zajęcia dla dzieci od 8 do 14 lat, sala nr 7
- 11:00 - 12:00 Tańczymy! Jazz dance - zajęcia dla dzieci od 8 do 14 lat, sala nr 7
- 12:00 - 12:45 Tańczymy! Disco robaczki - zajęcia dla dzieci od 4 do 7 lat, sala nr 7
- 11:15 - 12:45 Tydzień z smokami - zajęcia dla dzieci od 6 lat - sala nr 3

7.02.2018 (ŚRODA)

- 9:00 - 11:00 Na sportowo! - dla dzieci od 6 lat
- 9:30 - 10:30 Maluszkowo - zajęcia rozwojowe dla dzieci od 0 do 3 lat - sala nr 7
- 9:30 - 11:00 Zamek lodowy z papieru - zajęcia plastyczne od 7 lat - sala nr 3
- 10:30 - 11:30 Spotkanie z muzyką - zabawy z rytmem, śpiewem dla dzieci od 7 do 12 lat
- 11:15 - 12:45 Tydzień z smokami - zajęcia dla dzieci od 6 lat - sala nr 3
- 15:30 - 18:00 "Jedziemy do Afryki" - BAL PRZEBIERAŃCÓW dla dzieci MOK w Jaśkowicach, ul. Fabryczna 1, cena 5 zł

8.02.2018 (CZWARTEK)

- 9:00 - 11:00 Na sportowo - dla dzieci od 6 lat
- 9:00 - 11:00 Zimowe spotkanie z gotowaniem - dla dzieci od 7 lat, cena 5 zł
- 9:30 - 10:30 PIANINKO- zajęcia muzyczne dla dzieci od 4 do 7 lat, sala nr 7
- 10:30 - 11:30 PIANINKO- zajęcia muzyczne dla dzieci od 4 do 7 lat, sala nr 7
- 11:15 - 12:45 Tydzień z smokami - dla dzieci od 6 lat - sala nr 3
- 12:00 - 14:00 Feryjne kino dla dzieci, sala nr 15 a
- 13:30 - 14:30 Pokaz wierszyków domowych Michała Rusinka, sala nr 3

9.02.2018 (PIĄTEK)

- 9:30 - 11:00 Serduszek walentynkowy z masy porcelanowej - od 7 lat - sala nr 6
- 9:45 - 11:15 Zimowe inspiracje - warsztaty ceramiczne - szkliwienie od 7 lat
- 11:00 - 12:00 Tańczymy! Show dance - zajęcia dla dzieci od 8 do 14 lat, sala nr 7
- 11:15 - 12:45 Zimowe inspiracje - warsztaty ceramiczne - szkliwienie od 7 lat
- 11:15 - 12:45 Tydzień z smokami - zajęcia dla dzieci od 6 lat - sala nr 3
- 12:00 - 12:45 Gry i zabawy taneczne dla dzieci od 4 do 7 lat, sala nr 7
- 12:00 - 13:30 Kino feryjne dla dzieci, sala nr 15 a

10.02.2018 (SOBOTA)

- 7:00 - 20:00 Rodzinna wycieczka do Afrykarium - Oceanarium we Wrocławiu - bilety 75 zł i 89 zł

Miejski Ośrodek Kultury
43-180 Orzesze, Rynek 1
www.mok-orzesze.pl
www.facebook.com/mokorzesze

Zapisy:
32/22 13 508



Będzie się działo!



14 stycznia w sztabie mieszczącym się w Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Gminie Ornontowice odbędzie się 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wielkie granie rozpocznie się o godzinie 15:00 występami artystycznymi w sali gimnastycznej gimnazjum. Od godziny 17:30 ruszy aukcja wartościowych przedmiotów.

Dochód z ich sprzedaży zasili konto WOŚP. Finał tradycyjnie zakończy się pokazem Świątelko do Nieba o godzinie 20:00 na stadionie Gwarka.

Sztab, jak zawsze, przygotował dla gości wiele atrakcji. W tym roku WOŚP gra na rzecz „wyrównania szans w leczeniu noworodków”. Zapraszamy Wszystkich do wspólnego Grania!

Teatr Lufcik na Korbkę zaprezentuje przedstawienie „Jak górnik Śmierdzirobotka ze Skarbnikiem się spotkał”.

ARTeria zaprasza dzieci na spektakl

Autorzy tak piszą o swoim spektaklu: „Przedstawienie w kabaretowym klimacie z lekko rockową nutką w tle, przygotowane z myślą o dzieciach i ich opiekunach. Lufcik na korbkę opiera swoje produkcje na motywach śląskich legend, wplatając w nie motywy znane z tradycyjnych bajek i popkultury. Dodajmy do tego mnogość środków teatralnych, muzykę na żywo, interakcję, a otrzymamy niebanalną propozycję teatralną. Spektakl ma także wartość dydaktyczną, kładzie duży nacisk na zalety płynące z pomagania i odpowiedzialności za swoją pracę.”

Spektakl odbędzie się 21 stycznia o godzinie 17:00 w sali ARTerii.

Bilety w cenie 10 zł + opiekun gratis do nabycia w biurze ARTerii.

Możliwa jest wcześniejsza rezerwacja telefoniczna pod numerem tel: (32) 23-54-698.



Rezerwacja biletu obowiązuje przez trzy dni, a następnie przepada. Pula biletów jest ograniczona, bilety nie będą sprzedawane przed spektaklem. Zapraszamy serdecznie!



Szczęśliwego Nowego Roku!

W Nowym 2018 Roku życzymy Państwu wielu pięknych, radosnych dni, wypełnionych beztroskim uśmiechem, nadzieją i radością.

Życzymy również sukcesów, pomyślnej realizacji planów, pomysłów i marzeń oraz szczęścia w życiu osobistym i zawodowym.

TADEUSZ ZIENTEK
Przewodniczący
Rady Gminy

KAZIMIERZ ADAMCZYK
Wójt Gminy



Złote i Diamentowe Gody

W sali ARTerii Centrum Kultury i Promocji w Ornontowicach sześć par świętowało 50. rocznicę zawarcia małżeństwa, zaś trzy kolejne 60.

Diamentowi Jubilat to Państwo Małgorzata i Antoni Badeja, Cecylia i Teodor Skupnik oraz Róża Wybrowska (Pan Edward nie dożył uroczystości).

Z kolei Złote Gody obchodzili Państwo Magdalena i Franciszek Adamczyk, Maria i Sławomir Bijak, Mirosława i Kazimierz Bogacz, Helena i Ryszard Chwałek, Czesława i Józef Machulik, Teresa i Ryszard Niedobecy.

Wójt Gminy Kazimierz Adamczyk w imieniu Prezydenta RP uhonorował Jubilatów z 50-letnim stażem medalem z różyczką „Za długoletnie poży-

cie małżeńskie”, po czym wszyscy razem odbierali kwiaty i życzenia, które z Wójtem Gminy złożyli Wiceprzewodniczący Rady Gminy Ryszard Milanowski oraz Zastępca Wójta Gminy Arkadiusz Pamula.

Oprawę artystyczną uroczystości zapewniły dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz Panie z Zespołu Folklorystycznego „Marzanki”.

Gratulujemy Jubilatom!



Nagroda dla najlepszych



Rada Gminy wznowiła przyznawanie stypendiów specjalnych dla uczniów i studentów zamieszkałych w Ornontowicach.

W obecnym regulaminie stypendium można otrzymać wyłącznie za:

- uzyskanie wysokich ocen,
- osiągnięcia w olimpiadach i konkursach przedmiotowych,
- uzyskanie tytułu finalisty lub laureata w olimpiadach i konkursach przedmiotowych.

W ARTerii Centrum Kultury i Promocji w Ornontowicach odbyło się uroczyste spotkanie ze stypendystami i ich rodzicami. Kazimierz Adamczyk, Wójt Gminy Ornontowice, w obecności Tadeusza Zientka, Przewodniczącego Rady Gminy oraz członków Komisji Stypendialnej, wręczył listy gratulacyjne nagrodzonym uczniom i studentom.

Stypendia w formie pieniężnej przekazane zostały na wskazane we wnioskach konta bankowe.

Wśród osób, którym przyznane zostało stypendium specjalne za osiągnięcia w roku szkolnym 2016/2017 znaleźli się:

Uczniowie szkoły podstawowej:

1. Otylia Barczyk, 2. Anna Działkowska, 3. Dominika Działkowska, 4. Matylda Jurzykowska, 5. Dominika Machulik, 6. Marlena Smerczek, 7. Magdalena Szpik, 8. Oliwia Wojtaś.

Uczniowie gimnazjum:

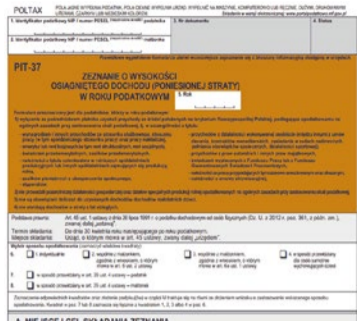
1. Marta Czyż, 2. Wiktoria Jonak, 3. Monika Malcherczyk, 4. Dominik Malczyk, 5. Martyna Malczyk, 6. Katarzyna Nowak, 7. Wiktoria Rakoczy, 8. Martyna Siedlaczek, 9. Wiktoria Szwertalter, 10. Amelia Torz, 11. Klaudia Wajszczyk, 12. Justyna Zientek.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych/policjalnych

1. Dorota Głósz, 2. Wojciech Jeleniewicz, 3. Beata Kilka, 4. Rafał Konarski, 5. Karolina Lemańczyk, 6. Izabela Mierzwa, 7. Daria Nieradzki, 8. Agnieszka Rajs, 9. Agnieszka Sznober, 10. Joanna Szulc, 11. Natalia Zientek.

studenci uczelni wyższych:

1. Łukasz Gabryś, 2. Justyna Król, 3. Robert Piecyk, 4. Klaudia Pisarek, 5. Aneta Spindel, 6. Anna Trojanowska, 7. Joanna Zajusz, 8. Wojciech Zientek.



Płać podatki tam, gdzie mieszkasz!

Podatek dochodowy od osób fizycznych to jedno z najważniejszych źródeł dochodów gminy. Im więcej osób płaci podatki w swoim faktycznym miejscu zamieszkania, tym więcej będzie pieniędzy do zadysponowania w budżecie Gminy Wyry.

Jeżeli mieszkasz w Wyrach lub Gostyni, a nie dokonałeś jeszcze formalności meldunkowych lub nie chcesz zmieniać adresu stałego zameldowania, rozliczając się z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) wskaż w zeznaniu podatkowym jako miejsce, w którym mieszkasz naszą gminę - Gminę Wyry.

Jeśli rozliczają się Państwo z podatku dochodowego na formularzu PIT-37, to wystarczy wpisać:

- w części A - Urząd Skarbowy ul. Maksymiliana Hubera 4, 43-190 Mikołów,

- w części B - adres zamieszkania na terenie gminy Wyry.

Tak więc z każdego 1000 zł podatku, który odprowadzają Państwo do Urzędu Skarbowego 378,90 zł wraca do budżetu gminy.

Pieniądże przeznaczane są, m.in. na kanalizację, modernizację budynków, drogi, chodniki, pomoc w ograniczeniu niskiej emisji (wymiana kotłów węglowych) itp.

Klub Seniora



Pod koniec roku, na parterze Domu Kultury w Gostyni otworzono Klub Seniora. Wstępę przecięli Michał Pienta, zastępca dyrektora z Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach i wójt Gminy Wyry Barbara Prasol. Pieniądże na remont pomieszczeń oraz uruchomienie placówki pochodzą z rządowego programu „Senior +”. Koszt prac i wyposażenia wyniósł blisko 155 tys. zł, z czego 114 tys. zł to kwota dotacji. Podczas prac remontowych przebudowano wejście do budynku i przystosowano je dla osób na wózkach. Zmodernizowano także kuchnię oraz dwa pomieszczenia, gdzie pojawiły się nowe meble, komputery oraz telewizor. Oficjalnie placówka podlega Ośrodkowi Pomocy Społecznej i funkcjonuje - jako Dzienny Dom Seniora z przygotowanymi zajęciami oraz popołudniami jako klub, gdzie seniorzy mogą się spotykać towarzysko. W zamierzeniach to miejsce ma być także wykorzystywane do spotkań z ciekawymi ludźmi lub na imprezy integrujące środowisko seniorów w Gostyni.



- Ubiegamy się także o dofinansowanie na utrzymanie klubu, chcemy tu zatrudnić osobę, która będzie organizowała seniorom zajęcia w godzinach popołudniowych. Natomiast wieczorem i popołudniami to doskonałe miejsce, gdzie seniorzy mogą się spotkać,

wypić kawę, zorganizować zabawę. Chcemy, by klub żył jak najdłużej. Podobny klub zamierzamy otworzyć w dawnym domu kultury w Wyrach. Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie. Mam nadzieję, że zarówno seniorzy z Wyr, jak i Gostyni dobrze wykorzystają te miejsca - wyjaśnia Barbara Prasol, Wójt Gminy Wyry.



Wymiana kotłów węglowych na gazowe

Gmina Wyry na początku 2018r. będzie składać wniosek o dofinansowanie na wymianę nieekologicznych źródeł ciepła. Program realizowany będzie poprzez demontaż nieefektywnych ekologicznie kotłów łącznie z wymianą źródła ciepła na źródło o zwiększonej sprawności ekologicznej - zakup i montaż kotła zasilanego gazem.

Projekt będzie realizowany w formule grantowej, tzn. każdy mieszkaniec będzie we własnym zakresie szukał firmy wymieniającej piec, a Gmina na podstawie faktur będzie

wypłacała grant, tj. bezzwrotne dofinansowanie.

Dofinansowanie pokrywać będzie 60% kosztów kwalifikowanych poniesionych przez mieszkańca. Pozostałą część, tj. 40% pokryje mieszkaniec z własnych środków. Przyjęte maksymalne koszty kwalifikowane jednostkowe wynoszą 15 tys. zł. W sytuacji kiedy mieszkaniec przedstawi fakturę w kwocie 15 tys. zł to otrzyma grant w wysokości 9 tys. zł przy wkładzie własnym - 6 tys. zł.

Do kosztów kwalifikowanych zaliczać się będzie:

- a) Demontaż starego źródła ciepła.
- b) Zakup i montaż nowego źródła ciepła na paliwo gazowe.



c) Zakup i montaż niezbędnej armatury: czopuch, pompa wymagana do prawidłowego funkcjonowania i obiegu instalacji c.o., zawór trój- / czwór- drożny, zawory przelotowe i zwrotne,

zespół rurowy, izolacja rurociągów, montaż naczynia zbiorczego, osprzęt niezbędny do zainstalowania nowego źródła ciepła, reductor ciśnienia wody, automatyka sterująca, wkład.

d) Próby szczelności i ciśnieniowe.

Oprócz faktury, trzeba będzie przedstawić, m.in. dokument potwierdzający złożenie kotła na paliwo stałe, dowód zapłaty wkładu własnego, protokół odbioru instalacji podpisany przez mieszkańca, przedstawiciela firmy montującej kocioł gazowy oraz przedstawiciela Gminy Wyry.

Aby otrzymać dotację, ważne również będzie osiągnięcie efektu ekologicznego redukcji emisji CO₂ o minimum 30% oraz wykazanie wskaźnika dotyczącego zapotrzebowania budynku na nieodnawialną energię pierwotną na potrzeby ogrzewania, wenty-

lacji oraz przygotowania ciepłej wody użytkowej na poziomie poniżej 150kWh/(m²×rok).

Warunkiem przystąpienia do Projektu jest złożenie Wniosku wraz z uproszczonym świadectwem charakterystyki energetycznej i formularzem określającym efekt ekologiczny do Urzędu do 28 lutego 2018 roku.

Więcej informacji, wniosek, Regulamin udzielania dofinansowania kosztów poniesionych na modernizację źródeł ciepła budynków indywidualnych z terenu Gminy Wyry dostępny na stronie: www.wyry.pl oraz w Referacie Pozyskiwania Funduszy i Promocji Gminy tel. 32 325 68 32 lub 32 325 68 13, e-mail: fundusze@wyry.pl, dotacje@wyry.pl.



Z Metropolią ŁATWIEJ

Rozmowa z **BARBARĄ PRASOŁ**, Wójtówką Gminy Wiry

- Wiry, jako najmniejsza z gmin weszła w skład śląskiej metropolii. Jak ocenia pani ten krok?

- Jesteśmy małą gminą i zawsze zyskujemy wchodząc do większej struktury. To była dobra decyzja. Mieszkańcy już korzystają z pierwszych profitów, dzieci do lat 16 jeżdżą komunikacją miejską za darmo. Wyjazd na basen czy do kina będzie dzięki temu tańszy o kilka złotych. Liczymy, że może w przyszłym roku uda się ten przywilej rozszerzyć na wszystkich uczniów szkół średnich. Wspólny bilet na autobusy i tramwaje, obowiązujący na terenie całej metropolii, to też jest spore ułatwienie. Cały czas walczymy o uruchomienie połączeń kolejowych na trasie: Orzesze -

Łaziska - Wiry - Tychy, które usprawnią i przyspieszą podróż do Katowic oraz zredukują liczbę samochodów na drogach. Może dzięki metropolii uda się ten proces przyspieszyć, ponieważ wkrótce miną cztery lata od podpisania z koleją porozumienia w tej sprawie. Na tej trasie infrastruktura techniczna jest gotowa. Potrzebna jest tylko decyzja o uruchomieniu połączeń - przecież ekspres do Pragi mknie tędy każdego dnia.

- Na co mogą liczyć mieszkańcy w bieżącym roku?

- Mamy już podpisaną umowę na budowę kanalizacji w ciągach ulic Pszczyńskiej i Miarowej w Gostyni. Za niedługo ruszymy z budową nowej sali gimnastycz-

nej z kompleksem boisk przy Szkole Podstawowej w Wyrach. W planach jest remont ulic: Słonecznej i Głównej-Bocznej. Zamierzamy się także ubiegać o pieniądze na utworzenie klubu seniora w Wyrach - w dawnym budynku domu kultury. Chcemy zrobić remont pierwszego piętra i umieścić tam chór, Klub Kobiet Aktywnych oraz Klub Seniora. Złożyliśmy już wnioski do Urzędu Wojewódzkiego, w ramach projektu Senior plus. Cały czas modernizujemy przedszkole w Gostyni. Mamy także w planach remont kuchni i rozbudowę świetlicy w szkole w Gostyni. Liczymy na programy, których uruchomienie zapowiada Ministerstwo Edukacji i Sportu. W przypadku naszej gminy, tylko dzięki

wspieraniu z zewnątrz lub kredytach można podnosić standardy życia mieszkańców czy modernizować obiekty użyteczności publicznej. Plany mamy ambitne, ale musimy je racjonalnie rozkładać w czasie, by nasze zadłużenie nie przekroczyło dopuszczalnej granicy. Dziś utrzymuje się na poziomie 42 procent.

- Jesteście gminą o charakterze wiejskim, co nie oznacza, że Wiry omijają problemy z niską emisją.

- Tak, ale dotyczy to głównie domów jednorodzinnych. Nie zostawiamy mieszkańców samych z ich problemami. Korzystamy z programów ogłaszanych przez wiele instytucji, aby pomóc, m.in. przy montażu fotowoltaiki i solarów. W najbliższym cza-



nie zakończymy postępowania przetargowe w tej sprawie i zaczniemy ich montaż w 83 domach. Tu wszystko odbywa się za pośrednictwem gminy, ale do końca lutego zbieramy także wnioski o dofinansowanie zakupu pieców gazowych i likwidacji węglowych.

- Montaż pieców gazowych jest związany z istnieniem sieci gazowej, to może być pewne ograniczenie...

- To u nas żaden problem, bowiem prawie cała gmi-

na jest zgazyfikowana. Dawniej była bariera finansowa, ale teraz, kiedy domy są ocieplone, a okna szczelne, ogrzewanie domu gazem to duże ułatwienie. Tworzymy nowe studium i będziemy zmieniać plany zagospodarowania przestrzennego, które muszą uwzględniać zarówno interesy mieszkańców, gminy, jak i ochronę charakteru naszych miejscowości.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Beata Leśniewska

Razem kształtujemy przestrzeń Naszej Gminy!



Gmina Wiry przystąpiła do opracowania nowej edycji dokumentu jakim jest „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wiry”. Gmina bierze udział w projekcie „Nowa jakość konsultacji społecznych w planowaniu przestrzennym”, dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej.

Pierwszym etapem konsultacji były spotkania otwarte, podczas których uczestnicy mieli szansę zapoznać się z głównymi założeniami dokumentu Studium oraz mieli okazję wyrazić własne opinie na temat kierunków zagospodarowywania przestrzennego w Gminie Wiry.

Zapraszamy na kolejny etap konsultacji społecznych - Warsztaty konsultacyjne World Cafe. Polegają one na dyskusji przy stolikach z ekspertami. Uczestnikami warsztatów będą eksperci z dziedziny górnictwa, ochrony środowiska, dziedzictwa kulturowego oraz planowania przestrzennego.

WARSZTATY KONSULTACYJNE TYPU WORLD CAFE ODBĘDĄ SIĘ:

W SZKOLE PODSTAWOWEJ W WYRACH

ul. Puszkina 10 w godzinach 17:00 - 20:00

- w dniu 09.01.2018r. (wtorek) - Górnictwo i Dziedzictwo Kulturowe
- w dniu 16.01.2018r. (wtorek) - Ochrona Środowiska

W DOMU KULTURY W GOSTYNI

ul. Pszczyńska 366 w godzinach 17:30 - 20:30

- w dniu 11.01.2018r. (czwartek) - Ochrona Środowiska
- w dniu 18.01.2018r. (czwartek) - Górnictwo i Dziedzictwo Kulturowe

Ostatnim etapem będzie ankieta, która rozpocznie się po zakończeniu etapu drugiego.

Jej głównym celem będzie podsumowanie przeprowadzonych konsultacji.

Wszystkie informacje dotyczące konsultacji społecznych dostępne są na stronie internetowej:

www.wiry.pl oraz gminnym facebook'u **Gmina Wiry - dobre miejsce do zamieszkania.**

Mariusz Kaczmarczyk,
mgr fizjoterapii



Oferuje leczenie schorzeń:

- zespoły bólowe kręgosłupa (rwa kulszowa, przeciążenia)
- bóle stawów (zwapnienia okołobarkowe, łokieć tenisisty, cieśń nadgarstka, trzaskające biodro, kolano skoczka, haluksy, ostroga piętowa)
- stany pourazowe (złamania, skręcenia, zwichnięcia)
- bóle głowy (migreny), szumy uszne, mrowienia i drętwienia w obrębie kończyn górnych i dolnych
- leczenie schorzeń urologicznych (pęcherz neurogenny, nietrzymanie moczu)
- terapia blizn.

Lecząc stosuje, m.in. terapię manualną, neurologiczną, ćwiczenia stabilizacyjne, masaż, akupunkturę, falę uderzeniową ESWT oraz elektroterapię.

Istnieje możliwość dojazdu do pacjenta!



**KUPON
PROMOCYJNY**

- 30% sesja terapeutyczna
- 35% masaż klasyczny
- 10% pakiet 6 zabiegów ESWT

Oferta wraz z kuponem ważna do 28.02.2018

Bełk, ul. Główna 171, tel. 692 215 240

WARTO MYŚLEĆ od ogółu do szczegółu

Rozmowa z **JANEM FIAŁKOWSKIM**,
oficerem rowerowym z Rybnika

- Z czego wynika sukces zmian „rowerowych” w Rybniku?

- Sukces polityki rowerowej i rozwoju tego obszaru w danym mieście z pewnością zależy najbardziej od świadomości lokalnych władz. Mam na myśli rolę, jaką rower odgrywa lub może odgrywać w mieście, a właściwie w przekształcaniu miasta, nadawaniu mu bardziej przyjaznego do życia charakteru. Rower pozwala zmieniać ulice na przestrzeń publiczną, zaś dla statystycznego mieszkańca może być rozsądną alternatywą w codziennych dojazdach. Najważniejsze, aby lokalna społeczność i przedstawiciele władz rozumieli te zależności i aby potrafili dostrzec, iż jest coś nie tak ze społeczeństwem, które jeździ samochodem na siłownię, aby pojeździć na rowerku stacjonarnym.

- Co było najtrudniejsze, gdzie jest największy opór?

- Najtrudniej przekonać nieprzekonanych i zmienić sposób myślenia o poruszaniu się po mieście. Wydaje mi się, że duże znaczenie ma jednak ciągle wiek odbiorcy, choć jest to tylko reguła. W naszym społeczeństwie bardzo silnie u starszych zakorzeniony jest mit samochód - bogactwo - jedyny godny sposób poruszania się. Myślenie to prowadzi donikąd. W miastach zaczyna już brakować miejsca na samochody, gdyż zajmu-



ją zbyt dużo przestrzeni. To kluczowy problem, który niestety do wielu osób bardzo opornie dociera.

- Jakie kompetencje powinien mieć oficer rowerowy, na czym powinna polegać ta praca?

- Myślę, że Oficer Rowerowy to bardzo ważna osoba w każdym samorządzie. Oczywiście wcale nie mówię, że za każdym razem musi iść za tym zatrudnianie nowych osób, ale z pewnością w każdym urzędzie jest jakaś osoba, która rozumie ten problem, być może wiele jeździ rowerem. Myślę jednak, iż dobrze by było, aby osoba ta nie była związana zawodowo z drogownictwem ani sportem. U takich osób jest często pew-

na skłonność do myślenia o rowerze w nieco innych kategoriach niż myśli statystyczny mieszkaniec. Rower przestaje być zwykłym środkiem do poruszania się, a staje się pojazdem lub urządzeniem rekreacyjnym. W mieście rower jest najlepszym środkiem do poruszania się na niewielkich odległościach.

- Od czego zacząć? Co doradziłbyś władzom Mikołowa, w którym sprawy komunikacji rowerowej póki co są tematem tabu?

- Myślę, że w kwestii polityki rowerowej warto myśleć od ogółu do szczegółu. W Rybniku zaczęliśmy od planów strategicznych, a kończymy na wdrażaniu niewielkich projektów organizacji ruchu i budowie dróg rowerowych łączących poszczególne dzielnice. Nie można też liczyć na to, że budowa jednej drogi rowerowej sprawi, że miasto stanie się miastem rowerowym. Udogodnienia rowerowe mają sprawić, aby mieszkańcom żyło się lepiej. Mieszkanie w otoczeniu, w którym jazda rowerem jest bezpieczna ma dzisiaj szczególnie wysoką wartość. Wielu mieszkańców to dostrzega. My wychodzimy im naprzeciw, myślę, że inni z biegiem czasu również dostrzegą taką konieczność.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Artur Wnuk

Ostatnie lata to prawdziwa rowerowa rewolucja - na rower wsiada czy pracy. Letnie rajdy rowerowe gromadzą tłumy, a kalendarze imprez to chwilowa moda czy długotrwały trend. Tychy, Rybnik, Jaworzno i stworzenie systemu zrównoważonego transportu w mieście. Rower...

MIKOŁOWSKI ROWER

W ostatnim czasie ogłoszono w Mikołowie niezwykle istotny przetarg, kluczowy dla kształtu przyszłej infrastruktury w mieście. Dotyczył projektu przebudowy dworca autobusowego wraz z całym węzłem ulic Miarki i Prusa w kierunku Rybnickiej i Wyzwolenia. Imponujący projekt i potężna inwestycja.

NAWET JEŚLI UDA SIĘ ZNALEŻĆ NA NIĄ PIENIĄDZE, PRAKTYCZNIE W OGÓLE NIE PRZEWDUJE SIĘ BUDOWY W TYM NEURALGICZNYM MIEJSCU DRÓG ROWEROWYCH.

Urzednicy przygotowując przetarg, o bezpiecznym przejeździe przez centrum zwyczajnie zapomnieli. Mówimy o projekcie, o „rysunkach”, a nie już przebudowanym układzie drogowym i wydanych milionach, a na zmiany i uratowanie bubla szans nie ma. „Według opinii specjalistów, wprowadzenie rozwiązania zaproponowanego przez grupę rowerzystów, tzn. nałożenie dróg rowerowych na istniejący układ komunikacyjny w okolicy dworca autobusowego, prowadziłoby do olbrzymiego zagrożenia dla wszystkich uczestników układu komunikacyjnego, w tym dla samych

rowerzystów. Mając na uwadze przede wszystkim względy bezpieczeństwa uczestników ruchu władze miasta nie zdecydowały się na zmianę układu - informuje rzecznik prasowy Urzędu Miasta. Drogi rowerowe zagrożeniem dla rowerzystów? Tego chyba jeszcze nikt nie wymyślił. Co więcej - urzędnicy poproszeni o w/w opinie przesłali notatkę z jednego ze spotkań, w której o „olbrzymim zagrożeniu” nie ma słowa. Mikołowscy władze doskonale zdają sobie sprawę z potrzeb mieszkańców. 4 z 15 projektów zgłoszonych w II edycji Mikołowskiego Budżetu Obywatelskiego były bezpośrednio związane z infrastrukturą rowerową. Projekty te zyskują spore poparcie, choć nie zawsze wygrywają. Wystarczy przeanalizować wyniki, wyciągnąć wnioski i rozruszać Mikołów.

WARTO, ABY MIKOŁÓW WŁĄCZYŁ SIĘ DO AKCJI „ROWEROWY MAJ”, ŚWIETNEJ KAMPANII PROMUJĄCEJ ZDROWY TRYB ŻYCIA WŚRÓD PRZEDSZKOLAKÓW I UCZNIÓW PODSTAWÓWEK.

Trzeba zachęcać pracodawców, aby promowali wśród pracowników dojazd do pracy rowerem, choć raz w tygodniu na początek. Kontrapasy rowe-

Nie jesteście wy

Rozmowa z **ALEKSANDREM KO**

- Rowerem po mieście? Od czego zacząć? Czym jest, a może czym nie jest polityka rowerowa?

- Polityka rowerowa miasta to nie jest jakiś ukłon w stronę bliżej nieokreślonej grupy mieszkańców zwanej „rowerzystami”, tylko świadome działanie na rzecz stworzenia systemu zrównoważonego transportu w mieście. I to jest punkt wyjścia. Nie da się go przeskoczyć, pominąć albo odlo-

udziału rowerzystów w codziennym ruchu miejskim, to mamy szansę na sukces.

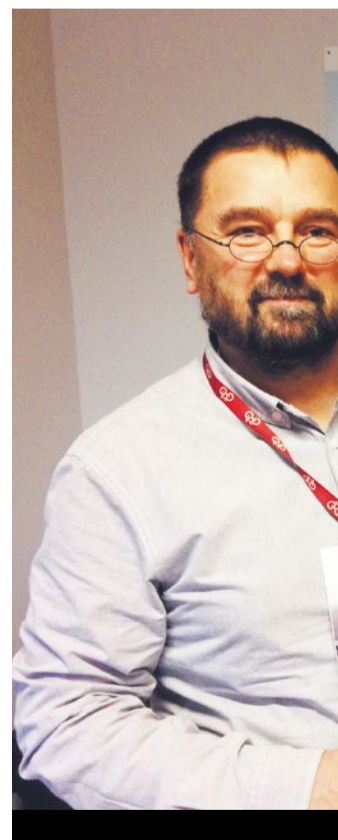
- Brzmi optymistycznie. Ale w praktyce o ten sukces nie jest chyba łatwo?

- Tak. I tu zła wiadomość dla niecierpliwych - sukces w perspektywie kilku, a nawet kilkunastu lat. Wielkość miasta nie ma tu znaczenia. Czy to będzie Mikołów czy Hamburg, bez konsekwentnie

W wypadku Mikołowa nie sięgałbym po materiały z Hamburga, ale Rybnika, Będzina czy Dąbrowy Górniczej.

żyć na później. Jeżeli chcemy w sposób chaotyczny budować tzw. „ścieżki rowerowe” gdzie popadnie po kilkadziesiąt metrów, na chodnikach czy w parkach, to lepiej od razu dajmy temu spokój. Szkoda energii i kasy. Jeżeli jednak potraktujemy rower jako środek indywidualnego transportu, który będzie miał w mieście do odegrania poważną rolę, np. 10%

realizowanego wieloletniego planu mobilności nie da się nic zrobić. Nie ma niestety gotowej recepty na to, jak taki plan mobilności miałby wyglądać w szczególności. To zależy już od specyfiki miasta, ukształtowania terenu, populacji i oczywiście także od innych dokumentów strategicznych i planistycznych miasta, jak choćby planu zagospodarowania przestrzen-



nego. Mimo to, przy tworzeniu planu mobilności miejskiej warto skorzystać z doświadczeń miast, które już takie dokumenty przygotowały. W wypadku Mikołowa nie sięgałbym po materiały z Hamburga, ale Rybnika, Będzina czy

coraz więcej ludzi w różnym wieku, coraz więcej jeździ do szkoły przez są napięte do granic możliwości. Trudno jeszcze ocenić, czy kilka innych miast regionu już przekonało się, jak istotne jest to nie tylko turystyka, ale również transport. A jak jest w Mikołowie?

KI SKANSEN ROWY?

rowe powinny być na wszystkich jednokierunkowych ulicach, tak aby kierowca samochodu nie musiał pamiętać, na której może spotkać rowerzystę, a ten - żeby wiedział, że wszędzie może jechać pod prąd. Badania pokazują, że jest to bezpieczne. Wiele można zrobić, trzeba tylko chcieć.

Burmistrz Mikołowa pytany o plany na 2018 rok odpowiada przez swojego rzecznika: „Na przyszły rok zaplanowaliśmy budowę drogi rowerowej do Śląskiego Ogrodu Botanicznego biegnącą wzdłuż ul. Sosnowej, a także połączenie Rety z Kamionką (trasa rowerowa) i Goja z Mokrem. Na tym etapie nie jest znana długość trasy, bo-wiem analizujemy kilka wariantów i chcemy wybrać optymalny, zapewniający największe bezpieczeństwo użytkownikom.”. Można tak, można też inaczej. W Mikołowie najwięcej ludzi mieszka w centrum, na osiedlach. Dopiero w drugim etapie należałoby łączyć centrum z sołectwami, w trzecim - sołectwa i dzielnice między sobą. Tak nakazuje logika i ekonomika. Każda złotówka wydana na infrastrukturę w gęsto zabudowanym terenie będzie wykorzystana efektywniej, skorzysta z niej więcej mieszkańców. Odległości pomiędzy szkołami a osiedlami, halą sportową, rynkiem czy miejskim basenem są na tyle niewielkie, że kosz-

ty stworzenia bezpiecznej infrastruktury nie byłyby wygórowane.

DAJMY MIESZKAŃCOM BEZPIECZNE ROZWIĄZANIA ROWEROWE, A ZA CZASEM SAMI PRZESIĄDĄ SIĘ NA ROWER, ZAMIAST TRACIĆ CZAS NA SZUKANIE PARKINGU W CENTRUM. BĘDZIE ZDROWIEJ, CZYŚCIEJ I PRZYJEMNIEJ DLA WSZYSTKICH.

Od stycznia Urząd Miasta Mikołów zatrudnia kolejnego pracownika. Pan Jerzy Góral jest nowym oficerem rowerowym (formalnie podinspektorem ds. komunikacji rowerowej). Panu Jerzemu należy życzyć powodzenia i trzymać za niego kciuki. Oby nie wciągnęła Pana urzędnicza machina, a zakres umocowania wystarczył do podejmowania dobrych, czasem trudnych decyzji na rzecz zrównoważonego transportu w mieście. Na początek proponuję Panu utworzenie zespołu o charakterze konsultacyjnym, znam kilka osób, które dobrze znają miasto, jeżdżą na rowerach i chętnie w takim zespole społecznie popracują.

Artur Wnuk
Stowarzyszenie Reta

Wspą na oceanie

Aleksander Kopia, Śląskim Oficerem Rowerowym.



- A co z oficerem rowerowym. Jak go umocować w strukturze miasta?

- Mikołów nie jest wyspą na oceanie i drogi dla rowerów nie mogą się kończyć na granicy miasta, powinny mieć kontynuację w sąsiednich gminach. Dobrze więc jest z góry pomyśleć o osobie, która będzie te działania koordynowała. Stąd funkcja „oficera rowerowego” coraz częściej spotykana w samorządach miejskich czy nawet wojewódzkich. Oficer rowerowy nie powinien być jednak figurantem. Powinien mieć realny wpływ na tworzenie i realizację polityki rowerowej w swoim mieście. Dlatego ważne jest określenie jego pozycji w urzędzie, ale także uznanie w środowisku rowerowym. Nie zawsze jest łatwe znalezienie takiej osoby, no ale nikt nie mówi, że będzie łatwo... Są to moje (a więc w dużej mierze subiektywne) spostrzeżenia z wieloletniej pracy społecznej i dwuletniej pracy na stanowisku Śląskiego Oficera Rowerowego.

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał: Artur Wnuk

Dąbrowy Górnicy. Te mogłyby być inspirujące.

- Co dalej? Jakies sugestie?

- Na pewno warto pomyśleć o „standardach technicznych”, czyli dokumencie, do którego bę-

dziemy się odnosić już przy projektowaniu i budowie infrastruktury rowerowej. Można skorzystać z opracowania „Standardy i optyczne kształtowania infrastruktury rowerowej” dostępnego bezpłatnie w Urzędzie Marszałkowskim.

Lokalizacje niebezpiecznych przejść dla pieszych z ograniczoną widocznością

(opracował **MACIEJ ROCHEL**)

1. Skrzyżowanie ul. św. Wojciecha i ul. Powstańców Śląskich - brak widoczności z uwagi na samochody zaparkowane za blisko przejścia dla pieszych w zatoce parkingowej.

ZALECENIE - likwidacja dwóch miejsc parkingowych w celu uzyskania odpowiedniej widoczności (10 m od przejścia dla pieszych) poprzez zabudowę trzech stojaków rowerowych.



2. Skrzyżowanie ul. św. Wojciecha i ul. Okrzei (przejście północne) - brak widoczności z uwagi na samochody zaparkowane za blisko przejścia dla pieszych w zatoce parkingowej.

ZALECENIE - likwidacja dwóch miejsc parkingowych w celu uzyskania odpowiedniej widoczności (10 m od przejścia dla pieszych) poprzez zabudowę trzech stojaków rowerowych.

3. Przejście dla pieszych na ul. Okrzei (na wysokości apteki) - brak widoczności z uwagi na samochody zaparkowane za blisko przejścia dla pieszych w zatoce parkingowej.

ZALECENIE - likwidacja dwóch miejsc parkingowych w celu uzyskania odpowiedniej widoczności (10 m od przejścia dla pieszych) poprzez zabudowę trzech stojaków rowerowych.

4. Przejście dla pieszych na ul. Wyzwolenia na wysokości firmy Wiromet - brak widoczności na przejściu w przypadku postoju autobusu na przystanku autobusowym. Sytuacja skrajnie niebezpieczna!

ZALECENIE - budowa wyspy azylu na środkowym pasie uniemożliwiająca omijanie autobusu, który zatrzymał się na przystanku autobusowym.



5. Skrzyżowanie ul. Górnicy i ul. Żwirki i Wigury (przejście przez ul. Górnicy) - duża prędkość pojazdów wjeżdżających w ul. Górnicy od strony ul. Żwirki i Wigury.

ZALECENIE - budowa ronda typu „pinezka”, które ograniczy prędkość pojazdów:



Z pozoru najłatwiejsze sprawy bywają najtrudniejsze. Tak też jest z doбором odpowiedniego biustonosza. Musi on zapewnić kobiecie całkowitą swobodę ruchów, pewność i dobre samopoczucie w każdej sytuacji. Doradztwo w doborze biustonosza stało się prawdziwą sztuką, łączącą wiedzę o zdrowym stylu życia z najnowszymi trendami mody. W Mikołowie fachowych porad można zasięgnąć w salonie Bel Seno.

Dobry biustonosz to dobre samopoczucie

Z coraz większą dbałością wybieramy bieliznę. Wydawałoby się, że zakryta pod ubraniem nie ma wpływu na nasze samopoczucie. Nic bardziej mylnego. Każda z pań wie, jak dokuczliwy potrafi być uwierający biustonosz czy figi. Zamiast cieszyć się życiem czy pracować, myślimy, jak pozbyć się niewygodnej odzieży. Nie ma znaczenia wielkość biustu czy wiek - dobrze dobrana bielizna pozwala się nam dobrze czuć zarówno w pracy, na przyjęciu, jak i na spacerze z wnukiem czy na ćwiczeniach w siłowni.

CORAZ WIĘCEJ KOBIEC DOCENIA DOBRZE DOBRANY BIUSTONOSZ I KORZYSTA Z PORAD BRAFITTEREK, KTÓRE POMAGAJĄ W DOPASOWANIU BIELIZNY DO NASZYCH OCZEKIWAŃ I POTRZEB.

Warto skorzystać z takich usług. W mikołowskim salonie Bel Seno

brafitterka podpowie, jak dobrać bieliznę na każdą okazję. Dzięki dopasowaniu obwodu, wielkości miseczki i kroju - biust nabiera właściwego kształtu, jest uniesiony i podtrzymany. Kręgosłup i ramiona są odciążone, a kobieta czuje się komfortowo bez względu na rozmiar i wielkość biustu. Producenci oferują dziś wiele modeli bielizny, najczęściej w klasycznych krojach i bogatej gamie kolorystycznej, często z koronkami i zdobieniami. W Bel Seno panie znajdują także modele na szczególne okazje i do konkretnego przeznaczenia.

SALON OFERUJE NIE TYLKO BIUSTONOSZE, ALE TAKŻE MODELUJĄCE FIGI, BODY, HALKI ORAZ RAJSTOPY, DZIĘKI KTÓRYM NASZE CIAŁO WYGLĄDA SMUKLEJ I LEPIEJ SIĘ PREZENTUJE.

Często okazuje się, że kupowany do tej pory rozmiar nie jest właściwy. Klientki wybierają nieraz zbyt

szereki obwód pod piersiami i za małą miseczką, z której biust dosłownie wylewa się na zewnątrz. Jest to duży błąd, ponieważ taki biustonosz nigdy nie spełnia swoich zadań. W mikołowskim skle-

pie warto skorzystać z pomocy brafitterki i zastosować się do jej rad. Szeroka gama obwodów, od 60 do 100 pod biustem i miseczek, od B do M, pozwoli zaspokoić oczekiwania każdej klientki. W mikołowskim salonie Bel Seno panie znajdują także bogatą ofertę modeli sportowych, które unieruchamiają biust, amortyzują podskoki czy wstrząsy. Coś dla siebie znajdują karmiące mamy. Specjalnie dla nich przygotowano biustonosze z miękkich tkanin, wyposażone w zapięcie umożliwiające przesunięcie miseczki.



bel
seno
BRAFITTING SHOP

Bel Seno

Mikołów, ul. Pszczyńska 16/1 (Galeria PIK)
tel: +48 730 517 617, www.belseno.pl
pn-pt: 10:00-18:00 sb: 9:00-13:00

Zabawa, kabareciarz i śpiew

Od trzydziestu trzech lat, na początku karnawału panie z Ligii Kobiet przy KWK „Bolesław Śmiały” w Łaziskach Górnych bawią się na tradycyjnym combrze. Tym razem w Klubie Fabrycznym w Łaziskach Górnych zgromadziło się około 200 pań. Gwiazdą wieczoru był kabareciarz - Krzysztof Hanke.



Zgodnie z tradycją był kufel piwa i przysięga, że wszystkie panie będą się dobrze bawiły. I tak też było. Karczmę, a raczej comber uroczyście otworzył naczeln-

ny inżynier kopalni Grzegorz Conrad i Aleksander Wyrąb, burmistrz Łazisk Górnych - jedni z nielicznych panów na tej imprezie.

Każda z uczestniczek już przed wejściem na salę za-

opatrzyła się w słownik, by razem śpiewać piosenki specjalnie napisane na comber.

- Na naszych imprezach widać, ile energii i potencjału artystycznego drzemie w każdej z naszych pań -

opowiada Krystyna Pucher, która opracowała wraz z mężem Edmundem program tegorocznego combra.

Na początek było wspólne śpiewanie. Panie z Ligii ubrane w stroje ludowe i górnicze mundury nadawały ton wspólnemu biesiadowaniu. Następnie do akcji przystąpił Krzysztof Hanke, który jak ryba w wodzie czuł się w tym damskim towarzystwie. A że jest to wyśmienity kabareciarz, to publika oklaskiwała go mocno i zasłużenie. Opowieść o tatużach, celebrytach czy wyprawie do Ameryki, to prawdziwe perełki opowiedziane śląską gwara.



Krzysztof Hanke.

Program artystyczny przygotowały i zaprezentowały panie: Anna Żmija, Bożena Goc, Beata Gorzawska, Barbara Kolonko, Wiesława Migdałek, Aleksandra Piszczek, Krystyna Pucher, Danuta Ulczok, Mariola Wojciech i Anna Cebula. Nie zabrakło także konkursów i zabaw, m.in. zawody w picciu piwa, kiedy to dopiero po zakończeniu rywalizacji okazało się, że wygrywa nie ta pani, która pierwsza opróżniła kufel pijąc piwo z kieliszka, ale ta której zostało złotego płynu w kufli najwięcej. Kilka godzin dobrej zabawy zakończyła dyskoteka. Kolejny 33 comber pod tytułem „Kobieta może wszystko” odszedł do historii! (bl)



Krystyna Pucher wraz z koleżankami z Ligii bawiła publiczność biesiadnymi standardami.

W „NASZEJ GAZECIE” ZNAJDZIEMY
WSZYSTKIE NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE.

Dla Pani i Pana Domu

DOM • OGRÓD • MOTORYZACJA • FINANSE • BUDOWNICTWO • ZDROWIE • URODA • KUCHNIA ...

**WARTO ZAPAMIĘTAĆ TE DNI:
WTORKI I CZWARTKI - ŚWIEŻY NABIAŁ,
ŚRODY - PYSZNE KIEŁBASY.**



Mikołowska Spizarnia, mieszcząca się przy ul. Pszczyńskiej,

w starej kamienicy, w centrum Mikołowa - naprzeciwko stacji paliw (Shell) na dobre wpisała się w zakupowy krajobraz powiatu. Oferowane tu specjały produkują małe, rodzinne firmy. Żywność dostępna w Mikołowskiej Spizarni powstaje zgodnie z tradycyjnymi, sprawdzonymi przez pokolenia recepturami, a Klienci bardzo cenią sobie jej jakość.

Do Mikołowskiej Spizarni po tradycyjne i świeże specjały!

Nie ma nic pyszniejszego i zdrowszego, niż świeże,

pełnotłuste mleko. Jedno z najlepszych w regionie oferują rodzinne fir-

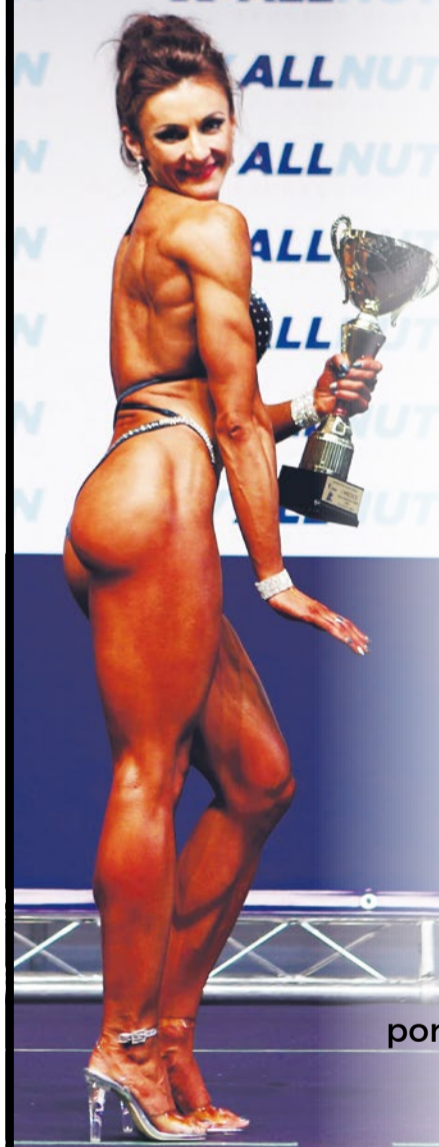
my z Borowej Wsi. Warto zapamiętać, że Mikołowska Spizarnia zamawia świeże dostawy zawsze we wtorki i czwartki. Jak jest mleko, musi być i ser. Ten sam producent z Borowej Wsi oferuje świeży, biały twaróg. Do mleka i sera potrzebny jest dobry chleb. Najlepszy jest „od Poloczka” z Rudy Śląskiej. Powstaje z certyfikowanym mąką na zakwasie. Nie ma w nim ulepszaczy i gotowych mieszanek. Mikołowska Spizarnia oferuje także mąki ekologiczne: żytnią, orkiszową,

bezglutenową, jaglaną, z tapioki, kukurydzianą, owsianą, a także bakalie z firmy Fresano bez siarki i sztucznych dodatków, słodzone ekologicznym bio-cukrem trzcinowym. Nie wolno też zapomnieć o bardziej „treściwych” propozycjach Mikołowskiej Spizarni. W każdą środę sklep zaprasza na gorące frankfuterki, kiełbasy i krupnioki z firmy Lesz w Bełku.



REKLAMA

SIŁOWNIA I KLUB FITNESS STWORZONY DLA WAS!



Body Art

- NAJLEPIEJ WYPOSAŻONA SIŁOWNIA !!!
- NOWE ZAJĘCIA FITNESS !!!
- AROMATYCZNA SAUNA W CENIE KARNETU !!!
- TRENINGI PERSONALNE z MISTRZYNIĄ POLSKI w FITNESS SYLWETKOWYM
- PROFESJONALNI TRENERZY i INSTRUKTORZY
- PIERWSZE WEJŚCIE DARMOWE !!!

**MIKOŁÓW,
ul. Pszczyńska 40a**

Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 7:00-22:00

sobota 9:00-20:00

niedziela 9:00-18:00

ZNAJDŹ NAS NA FB

oraz www.k8bodyart.pl



Cateringowe propozycje dań gorących

Przykładowe zestawy dań gorących podawane w podgrzewanych paterach utrzymujących ciepło

Zestaw I

	10-12 osób	15-20 osób
• cordon bleu	6 szt.	9 szt.
• nuggetsy z piersi drobiowej, sos czosnkowy	3 p.	5 p.
• udko z kurczaka po wiedeńsku (panierowane)	3 szt.	5 szt.
• filet drobiowy grillowany	4 szt.	6 szt.
• pikantne skrzydełka	4 p.	6 p.
• ziemniaczki odsmażane z boczkiem i cebulką	5 p.	8 p.
• ziemniaki ze skórką	5 p.	8 p.
cena	320 zł	499 zł

Zestaw IV

	10-12 osób	15-20 osób
• filet drobiowy panierowany, faszerowany serem, szynką, pieczarkami i papryką	4 szt.	6 szt.
• filet z indyka duszony z pieczarkami	4 p.	6 p.
• szaszłyk wieprzowy z boczkiem i cebulą	4 szt.	6 szt.
• kotlecik wieprzowy w cięście	5 szt.	7 szt.
• nuggetsy z piersi drobiowej, sos czosnkowy	3 p.	6 p.
• ziemniaczki odsmażane z boczkiem i cebulką	5 p.	7 p.
• szyszki ziemniaczane	2 p.	4 p.
• ziemniaki ze skórką	3 p.	6 p.
cena	370 zł	555 zł

Zestaw V

	10-12 osób	15-20 osób
• filet drobiowy panierowany, faszerowany mozzarellą i pomidorem suszonym	4 szt.	6 szt.
• kula brokułowo- drobiowa panierowana w płatkach kukurydzianych	5 szt.	8 szt.
• szaszłyk wieprzowy z boczkiem i cebulą	4 szt.	6 szt.
• eskalopek z indyka po parysku	4 szt.	6 szt.
• nuggetsy z piersi drobiowej, sos czosnkowy	3 p.	5 p.
• ziemniaczki odsmażane z boczkiem i cebulką	5 p.	6 p.
• szyszki ziemniaczane	2 p.	5 p.
• ziemniaki ze skórką	3 p.	6 p.
cena	375 zł	565 zł

Zestaw VI

	10-12 osób	15-20 osób
• rolada wieprzowa duszona, sos mięsny	6 szt.	10 szt.
• roladka z indyka nadziewana szpinakiem i pomidorem suszonym	3 szt.	5 szt.
• łopata wieprzowa faszerowana mięsem i grzybami leśnymi	4 szt.	6 szt.
• udziec z indyka, pieczony	4 szt.	5 szt.
• udko z kurczaka pieczone	3 szt.	5 szt.
• kluski śląskie	8 p.	13 p.
• ziemniaki z koperkiem	3 p.	5 p.
cena	380 zł	575 zł

Pełna oferta cateringowa na:

www.restauracja-wega.pl

RESTAURACJA

WEGA

Orzesze- Gardawice,

ul. Katowicka 5, tel. 32 22 14 048

TECHNIKA BOWENA

- jedna metoda na wiele dolegliwości.



Zadbaj o siebie w nowym roku

Technika Bowena to metoda, która poprawia funkcjonowanie całego organizmu. Wpływa na wszystkie układy i narządy, przywracając naturalną harmonię.

Zabiegi tą metodą przywracają fizjologiczną równowagę układu nerwowego. Dzięki temu znika drażliwość, podenerwowanie czy napięciowy ból głowy. Lepiej znosimy sytuacje stresowe. Wraca prawidłowy sen, przez co organizm może się zregenerować, a my czujemy się rano wypoczęci i pełni energii.

Metoda Bowena pozytywnie wpływa na napięcie mięśniowe. Nadmierne napięcie poszczególnych mięśni często skutkuje jednostronnymi bólami pleców, szyi czy barków. Dzięki zabiegom Bowena można przywrócić

prawidłowe i symetryczne napięcia mięśniowe i pozbyć się tych przykrych dolegliwości, a ponadto poprawić funkcjonowanie i wydolność całego organizmu.

Metoda jest delikatna i bezpieczna. Bazuje na naturalnych i fizjologicznych zdolnościach organizmu. Nie ma przeciwwskazań do jej stosowania. Może być pomocna w każdym okresie naszego życia. Warto o tym pamiętać i skorzystać z zabiegów Techniki Bowena



Ewa Korda
Dyplomowana terapeuta
Techniki Bowena

Więcej informacji pod numerem telefonu **509 460 630** lub na: www.metodabowena.pl

PO NOWYM ROKU FIRMY PRZYGOTOWAŁY DLA SWOICH KLIENTÓW SUPER OFERTY. KAŻDY ZNAJDZIE TU COŚ DLA SIEBIE!



NASI KLIENTCI SĄ BEZPIECZNI W SIECI



Rozmowa z **ROBERTEM DRĄGIEM** - współwłaścicielem, dyrektorem ds. rozwoju Firmy 4NET w Orzeszu.

- Jako nieliczna firma na rynku w cenie abonamentu oferujecie stały publiczny adres IP.

- W dobie dzisiejszego Internetu stały adres IP jest bardzo ważny, ponieważ umożliwia łatwe połączenie do domowego monitoringu dysków sieciowych, pozwala na zdalne zarządzanie inteligentnym domem, np. piecem CO. To także gwarancja, że nikt się nie podszyje pod adres użytkownika. Jednym słowem, nasi klienci są bezpieczni w sieci. Nikt nie wykorzysta ich indywidualnego numeru IP do celów niezgodnych z prawem.

- W cenie abonamentu oferujecie także pakiet ochronny. Na czym on polega?

- W ramach pakietu ochronnego nasz Klient może liczyć na bezpłatną fachową pomoc technika przy obsłudze sieci dostępu do Internetu, np. przy konfiguracji prywatnych urządzeń. Dla Klientów którzy prowadzą działalność gospodarczą proponujemy stałą obsługę informatyczną w pakietach odpowiadającym potrzebą Klienta.

- Porozmawiajmy o Internecie i Telewizji.

- Oferujemy prędkości rzędu 100, 200, 300 Mb/s, oczywiście bez limitu danych i telewizję cyfrową w ilości 300 kanałów

- Router trzeba kupić czy można dzierżawić?

- Oferujemy możliwość dzierżawy routera na okres trwania umowy. Cena jest podobna jak przy samodzielnym zakupie, ale w przypadku zepsucia się urządzenia klient dostaje nowy router „od ręki”. Po okresie promocyjnym umowy router jest przez nas wymieniany na nowy, czyli klient nie pracuje na starym, ale na nowym urządzeniu. Warto też podkreślić, że klienci zawsze mogą przyjść do naszego biura w Orzeszu i zasięgnąć fachowej porady czy informacji.

- W waszej ofercie jest także cyfrowy telefon stacjonarny w technologii VOIP bez abonamentu.

- To bardzo wygodne i praktyczne rozwiązanie. Klient płaci tylko za wykonane rozmowy, przy sekundowym naliczaniu czasu połączenia. Jest to bardzo dobra oferta dla osób, które mają rodziny poza granicami kraju np. 8 gr/min dla połączeń do krajów UE i USA, Przeniesienie numeru telefonicznego odbywa się bezpłatnie i nie trzeba go zmieniać.

- Dziękuję za rozmowę.

PAKIET ZIMA
195 kanałów,
pakiet Eleven, pakiet Filmbox,
Internet 100Mb za **109.99zł.**

INTERNET SUPERNET NOLIMIT
100Mb/s 200Mb/s 300Mb/s
w atrakcyjnych,
zimowych cenach.

w tym 200 HD, możemy razem z Klientem stworzyć fajny pakiet, który będzie spełniał jego oczekiwania.

Do pakietów dodajemy gratisowo paczki programów np.: pakiet PREMIUM FILMBOX HD, pakiet sportowy ELEVEN HD, pakiet HBO HD (przez pierwszy miesiąc obowiązywania umowy) oraz pakiety więcej muzyki i więcej luzu.

Biuro Obsługi Klienta: tel. +48 32 737 16 40

4NET S.C. | Orzesze, ul. Mikołowska 17 | www.osk4net.pl

4net

INTERNET TELEWIZJA TELEFON



SALON ŁAZIENEK

Nie masz pomysłu
na aranżację łazienki?
Z nami znajdziesz
inspirację.



**PROMOCJA
PŁYTKI
PARADYZ
CERAMIKA
-15%**

STUDIO KURPAS

Wąska 9 | Łaziska Górne | tel. 32 738 92 33
www.kurpas.com.pl | biuro@kurpas.com.pl



Jedwabie, wełny, bawełny

Bawełny najwyższej jakości, jedwabie z Miłanówka, Hiszpanii czy Holandii, flanele, materiały na płaszcze, garsonki i sukienki, dzianiny, a także tkaniny dekoracyjne możesz znaleźć w sklepie z tekstyliami w Łaziskach Górnych. Tkaniny dekoracyjne są zarówno we wzorach klasycznych, żakardowych, jak i najnowszych „ombre”. - *Handlujemy tkaninami w tym samym miejscu od 1920 roku. Mamy spore doświadczenie w tym fachu i dlatego oferta w naszym sklepie jest najlepsza na Śląsku - zapewniamy właścicieli.*

W sklepie znajdziecie Państwo szeroki wybór pierzastwa: jaśki, poduszki, kołdry antyalergiczne, pierza i puchy z polskich gęsi produkowane przez zakład, którego tylko 8% produktu jest sprzedawane w Polsce, reszta jest wysyłana do Skandynawii, Japonii i Australii.

Sklep Tekstylia znajduje się naprzeciwko NEONETU.

TKANINY Z NAJWYŻSZEJ PÓLKI, POŚCIEL, FIRANY, PODUSZKI, NARZUTY I KOCE

Klienci znajdują tu tkaniny najwyższej jakości, a także dodatki krawieckie i artykuły pasmanteżne, m.in. kamelówki, flizeliny, nici, nożyczki, szpilki, gumki wszelakich grubości, igły oraz taśmy do firan. U Nas można nie tylko kupić materiał na wymarzoną kreację, ale także dodatki. Sklep oferuje również gamę pościeli z bawełny, kory czy satyny, a także firan. Mamy w sprzedaży narzuty w kompletach z fotelami do salonu, narzuty sypialniane oraz koce. Klienci znajdują u Nas również szeroki wybór bielizny stołowej, serwetek, bieżników i obrusów całorocznych oraz okolicznościowych.



**Łaziska Górne,
ul. Barlickiego 3
Tel.: 32 224 17 83
Godziny otwarcia:
pn.-pt. 9-17, sobota 9-13**

Przedstawiamy Państwu jeden z największych salonów ślubnych w Polsce



Główną projektantką firmy Fasson jest uznana w swojej branży - Dorota Wróbel, która swoją przygodę z krawiectwem rozpoczęła w 1997 roku, a od 2005 roku postanowiła poświęcić się swojej pasji i zajmuje się wyłącznie projektowaniem sukien ślubnych. Występuje również w programach telewizyjnych, m.in. w TV Silesia, gdzie udziela porad i mówi o bieżących trendach w modzie ślubnej. Firma uczestniczy w prestiżowych Targach Mody Ślubnej w Polsce i zagranicą, dzięki czemu suknie odpowiadają najnowszym trendom.

Suknie tej marki można spotkać w prestiżowych salonach w całej Polsce oraz na Słowacji i w Niemczech.

DZIAŁ MĘSKI

W salonie znajdziecie Państwo także firmowy sklep z odzieżą męską - Lavard.

W związku z nawiązaniem współpracy z dwoma topowymi polskimi markami, przygotowaliśmy dla Klientów specjalne promocje - nawet do -30%, które w całej Polsce obowiązują tylko w Paniówkach - szczegóły na: www.fasson.pl/promocje.

PROMOCJA STUDNIÓWKOWA garnitur + koszula + krawat/mucha 499 zł Płaszcze/kurtki od 199 zł



REKLAMA

fasson
Dorota Wróbel

® Paniówki, ul. Wolności 1a
(przy trasie nr 44 Gliwice-Mikolów, niedaleko zjazd A4, A1)
www.fasson.pl, /fasson.suknie/
tel. 32 238 66 04
garnitury - tel. 731 694 875
poniedziałek-piątek: 8:00-20:00
sobota: 8:00-14:00

SKOK
ZIEMI RYBNICKIEJ

POZYCZKA RADOSNA

**MY SIĘ ZIMY
NIE BOIMY**

RRSO: 12,93%

ŁAZISKA GÓRNE, PLAC RATUSZOWY 5D
TEL. 32/738-95-15

ŁAZISKA GÓRNE, UL. ŚW. BARBARY 12
TEL. 32/717-54-81

ORZESZE, UL. RYNEK 17A
TEL. 32/221-30-53

Dla kierowców,
sportowców i nie tylko

Rok zał. 1977
optica
Twój optyk i okulista **biel**



Chronią wzrok przed UV także zimą i zapewniają komfort widzenia

Jeżeli dużo jeździsz samochodem, uprawiasz sporty zimowe na świeżym powietrzu - narty, tyżwy, biegasz? Jesteś wrażliwy na silne światło słoneczne - to polaryzacyjne okulary są dla Ciebie!

Salon **optica** oferuje soczewki okularowe z korekcją posiadające polaryzację - DriveWear i Xperio firmy JZO. Ich niewątpliwym atutem jest ochrona oczu przed zbędnymi odbłaskami, także od śniegu oraz lodu i przepuszczanie tylko prostego, spolaryzowanego światła. Są różne rodzaje szkła polaryzacyjnych.

Przykładowo soczewki Xperio ze stałym zabarwieniem na całej powierzchni - brązowym, szarym lub szarozielonym oraz stopniowo zmieniającym się od najciemniejszego z góry po jaśniejszy w dole. Na rynku są także specjalne szkła - dla kierowców, które łączą zalety fotochromów - zmieniających zaciemnienie i kolor w zależności od natężenia światła na nie padającego i okularów polaryzacyjnych. Dzięki takiemu połączeniu gwarantują komfortowe widzenie w każdych warunkach. To właśnie soczewki DriveWear.



Informacje o nowościach i promocjach na facebooku:
[facebook.com/optica.biel](https://www.facebook.com/optica.biel) lub www.optica-biel.eu

Orzesze
ul. Rybnicka 3
tel 737 14 59

Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 4c
(dawna ul. Świerczewskiego)
tel 694 028 964

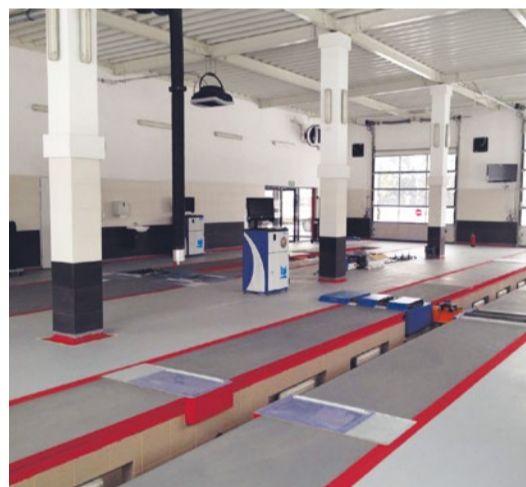
Łaziska Górne
ul. Barlickiego 1
tel 738 93 78

Wszystkiego
najlepszego,
zdrowia, szczęścia,
pomyślności
w 2018 Roku

życzy

**PRZEMYSŁAW
MAREK**

radny Rady Powiatu Mikołowskiego



Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów w Orzeszu-Zawiszczy to nowoczesna placówka dysponująca dużym placem manewrowym oraz dwiema liniami diagnostycznymi zapewniającymi szybką obsługę. Pierwsza, Uniline Quantum 500 wyposażona jest w urządzenie automatycznie rozpoznające w samochodzie napęd 4x4, co wyklucza możliwość uszkodzeń podczas kontroli. Druga, Quantum 2000 przeznaczona jest do badania pojazdu o całkowitej masie dopuszczalnej do 3,5t, w tym ciągników rolniczych, motocykli oraz przyczep.

Orzesze-Zawiszcza, ul. Mikołowska 92
tel. **32 221 57 90**, www.diagneo.com.pl
godziny otwarcia: pn.-pt.: 7.00-20.00, so.: 8.00-16.00

EURO CAR



ARKADIUSZ KOTASEK, właściciel firmy Euro Car z Orzesza:

Działamy na orzeskim rynku od przeszło siedemnastu lat. Zysaliśmy uznanie dzięki ciężkiej pracy i rzetelnemu podejściu do klienta. Euro Car to marka kojarząca się z profesjonalizmem i punktualnością dostawy. Udało nam się stworzyć zespół pracowników, który są fachowcami w swojej branży. Nie tylko sprzedają części, ale także doradzają Klientom. W naszej branży cena ma znaczenie, ale nie decydujące.

Perfekcyjnie i punktualnie

Euro Car to firma handlująca częściami do samochodów osobowych i dostawczych. W szerokiej ofercie znajdują się części oryginalne oraz zamienni-

ki, ale tylko te, które gwarantują odpowiednią jakość. Euro Car to nie tylko części zamienne, ale także kosmetyki i chemia samochodowa, akumulatory oraz akcesoria.

Dużym atutem firmy jest przestronny magazyn części, które w większości można dostać od ręki. Na elementy, które trzeba sprowadzić, klienci czekają najwyżej kilka godzin.

Orzesze, ul. Rybnicka 67 | tel. 32 221 33 17, 32 326 36 35 | [facebook/eurocar.orzesze.eu](https://www.facebook.com/eurocar.orzesze.eu) | www.eurocar-sklep.pl

NOWOROCZNA OFERTA
FIRM Z POWIATU
MIKOŁOWSKIEGO WARTA
JEST ZASTANOWIENIA.



KREDYTY

Oferty kilkunastu banków
oraz
firm pozabankowych



Nie wiesz, który
bank wybrać?

Masz za
dużo rat?

Masz zajęcia
komornicze?

Wszystkich problemów pozbędziesz się u NAS!

**Zadzwoń i umów się na bezpłatne
spotkanie z Doradcą.**

Mikołów, ul. Konstytucji 3 Maja 4
tel. **660 178 173, 660 178 174**
Tarnowskie Góry, ul. Piłsudskiego 9
tel. **572 550 340, 572 550 341**



AGENCJA UBEZPIECZENIOWA EWELINA KANIA

tel 693 32 70 10, 516 55 06 13

e-mail: au.ewelinakania@gmail.com



Podróż



Auto



Dom/Mieszkanie

Zapewniamy kompleksowe doradztwo w zakresie ubezpieczeń:

- ✓ komunikacyjnych
- ✓ mieszkaniowych
- ✓ działalności gospodarczej
- ✓ rolniczej
- ✓ podróźniczych

a także:

- ✓ OC ogólna, zawodowa
- ✓ OC medyczna
- ✓ OC przewoźnika
- ✓ NNW
- ✓ ubezpieczenia edukacyjne

Odwiedź nas w naszych placówkach
od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 17:00

Mikołów, ul. Karola Miarki 11
(Dom Handlowy Zgoda)



Orzesze, ul. Rybnicka 1
(nad Alior Bank, wejście od podwórza)



KUPON RABATOWY !!!

Dodatkowy rabat 20zł na ubezpieczenia majątkowe i komunikacyjne*

* do polis > 200 zł

Zanim kupisz sprzęt
RTV / AGD / MULTIMEDIA
u DROGIEJ KONKURENCJI

SPRAWDŹ NAS



TELEWIZORY

ŁODÓWKI

LAPTOPY

ŻELAZKA

FOTO

ŁAZISKA GÓRNE

ul. Orzeska 5, tel. (32) 224 10 46

 **mycenter**
RTV / AGD / MULTIMEDIA

 **BZG BNP PARIBAS**
Bank zmieniającego się świata

ZAPYTAJ O OFERTĘ

NOWE MIEJSCE NA MAPIE KULINARNEJ POWIATU



Kuchnia domowa - w menu schabowy, mielony
oraz pierogi, naleśniki, krostki. Oferujemy śniadania,
obiady i kolacje oraz catering i obiady na wynos.

Obiady od 9 zł. Zestawy obiadowe 14-16 zł.

Możliwość zamówienia pod nr. tel. **721 160 208**
lub rezerwacja imprez pod nr. tel. **503 864 750.**

**ORGANIZACJA IMPREZ
OKOLICZNOŚCIOWYCH DO 45 OSÓB:**

- URODZINY
- CHRZCINY
- ROCZKI
- KOMUNIE
- STYPY
- JUBILEUSZE
- SPOTKANIA
RODZINNE

ŁAZISKA, UL. DWORCOWA 10

TRZY PIZZE ŚREDNIE Z MENU
KAŻDA ZA 16,50 ZŁ
LUB TRZY PIZZE DUŻE Z MENU
KAŻDA ZA 22,90 ZŁ

Nie dotyczy pizz z działu Wyszukane

SUPER TRIO

16^{50zł} każda średnia
każda duża 22^{90zł}

telepizza

Mikołów, ul. Pszczyńska 6
Godziny otwarcia: niedziela - czwartek: 11 00 - 23 00
piątek - sobota: 11.00 - 24.00

infolinia: 801 111 111
zamów online: www.telepizza.pl
Dostawa gratis w wyznaczonej strefie

Telefony:
32 738 13 22
669 80 70 80

**DODATEK
DLA PANI I PANA DOMU
TO MIEJSCE NA REKLAMĘ
DLA NASZEJ FIRMY.
TRZEBA ZADZWONIĆ!
TEL. 790 887 729
LUB 606 221 496**

CUK | UBEZPIECZENIA



**NAJWIĘKSZY WYBÓR
UBEZPIECZEŃ:**

OC/AC, domu i mieszkania,
życia, podróży

Mikołów | ul. Katowicka 1 | tel. 32 738 04 44 | kom. 725 880 008




MANDARIN
ŚWIAT KAWY I HERBATY


Herbatka dla babci i dziadka

W styczniu swoje święto obchodzą nasi seniorzy - babcie i dziadkowie. Zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszego sklepu, bowiem przygotowaliśmy na ten wyjątkowy dzień gotowe zestawy upominkowe. A w nich - kubki z zaparaczami oraz napisami Najlepsza Babcia lub Najlepszy Dziadek, a do tego herbaty do wyboru: zielone, czarne, owocowe oraz najróżniejsze mieszanki, np. „Nalewka babuni”, „Ogródek babuni”, „Z babciniego ogródka”, a także „Sznapsik dziadunia”, „Wiśnie w rumie”. Zestawy oferujemy w cenie od 20 do 40 zł. Ponadto polecam bogaty asortyment kaw z najdalszych zakątków świata - świeżo palone i na życzenie klienta na miejscu mielone.



KLAUDIA KLYSZCZ,
właścicielka sklepu Mandarin
w Łaziskach Górnych.

Łaziska Górne, Kościelna 2 tel. 501 228 870
www.herbaciarniamandarin.pl
f/herbaciarniamandarin



中國醫療
**CENTRUM
MEDYCYNY CHIŃSKIEJ**

43-190 Mikołów, ul. Lipowa 24
tel.: +48 32 327 39 77, 609 110 000
Czynne od poniedziałku do piątku
9:00 - 18:00

Główne metody leczenia to:
Akupunktura, elektroterapia, masaż,
leczenie magnesem, zioła chińskie.

Wspomagamy leczenie chorób takich jak:
różnego rodzaju bólów, choroby serca,
zapalenie nerek i pęcherza, bezsenność,
choroby kobiece, impotencje, choroby
przewodu pokarmowego, choroby układu
oddechowego, choroby dermatologiczne,
cukrzyca, udar mózgu.

Zima już dawno zawitała w naszych stronach. Dni są krótkie, a wieczory chłodne, dlatego też częściej wolimy zostać w ciepłym domu niż marznąć na spacerze. Jak sprawić, aby czas spędzony przed kominkiem z kubkiem ciepłej, gorącej czekolady nabrał jeszcze więcej klimatu i był bardziej relaksujący? Redakcja „Miarki w akcji” proponuje kilka niezawodnych metod na pokonanie nudy zimowych wieczorów. Mamy nadzieję, że czytelnicy „Naszej Gazety” wybiorą coś dla siebie spośród naszych propozycji i skorzystają z podpowiedzi, jak można ciekawie spędzić ten niesprzyjający, chłodny i ponury czas w roku.

Miarkowiczów sprawdzone sposoby NA ZIMOWE WIECZORY

Muzyka lekarstwem na zimową nudę.

Jednym z pewnych sposobów na dobre spędzenie popołudnia i wieczoru jest muzyka. Według nas najlepszym wyborem będzie płyta Dawida Podsiadło „Annoyance and Disappointment”, która ukazała się 6 listopada 2015 roku. Młody artysta na swoim drugim albumie postawił na nastrojowe, lekko melancholijne utwory, które idealnie wpasują się w aurę panującą za oknem. Nie brakuje w nim również szybszych rytmów, takich jak m.in. najpopularniejsze dzieła: „Pastempomat” oraz „W dobrą stronę”. Płyta, która składa się z 13 utworów, jest idealną mieszanką nostalgii i szczypty optymizmu, która pozwoli się zrelaksować i wbrew pozorom zapobiegnie zimowej depresji. Nieodłączną zaletą są także teksty dołączone do albumu. Każdy z nich znajduje się na niewielkiej kartce, a na każdej z nich widnieją różne obrazki w kolorach brązu, złota i czerni. Dzięki temu nie tylko możemy wsłuchać się w muzykę, ale także spróbować interpretować słowa i szukać w nich głębszego sensu. Warto wspomnieć, że ich autorem jest nie kto inny jak Dawid Podsiadło, który swoimi utworami niesie niesamowite przesłanie.

Gorąco polecamy album „Annoyance and Disappointment”, który jest wspaniałą alternatywą dla rozrywek, takich jak telewizja, filmy czy gry komputerowe. Nie tylko wzbogaci długi, zimowy wieczór, ale także pozwoli się zrelaksować po ciężkim dniu i nabrać sił na kolejny.

A może ciekawy film?



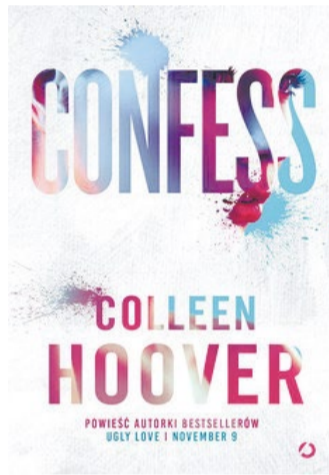
Rekordowa liczba czterestu nominacji do Oscarów, siedem Złotych Globów, znakomita obsada i oprawa muzyczna. O czym mowa? Oczywiście o musicalu „La La Land” w reżyserii Damiena Chazelle’a.

Film opowiada historię pianisty jazzowego (w tej roli Ryan Gosling), który zakochuje się w początkującej aktorce (Emma Stone). Temat niby prosty, nie jest to jednak kolejna komedia romantyczna, w której wszystko toczy się idealnie. Prawdziwe życie okazuje się wyglądać zupełnie inaczej niż to sobie wyobrażamy, a miłość zamiast pomagać - przeszkadza. Wszystkiemu towarzyszą piękne zdjęcia i muzyka - nie bez powodu nagrodzeni Oscarami Linus Sandgren i Justin Hurwitz.

Znajomość bohaterów rozpoczyna się bardzo nietypowo. Mia, kelnerka, która chce zostać aktorką i Sebastian, jazzman, grający kolędy w podrzędnym lokalu. Łączy ich jedynie pragnienie, żeby w końcu robić to, co kochają - ale gdy trafiają na drogę do kariery, okazuje się, że spełnianie marzeń może pociągać za sobą również niezamierzone konsekwencje.

Co więc mamy? Nie do końca musical, nie do końca romans. Banalny temat - historia dwóch ludzi, którzy się w sobie zakochują. Ale wcale nie ma tak łatwo. I to właśnie jest urok tego filmu - nie mamy pojęcia, co będzie dalej. „La La Land” wzrusza i bawi, a dodatkowo zaraża miłością do jazzu. Sentymalny, słodko-gorzki, ale pełen humoru. Sądzimy, że to bardzo dobry wybór na długie, zimowe wieczory.

Niezastąpiony sposób na nudę - interesująca książka.



Można sięgnąć po książkę wybitnej pisarki Colleen Hoover, która za każdym razem trafia swoimi opowieściami w serca młodzieży, jak i dorosłych. Jej książka pt. „Confess” poruszyła miliony czytelników na całym świecie. Opowiada ona historię malarza, Owena, który kolekcjonuje anonimowe wyznania, a następnie przelewa je na płótno. Posiada też własną galerię sztuki.

Na jego drodze pojawia się młoda dziewczyna, Auburn, która desperacko poszukuje pracy. Ich historie, spojrzenia, serca - krzyżują się. Okazuje się, że już kiedyś się poznali. Jest to historia prawdziwej, szczerej miłości. Colleen po raz kolejny zaskakuje i otwiera przed nami świat, z którego chcemy czerpać jak najwięcej. „Confess” należy do utworów, które czyta się jednym tchem. Książka do samego końca trzyma w napięciu. Jest pełna tajemnic i sekretów, które czytelnik odkrywa z każdą kolejną stroną. Jest warta przeczytania i na pewno zostawi trwałe ślad w pamięci!

Dla lubiących aktywne spędzanie czasu - tyżwy!

Dla tych, co wolą aktywnie spędzać czas proponujemy tyżwy. W naszym powieście znajdują się obiekty, na które można się udać, by się poślizgać. Najlepiej zebrać grupkę swoich znajomych i iść razem, wtedy jest większa zabawa. Jednak trzeba pamiętać, by dobrze się ubrać, bo mróz może nam dać nieźle w kość. A po całej zabawie polecamy wypić gorący napój na rozgrzanie.

Na rozgrzewkę - gorąca czekolada.

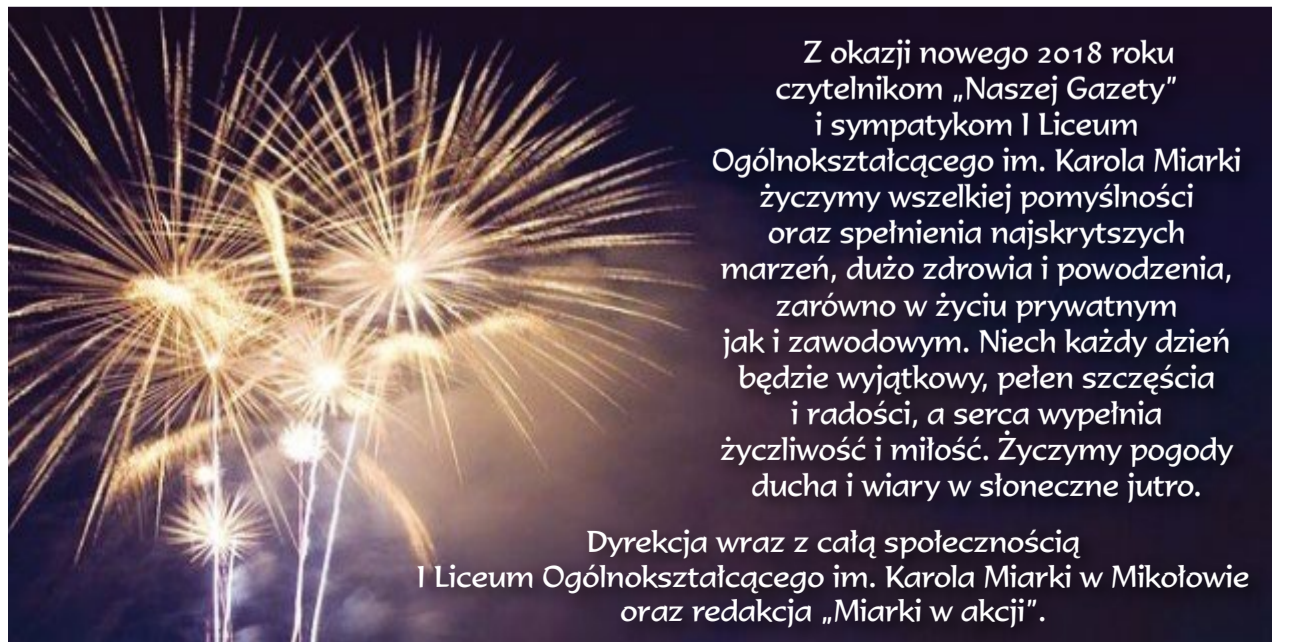
Czytając, oglądając lub słuchając, a także po wysiłku fizycznym dobrze jest okryć się kocem i wziąć gorący napój do ręki oraz sięść przed żarzącym się kominkiem. Co do napoju, to w zależności od preferencji, może to być pyszne kakao z dodatkiem bitej śmietany i posypką, czekolada na gorąco, owocowa herbata lub kawa o egzotycznym smaku. Wszystko zależy od gustu. Poniżej podajemy przepis na świetny, rozgrzewający napój.



Czekolada po meksykańsku.

Potrzebujemy trzech łyżek cukru, odrobinę cynamonu, szklanek mleka oraz szczyptę soli. Wszystkie składniki gotujemy i mieszamy ze sobą, a po rozpuszczeniu się cukru - dodajemy gorzką czekoladę. Wciąż gotujemy, aż do uzyskania płynnej konsystencji bez grudek. Zdejmujemy z ognia i przelewamy do ulubionego kubka. Takim sposobem nasz rozgrzewający napój jest gotowy!

Pomyślcie przez chwilę o zimowym, chłodnym wieczorze. Jak byście go spędzili? Z ulubioną lekturą, z ciekawym, wciągającym filmem, słuchając ulubionej muzyki czy może razem z przyjaciółmi? Jest wiele pomysłów na to, co robić, gdy pogoda na zewnątrz nie dopisuje. Mamy nadzieję, że choć trochę ułatwiliśmy sprawę i nasze metody sprawdzą się także u Państwa.



Z okazji nowego 2018 roku czytelnikom „Naszej Gazety” i sympatykom I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki życzymy wszelkiej pomyślności oraz spełnienia najskrytszych marzeń, dużo zdrowia i powodzenia, zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym. Niech każdy dzień będzie wyjątkowy, pełen szczęścia i radości, a serca wypełnia życzliwość i miłość. Życzymy pogody ducha i wiary w słoneczne jutro.

Dyrekcja wraz z całą społecznością
I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki w Mikołowie
oraz redakcja „Miarki w akcji”.

Przy makówkach o polityce



Fot. Biuro Poselskie Izabeli Kloc w Mikołowie

Twardym punktem programu spotkania noworocznego było wspólne śpiewanie kolęd. Od lewej: Edmund i Krystyna Pucherowie, Henryk Czich, poseł Izabela Kloc.

Po raz szósty odbył się Festiwal Moczki i Makówki. Kiedy w 2012 roku Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej po raz pierwszy zaprosiło do degustacji tych śląskich przysmaków, był kłopot z zebraniem uczestników. Podczas szóstej edycji długie stoły uginały się od wystawionych do konkursu półmisków z maków-

kami i moczka. Tradycyjnie, impreza towarzyszyła spotkaniu noworocznemu, które na początku stycznia organizuje poseł Izabela Kloc w mikołowskim „Białym Domku”. Siłą rzeczy, w oficjalnych wystąpieniach i kulturalnych dyskusjach dominowały tematy nie tylko kulinarne, ale i polityczne. Spotkania u Izabeli Kloc to także ważne wydarzenie towarzyskie. Im bardziej różnie polityczne znacze-

nie posłanki, tym ciekawszy goście pojawiają się w „Białym Domku”. W spotkaniu wzięło udział ponad 200 gości, w tym m.in. wojewoda śląski - Jarosław Wierczok, senator Adam Gawęda, przedstawiciele samorządu, służby zdrowia, nauki, duchowieństwa, związków zawodowych, organizacji pozarządowych, dyrektorzy zakładów pracy oraz regionalnych mediów publicznych. (fil)



Stoły uginały się od makówek i moczki.

JURY 6 FESTIWALU MOCZKI I MAKÓWKI

Kategoria: Makówka

- **TOMASZ SZYMBORSKI** - dyrektor, redaktor naczelny TVP S.A. o/Katowice
- **KAZIMIERZ SZYNOL** - prezes Zarządu TAURON Wytwarzanie S.A.
- **JOLANTA GRUSZKA** - zastępca prezesa Zarządu ds. Handlu Jastrzębskiej Spółki Węglowej
- **ANNA SZYMIK** - dyrektor Oddziału Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolnego w Mikołowie
- **DAMIAN FIERLA** - dyrektor śląskiego oddziału KOWR w Mikołowie

Kategoria: Moczka

- Prof. dr hab. n. med. **KRZYSZTOF ZIAJA**
- **STANISŁAW BAZAK** - prezes Zarządu Tauron Serwis Sp. z o.o.
- **RYSZARD WASILEK** - wiceprezes Zarządu ds. Operacyjnych PGE Polska Grupa Energetyczna S.A.
- **DARIUSZ DOMAŃSKI** - Wicekurator Oświaty w Katowicach
- **KLAUDIA ROGOWSKA** - dyrektor Górnośląskiego Centrum Medycznego

LAUREACI

Kategoria: Makówka

- I - Zespół Szkół Technicznych w Mikołowie
- II - Gabriel i Katarzyna Breguła z Przegędzy (pow. rybnicki)
- III - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Ornontowicach

Kategoria: Moczka

- I - Stanisława Hajduk-Bies z Mikołowa
- II - Barbara Krupka z Bełku
- III - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Ornontowicach



Radna mikołowska, Krystyna Świerkot, współorganizatorka festiwalu z Ireną Radomską, dyrektorem I LO w Mikołowie.



Główny organizator festiwalu - Adam Lewandowski, nadzoruje pracę jury konkursowego.



Damian Fierla, pierwszy z lewej w skupieniu smakuje potrawy i przyznaje punkty - podobnie jak pozostali członkowie komisji.



Fot. Krystyna Świerkot

Spotkanie noworoczne i wspólne kolędowanie u poseł Izabeli Kloc zgromadziło tłumy.



Mediacje w redakcji

W przedświąteczny piątek telefoniczny dyżur pełniła w naszej redakcji Małgorzata Bohosiewicz-Suchoń, mediator sądowy. Podczas czterogodzinnej konsultacji udzieliła kilkunastu porad i podsunęła pomysły, które - mamy nadzieję - przywróciły Państwu nadzieję na rozwiązanie trudnych, życiowych sytuacji. Mniej więcej połowa telefonów dotyczyła spraw rozwodowych. Nie wiemy, jak się rozstać, aby zawrzeć rozsądny kompromis i podzielić majątek nie narażając się przy tym na wysokie koszty procesowe. Kilka interwencji dotyczyło sporów pracowniczych i trudnych relacji między kontrahentami.

Czytelniczka: W czasie małżeństwa dorobiliśmy się dwóch domów. Kilka miesięcy temu mąż poprosił mnie, abym przepisała nieruchomości na niego. Powiedział, że chce zaciągnąć pożyczkę na rozkręcenie firmy i musi w banku udowodnić zdolność kredytową. Zgodziłam się. Teraz już wiem, że popełniłam wielki błąd. Mąż poznał inną kobietę i zaproponował rozwód. Na „odczepnego” chce mi dać niewielką sumę, a ja zamierzam odzyskać całe pieniądze, jakie włożyłam w domy. Obawiam się jednak, że proces o podział majątku potrwa latami i będzie kosz-

tować majątek. Czy może Pani pomóc?

Małgorzata Bohosiewicz - Suchoń: Mogę pomóc, ale warunkiem przeprowadzenia mediacji jest zgoda obu stron. Proszę przekonać męża, że zamiast wydawać pieniądze na wieloletnie rozprawy sądowe, warto najpierw spróbować mediacji. Będzie szybciej, taniej i co najważniejsze - z zachowaniem zasady poszanowania interesów obu stron, a w sądzie przeważnie jedna strona wygrywa, a druga przegrywa.

- Po wprowadzeniu świadectwa „500+”, mój były mąż ograni-

czył alimenty, jakie płaci na dwójkę naszych dzieci. Czy ma do tego prawo?

- Zapraszam do swojej kancelarii. Na pewno znajdziemy jakieś rozwiązanie. Ostatnio wiele osób przychodzi do mnie w sprawie sporządzenia umowy alimentacyjnej w drodze mediacji. To jest związane właśnie z programem „500+” i nowymi rozwiązaniami, które wymagają od rodzica samotnie wychowującego dziecko bądź dzieci wykazania, jaka jest jego sytuacja życiowa i materialna.

- Jestem winien sporo pieniędzy prywatnym osobom. Chcę je spła-

cić, ale nie jestem tego w stanie zrobić od razu. Nie boję się odpowiedzialności, ale sprawa jest delikatna, a ujawnienie szczegółów naraziłoby dobro wielu osób. Moi wierzyciele są skłonni przystąpić do mediacji, ale zależy im na maksymalnej dyskrecji.

- Proszę się nie obawiać. Mediatorów obowiązuje tajemnica zawodowa. O sprawach, którymi się zajmuję, wiem tylko ja i zainteresowane strony. W dodatku, jeśli mediacja się nie powiedzie i trzeba będzie pójść po rozstrzygnięcie do sądu, to z próby godzenia nie pozostaną żadne ślady.

- Zwolniłem pracownika, który zamierza teraz zaskarżyć moją decyzję do sądu pracy. Nie chcę iść do sądu, ponieważ napięta sytuacja w firmie po części jest też z mojej winy. Podejrzewam jednak, że pracownikowi nie zależy już na tej pracy, ale liczy na odszkodowanie w sądzie. Zaproponowałem mu mediację i zgodził się na to. Mam tylko pytanie o to, jaką moc prawną ma ugoda podpisana w Pani kancelarii?

- Ugoda zawarta przed mediatorem ma moc prawną ugody zawartej przed sądem. Jeżeli ugoda ma związek z postępowaniem egzekucyjnym, sąd nadaje jej klauzulę wykonalności.

MAŁGORZATA BOHOSIEWICZ-SUCHOŃ zgodziła się udzielać porad na łamach „Naszej Gazety”. Jeżeli mają Państwo problem, który można rozwiązać za pośrednictwem mediatora prosimy o pytania do redakcji (tel. 32-209-18-18, e-mail: redakcja@naszagazeta.info) bądź bezpośrednio do kancelarii Skuteczne Mediacje, tel.: 607 053 493, www.facebook.com/SkuteczneMediacje, e-mail: malgorzata.bohosiewicz@gmail.com

Nowe horyzonty integracji

CIS zakończył kolejną edycję programu „Nowe horyzonty aktywnej integracji w środowisku lokalnym - animacja, edukacja, aktywizacja na rzecz zmniejszenia wykluczenia społecznego - edycja 2017”, w ramach którego pozyskano 80 tys. zł ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.



Wsparciem w projekcie zostało objętych 11 osób - 9 z Mikołowa i 2 z Łazisk Górnych. Uczestnicy projektu wykonywali prace pod kierunkiem instruktorów zawodu w grupie remontowo-budowlanej oraz ogrodniczo-porządkowej. W ramach reintegracji zawodowej uczestnicy otrzymali możliwość ukończenia kursów zawodowych i tym samym podniesienia swoich kwalifikacji, co pomoże im w powrocie na rynek pracy. Uzyskali uprawnie-

nia na szkoleniach, takich jak „Operator klasy III pilarek mechanicznych do ścinki drzew”, „Obsługa i eksploatacja kosiarzek i wykaszarek”, „Opiekunka nad osobą starszą/dzieckiem”.

W ramach reintegracji społecznej uczestnicy projektu brali udział w zajęciach z doradcą zawodowym, psychologiem oraz pracownikiem socjalnym. We współpracy z Mikołowskim Stowarzyszeniem Pomocy Psychospołecznej i Profilaktyki „Zmiana” odbyły się cykliczne warsztaty dotyczące profilaktyki uzależnień.

Udział w projekcie to nie tylko praca, ale i możliwość wspólnej zabawy na rodzinnym ognisku, które zorganizowaliśmy w czerwcowe popołudnie. W ramach projektu zorganizowano również konferencję „W drodze do pracy”, która miała na celu stworzenie możliwości spotkania się pracodawców z osobami poszukującymi pracy.

Uczestnikom projektu życzymy sukcesów osobistych i zawodowych oraz zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w kolejnej edycji projektu w 2018r.



Koncertowy Tryptyk

Stowarzyszenie Podróżników TROP życzy wszystkim czytelnikom „Naszej Gazety” pomyślnego 2018 roku. My wiemy, że będzie pomyślny, bo zaczęliśmy go koncertowo. W pierwszą sobotę stycznia odwiedziliśmy Kopalnię Soli w Wieliczce, biorąc udział w koncercie noworocznym.

Na widowni zgromadziło się 600 osób, żywiołowo reagujących na artystyczne doznania. Koncert zagrała Orkiestra Opery Krakowskiej pod batutą Tomasza Tokarczuka. Wykonawcami arii operetkowych, pieśni neapolitańskich i przebojów z najślawniejszych musicali, byli artyści Opery Krakowskiej. Panie - Monika Korybalska ze swoim czarującym mezzosopranem i Katarzyna Oleś-Błacha, której sopran koloraturowy mógł poruszyć nawet śpiącego skarbnika. Panowie również zaskuwają na uwagę. Tenor Andrzej Lampert i baryton



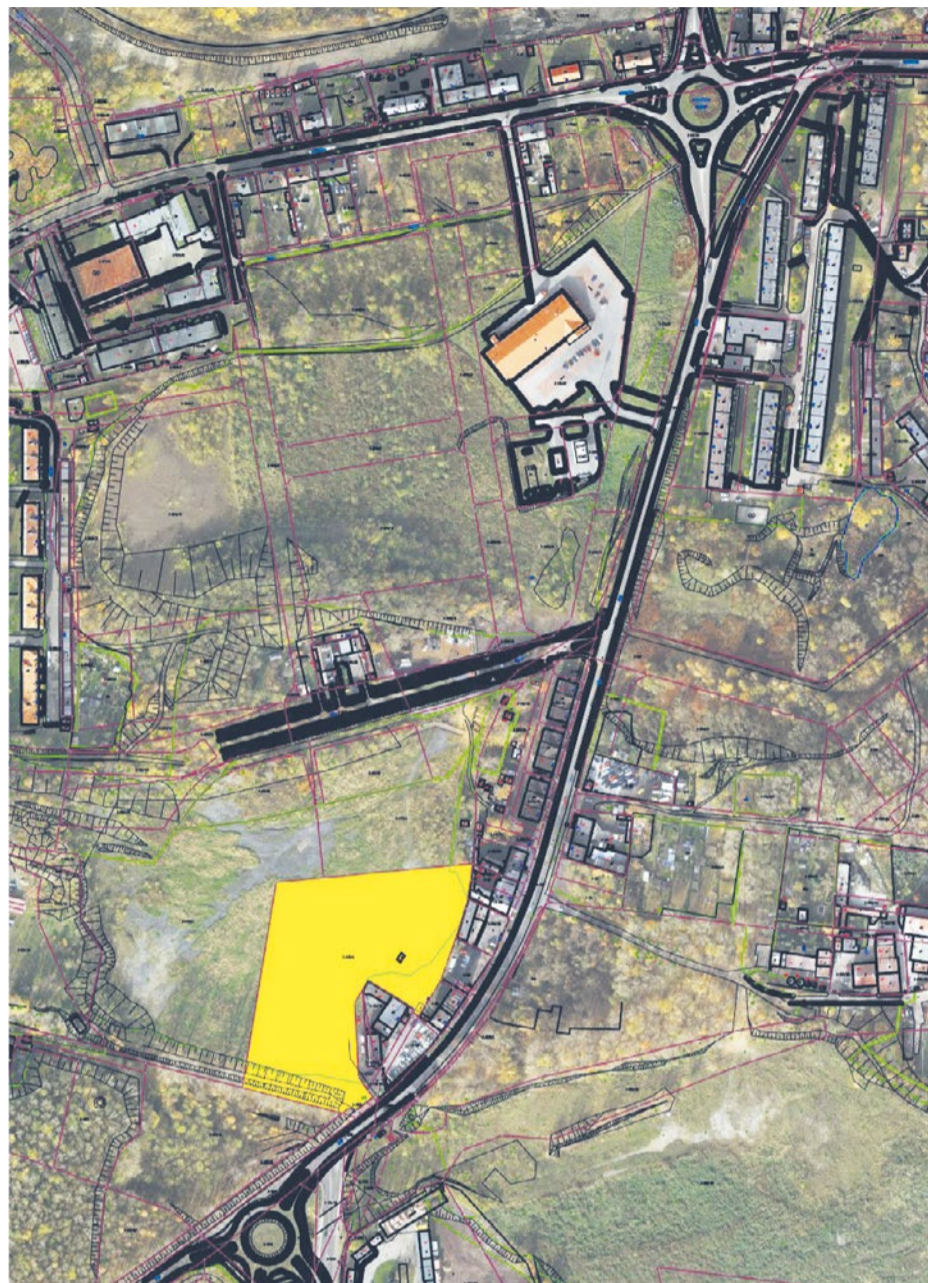
Adam Szerszeń - obaj bardzo przystojni, zwłaszcza wtedy, kiedy śpiewają miłosne pieśni. Ten koncert to trzygodzinna uczta duchowa w przepięknej komorze Warszawa 125 metrów pod ziemią. Można śmiało powiedzieć, że Austria ma Wiedeń, a Polska Wieliczkę. Koncert na który czekaliśmy, to Sylwester na bis w Teatrze Rozrywki w Chorzwowie - 10.02.2018. W zaawansowanych planach mamy wyjazd 31.03. w Wielką Sobotę na Misteria Paschalia właśnie do kopalni w Wieliczce. Zdobycie biletów na ten koncert graniczyło z cudem, ale się udało.



Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

1. Będącej własnością Gminy Świętochłowice, położonej przy ul. Śląskiej 46, 48, 52, 54, 58, stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym 4173/4 o powierzchni 14 448 m², zapisaną w księdze wieczystej KA1C/00012432/8 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych. W Dziale III w/w księgi wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością. Dział IV - wolny jest od wpisów.
2. Nieruchomość położona przy ul. Śląskiej 46, 48, 52, 54, 58, w strefie pośredniej miasta, w dzielnicy Zgoda, niezabudowana, nieogrodzona, porośnięta samosiejkami drzewami i krzewami. Znajduje się w sąsiedztwie terenów usług, zabudowy mieszkaniowej wysokiej intensywności, terenów inwestycyjnych niezagospodarowanych. Dojazd do nieruchomości ul. Śląską - drogą o nawierzchni asfaltowej. Uzbrojenie niepełne, przyłącza możliwe do realizacji w południowo-wschodniej granicy nieruchomości: sieć wodociągowa, kanalizacyjna, energetyczna. Nieruchomość będzie objęta wnioskiem o włączenie do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.
3. Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonym uchwałą Nr IX/77/15 Rady Miejskiej w Świętochłowicach z dnia 29 kwietnia 2015r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ul. Wojska Polskiego, Śląskiej, ks. Tunikla i ul. Ceramicznej dla nieruchomości obowiązuje zapis Z2.4U. Przeznaczenie podstawowe: U - tereny zabudowy usługowej. Przeznaczenie dopuszczalne: dla terenu Z2.4U - składy, magazyny, logistyka.
4. **Cena wywoławcza - 800 000,00 zł (słownie: osiemset tysięcy złotych)** (do ceny będzie doliczony podatek VAT wg stawki 23%). **Nabywca nie płaci podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC)** na podstawie art. 2 pkt 1 ppkt g) ustawy z dnia 9 września 2000r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. z 2017r., poz. 1150).
5. Pierwszy przetarg ustny, nieograniczony odbył się w dniu 29 listopada 2017r. i zakończył się wynikiem negatywnym.
6. **Drugi przetarg ustny, nieograniczony odbędzie się w dniu 23 lutego 2018r. o godz. 10⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.
7. **Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w kwocie 80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych)**, przelewem na konto w PKO BP SA nr **73 1020 2313 0000 3602 0574 0586 do dnia 19 lutego 2018r.**, z dopiskiem „GN/2018/wadium do przetargu ul. Śląska 46-58”. Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na rachunku bankowym Urzędu.
8. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
9. **W dniu przetargu uczestnik przetargu przedkłada komisji przetargowej:**
 - 1) pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu zawierające dane osobowe: imiona, nazwisko, imiona rodziców, serię i nr dowodu osobistego, PESEL,
 - 2) dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, wydany w ciągu ostatnich trzech miesięcy. W przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika oprócz aktualnego wypisu z KRS winny przedłożyć pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego,
 - 3) kopię dowodu wniesienia wadium,
 - 4) oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości,
 - 5) oświadczenie, iż w przypadku potrzeby wznowienia granic nieruchomości, uczestnik zobowiązuje się do zlecenia wykonania tej czynności na własny koszt.
10. Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w przetargu na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2016r. poz. 1061, z późn. zm.).
11. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia prawa własności nieruchomości, a wadium wpłacone



przez pozostałe osoby zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

12. Osoba, która wygrała przetarg jest zobowiązana, przed zawarciem aktu notarialnego, do wpłaty przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach w PKO BP SA nr **70 1020 2313 0000 3202 0574 0545** wpłaty ceny nabycia prawa własności nieruchomości. Miejsce i termin zawarcia umowy zostaną podane w pisemnym zawiadomieniu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
13. **Wadium nie podlega zwrotowi**, jeżeli osoba ustalona jako nabywca prawa własności nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym do zawarcia umowy nabycia prawa własności nieruchomości, podanym w zawiadomieniu, o którym mowa w pkt 12 niniejszego ogłoszenia. W takim przypadku organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy.
14. Koszty sporządzenia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księgach wieczystych ponosi nabywca.
15. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym, na zasadach określonych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016r., poz. 2147, z późn. zm.).
16. Prezydent Miasta Świętochłowice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.
17. Ogłoszenie niniejsze podlega publikacji w prasie codziennej ogólnokrajowej, na stronie internetowej www.swietochlowice.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach przy ul. Katowickiej 54.
18. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, pokój nr 118, tel. 32 349 19 31.

► Kolejne inwestycje służące polepszeniu powietrza w powiecie mikołowskim. Walka ze smogiem trwa.

Włączeni w sieć

Końcówka minionego roku upłynęła w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na wdrażaniu akcji antysmogowych oraz podpisywaniu umów na realizację przedsięwzięć służących ograniczeniu liczby kotłów węglowych poprzez przyłączenie do sieci ciepłowniczych kolejnych rejonów miast. Ponadto Zarząd rozstrzygnął kolejny nabór wniosków w ramach programu SMOG STOP dla zadań przewidzianych do dofinansowania w 2018 roku.



Andrzej Pilot, prezes WFOŚiGW, Andrzej Skowroński, prezes PEC Tychy oraz Jan Suchy, wiceprezes PEC Tychy.

INWESTYCJA TYSKIEGO PEC-u W ŁAZISKACH GÓRNYCH

Pod koniec minionego roku w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach odbyło się podpisanie umów z beneficjentami: PEC-em Tychy, Węglokoksem Energia ZCP Sp. z o.o. w ramach poddziałania 1.7.2 Efektywna dystrybucja ciepła i chłodu na terenie województwa śląskiego, dla trzech projektów pn.: „Likwidacja niskiej emi-

Pierwsze zadanie tyskiego PEC ucieszy mieszkańców naszego powiatu, bowiem w najbliższym czasie zostaną przyłączeni do centralnej sieci ciepłowniczej w ramach inwestycji: „Likwidacja niskiej emisji poprzez przyłączenie do sieci ciepłowniczej budynków mieszkalnych w rejonie ulic: Kwiatowa, Sienkiewicza, Dworcowa, Chopina w Łaziskach Górnych”. Całkowity koszt projektu wynosi 1 301 622,05 zł. Dotacja z Funduszu Spójności w wyso-

- Szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych: ok. 75,11 Mg CO₂/rok,
 - Spadek emisji pyłów: 0,50 Mg/rok.
- Natomiast w Tychach całkowity koszt projektu wynosi 19.426.457,80 zł. Dotacja z Funduszu Spójności w wysokości 8.108.430,00 zł projektu zostanie przeznaczona na wybudowa-



si poprzez przyłączenie do sieci ciepłowniczej budynków mieszkalnych w rejonie ulic: Kwiatowa, Sienkiewicza, Dworcowa, Chopina w Łaziskach Górnych”, „Modernizacja systemu ciepłowniczego wraz z likwidacją niskiej emisji na terenie miasta Tychy w latach 2017-2023” i „Modernizacja sieci ciepłowniczych na terenie miasta Ruda Śląska” realizowanych w ramach PO IiŚ 2014-2020.

kości 687 260,00 zł projektu zostanie przeznaczona na wybudowanie 1,04 km sieci ciepłowniczej oraz likwidację 15 sztuk palenisk węglowych. W wyniku realizacji projektu PEC Tychy uzyska następujące efekty ekologiczne:

- Zmniejszenie zużycia energii końcowej: ok. 1099,38 GJ/rok,
- Zmniejszenie zużycia energii pierwotnej: ok. 1409,21 GJ/rok,

nie 0,38 km sieci ciepłowniczej, modernizację 4,35 km sieci, likwidację 21 szt. indywidualnych węzłów ciepłych oraz likwidację 15 szt. palenisk węglowych.

KOLEJNE ROZDANIE W PROGRAMIE „SMOG STOP”

„SMOG STOP” to sztanarowy program likwidacji niskiej emisji realizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Pod koniec roku zarząd Funduszu zatwierdził przekazanie w 2018 roku kolejnych środków na realizację zadań w ramach tego programu. Na liście beneficjentów znalazły się 3053 osoby, którzy przeszli pozytywną ocenę wniosku złożonego w ramach naboru, który odbywał się w dniach 15 ÷ 26 maja 2017 roku. I choć mieszkańcy Rybnika otrzymali najwięcej pieniędzy, bowiem aż 66 dotacji na 804 w całym województwie śląskim, czyli aż 8 procent, to także mieszkańcy naszego regionu skorzystali ze swojej szansy. Najwięcej, kilkanaście - dotacji trafi do mieszkańców Orzesza, ale wśród beneficjentów są także mieszkańcy Wyr i Mikołowa. Na stronie internetowej funduszu została zamieszczona lista z nazwiskami osób i wysokością dotacji, jaką otrzymały. Przedstawiona lista obejmuje zakres zadań polegający na modernizacji źródła ciepła oraz instalacji c.o. Pozostały zakres prze-



widziany w Regulaminie udzielania dotacji dla osób fizycznych (termoizolacja obiektu, źródło ciepła pracujące na potrzeby c.w.u.) będzie podlegał dofinansowaniu pod warunkiem zagwarantowania przez Radę Nadzorczą Funduszu dodatkowych środków na realizację Programu SMOG STOP w 2018 roku.

Ponadto Fundusz informuje, że do wszystkich osób umieszczonych na opublikowanej liście sukcesywnie będą wysyłane pisma, zawierające oświadczenie Funduszu (umowę dotacji) o udzieleniu dofinansowania (odebranie pisma przez beneficjenta będzie równoznaczne z zawarciem umowy dotacji). Wnioskodawcy umieszczeni na liście mogą składać dokumenty umożliwiające rozliczenie zadania po zawarciu umowy dotacji, zgodnie z punktem 8.4 Regulaminu udzielania dotacji dla osób fizycznych.

Pieniądże na żubra

WFOŚiGW w Katowicach udzielił dotacji w wysokości ponad 37 tys. zł na zadanie, którego głównym celem jest zachowanie stada żubrów (bison bonasus) linii genetycznej pszczyńskiej w pszczyńskim ośrodku hodowlanym. Żubry należą do gatunku zwierząt zagrożonych wyginięciem. W całej Europie jest ich obecnie około 4,5 tysiąca. Aby gatunek przestał być zagrożony powinno ich być około 10 tysięcy. Wzrost liczby populacji to efekt pracy przede wszystkim osób zajmujących się żubrami na co dzień, zarówno tymi, które przebywają w hodowlach zamkniętych, jak i żyjących na wolności.

W ramach dofinansowania hodowli żubrów planuje się zakup niezbędnych, zróżnicowanych i odpowiedniej jakości pasz gwarantujących utrzyma-



nie stada w dobrej kondycji oraz zapewnienie opieki weterynaryjnej. Zakup karmy (siano, marchew, pasza żubr, kukurydza, zboże mieszanek, otręby pszenne) jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania stada

żubrów. Zapewnienie opieki weterynaryjnej ma na celu utrzymanie kondycji stada żubrów na wysokim poziomie oraz przeciwdziałanie chorobom, które mogą spowodować zmniejszenie liczebności żubrów linii pszczyńskiej.

Lubię nowe wyzwania

Bieganie stało się tak popularne, że praktycznie od stycznia do grudnia nie ma weekendu, podczas którego w promieniu kilkudziesięciu kilometrów nie odbywałoby się kilka biegów na różnych dystansach. Podczas tych imprez co jakiś czas pojawia się „nowa twarz”, która najpierw poznaje tajniki biegania po ulicach i leśnych duktach, a potem zaczyna nadawać ton takim zawodom. „Nową twarzą” w ostatnim czasie z pewnością stała się - Małgorzata Rencz z Gardawic, która po raz pierwszy na starcie stanęła w roku 2015, a od czerwca prawie po każdym biegu stawała na podium. Kiedy w październiku 2017r. przekroczyła linię mety Maratonu Silesia jako trzecia przedstawicielka „płci pięknej”, zrobiło się o niej głośno.



Zacząła od Nordic Walking

- Ruch i wszelkie rodzaje aktywności fizycznej pociągały mnie od dzieciństwa. Bieganie

z piłką do koszykówki czy jazda na rowerze zabierały mi sporo wolnego czasu - opowiada Małgorzata Rencz.

Jej siostrę i mamę „wciągnęły” spacerzy z kijami. Poszły za modą Nordic Walking i pra-

wie każdego dnia wybierały się na dość długie spacerzy. W 2013 roku Małgorzata, jako dojrzała już kobieta, postanowiła im w tych spacerach towarzyszyć. Szybko okazało się, że same spacerzy jej nie wystarczą i ani się nie obejrza-

ła, jak spróbowała swoich sił w zawodach NW. 15 czerwca 2014 roku wystartowała w Palowicach i maszerowała tak szybko, że stanęła na drugim stopniu podium w swojej kategorii wiekowej. I tak to się zaczęło. Małgorzata star-

Pracy jest sporo i wiele



W czołówce tabeli rundy jesiennej rozgrywek klasy „B” podokręgu Tychy, znalazł się drugi zespół Polonii Łaziska. Grająca trzeci sezon w „dorosłych” rozgrywkach drużyna, oparta jest na wychowankach, a średnia wieku piłkarzy nie osiągnęła jeszcze pełnoletności. Warto dodać, że ten młody team ma najbardziej bramkostrzelną linię ataku i drugą pod względem skuteczności defensywę. Trenerem tej obiecującej drużyny jest Sebastian Hendel, którego trenerskim mottem jest hasło: najważniejsze - szkolić! I o szkoleniu, choć nie tylko, rozmawiamy z **SEBASTIANEM HENDELEM**.

- Jak długo jesteś trenerem?

- 17 lat. To był chyba 2001 rok. Zaczęłam pracę z trampkarzami w Śląsku Świętochłowice.

- Przypomnij pokrótce swoją karierę sportową.

- Jestem wychowankiem Uranii Ruda Śląska. Tam zacząłem jako młodzik i był ze mnie całkiem dobry obrońca. W Uranii grałem do czasu rozpoczęcia studiów w Raciborzu. Potem była roczna przerwa w graniu. Do czasu ukończenia licencjatu. W tym czasie zrobiłem kurs instruktora piłki nożnej. Ponownie zacząłem grać w Śląsku Świętochłowice, ale już jako napastnik. Do Śląska przyszedłem w połowie sezonu i w rundzie wiosennej strzeliłem 12 bramek. Następnymi klubami były: Ruch Radzion-

ków, Slavia Ruda Śląska, aż trafiłem do Polonii Łaziska.

- Po zawieszeniu butów „na kołek”, zostałeś w Polonii. W jakim charakterze?

- W charakterze trenera koordynatora. Wpadliśmy na pomysł, żeby utworzyć w powiecie mikołowskim silny zespół składający się z zawodników AKS-u Mikołów oraz Polonii. Byli to chłopcy rocznika 1998 i młodszy. Pracowałem wspólnie z Arturem Rakiem, który wtedy był trenerem w Mikołowie. Stworzyliśmy z Arturem bardzo ciekawy zespół. Do dziś wielu chłopaków gra nadal, ale już nie jako drużyna powiatu mikołowskiego. Szkoda, że AKS nie zdecydował się wtedy kontynuować współpracy na poziomie innych roczników. Pod względem szkolenia młodzie-

ży moglibyśmy razem osiągnąć znacznie więcej. A poza tym cały czas byłem z pierwszym zespołem. Tam zawsze jest coś do roboty.

- Pracujesz na wielu odcinkach z adeptami futbolu. Czy taka praca przynosi pełną satysfakcję?

- Pewnie, że tak! Inaczej nie zajmowałbym się tym. Moment, kiedy zauważasz, że twój zawodnik naprawdę się rozwija, sprawia największą satysfakcję.

- Z Twoich doświadczeń korzystali także trenerzy pierwszego zespołu seniorów, w zakresie szkolenia napastników...

- To był krótki epizod stworzony przez Rafała Bosowskiego (ówczesnego trenera Polonii). Nie ma za bardzo o czym mówić.

- W klubie kilkakrotnie pełniłeś też rolę „strażaka”. Przy zmianach szkoleniowców pierwszego zespołu, były okresy, kiedy do prowadzenia treningów czy meczów, pod broń powoływano Hendla!

- Było sporo zawirowań przy zatrudnieniu nowego trenera. Mocno wydłużył się okres oczekiwania na nowego trenera, a drużyna musiała rozpocząć przygotowania do rundy wiosennej. No i mnie przypadła ta rola.

- Nie miałeś pokus, żeby zostać trenerem pierwszego zespołu na dłużej?

- Tak już mam, że jak się za coś zabieram, to na dłużej i staram się coś dobrego zrobić. Jak już mówiłem wcześniej, praca z młodzieżą stała się priorytetem i nie wypadało na starcie

z tego zrezygnować, tym bardziej, że pomysł stworzenia silnych drużyn w powiecie mógł naprawdę dać dużą jakość w szkoleniu młodzieży. Każdy klub z powiatu miałby z tego korzyść, a zdolne dzieci nie musiałyby jeździć po kilkanaście kilometrów na treningi do innych szkółek o lepszej renomie.

- Pozostaliśmy przy sprawach szkolenia młodzieży. W przeszłości wielokrotnie powtarzałeś, że najzdolniejsi juniorzy powinni poznawać „dorosłą” piłkę i trenować z seniorami...

- To akurat żadna nowość. Tak powinno być w każdym klubie. Najzdolniejsi i najbardziej wytrwali powinni mieć możliwość jak najlepszego rozwoju. Oczywiście ważna jest tu struktura organizacyjna

klubu. Ile drużyn posiada klub na wyższym stopniu rozgrywek młodzieżowych? Czy jest w stanie zapewnić im w miarę możliwości profesjonalne szkolenie, które zapewnia seniorom itd...

- Stąd Twoje dążenie do zgłoszenia do rozgrywek zespołu rezerw?

- Działając w pojedynkę (jako klub), w szkoleniu mamy ograniczoną ilość zawodników dających większą jakość w zespołach. To sprawia, że musimy występować w rozgrywkach młodzieżowych na niższym szczeblu. Tutaj niestety nasi chłopcy i wielu z innych klubów dużo traci w zakresie rozwoju talentu. Stąd pomysł, aby przeskoczyć trochę do przodu i poprzez grę z seniorami, dać chłopakom trochę większy bodziec.

towała nie tylko na Śląsku, ale i w województwach ościennych. Medalowe lokaty stały się normą, a wygranie dwóch maratonów wskazywało na ogromny talent.

Nowe wyzwania

Sukcesy w NW Małgorzacie nie wystarczyły.
- Jestem osobą lubiącą nowe wyzwania i szukającą nowych celów. Przeglądając portale społecznościowe, trafiłam na tekst o biegach, a konkretnie o przebiegnięciu dystansu 300 kilometrów w ciągu miesiąca. Początkowo nie wierzyłam, że jest to możliwe dla zwykłego „zjadacza chleba”, ale ten temat powracał do mnie jak bumerang. Postanowiłam spróbować. O bieganiu nie wiedziałam nic, więc zaczęłam szukać, czytać i praktykować. Okazało się, że 300 kilometrów można spokojnie przebiec. Pokłękam kolejnego bakcyla. W styczniu 2015 roku powiedziałam koniec z Nordic Walking i zaczęłam biegać - komentuje swoje przekwalifikowanie biegaczka z Gardawic.

Skoczyła na głęboką wodę. W 2015 roku startowała ponad 30 razy na dystansach od pięciu kilometrów do maratonów, biegów ultra (dystans dłuższy od biegu maratońskiego) i biegów górskich. Już w kwietniu wystartowała w Maratonie Cracovia, potem w biegu na górę Żar, w lipcu na „ultra” w Krakowie, w październiku po raz drugi w maratonie w Gosławiu. 19 razy stawała na podium i to mówi samo za siebie. Biegaczka samouk, bez trenera, ale z charakterem. - *Trenuję sama. Jestem dla siebie „sterem, żaglem i okrętem”, a przekładając na biegi - zawodniczką, trenerką, specjalistką od odnowy biologicznej i dietetyczką. To, co inni zawodnicy mają podane przez sztab szkoleniowy, ja zdobywam sama. Ale mi się to podoba. Nauki nigdy dość - dodaje Małgosia Rencz.*

Dwa kolejne lata, to prawdziwa przygoda z bieganiem. W roku 2016 startowała 48 razy, w tym wiele razy w biegach górskich i tylko kilka razy nie stawała na podium. A skoro o podium mowa, to były na nim miejsca zarówno za kategorię wiekową, jak i kategorię „open”.

- *Bieganie po górach, to jest to. Tam nie ma żartów i to jest prawdziwa przygoda. Ponadto nigdy nie wiadomo: czy łatwiej wbiegać na szczyt, czy z niego zbiegać* - opowiada o pasji biegania po górach Małgorzata.

Rok 2017 to 40 startów i chyba tylko cztery bez podium. Za najtrudniejszy uważa bieg górski na dystansie 50 kilometrów w rumuńskiej Transywani, za największy sukces - trzecie miejsce w kategorii „open” w Maratonie Silesia, choć zastanawia się, czy nie większym sukcesem było 18 miejsce w kategorii „open” Maratonu Cracovia, w którym wystartowało 991 pań. Na pytanie, czy przyzwyczaiła się stałego „okupowania” podium dla zwycięzców, odpowiada: - *Fajnie być na podium, ale nie to jest celem moich startów. Jeśli przybiegnę nawet na miejscu, które nie daje tego podium, to cieszę się, że dotrzymałam kroku dziewczynom o wiele młodszym ode mnie. I to już jest powód do zadowolenia.*

Mierzyć siły na zamiary

Rok 2018 nasza bohaterka rozpoczęła Maratonem „Cyborg” w Chorzowie, a na pytanie o plany na cały rok, odpowiada: - *Te związane z bieganiem są bogate. Chciałabym wystartować w kilku biegach, których nie mam na swoim rozkładzie. Niestety, nie wszystkie plany można zrealizować. Jak już mówiłam, trenuję sama i startuję indywidualnie. A ponadto pracuję i na bieganie patrzę realnie, więc muszę mierzyć „siły na zamiary”.*

Tadeusz Piątkowski



XI Zawody w narciarstwie alpejskim o Puchar Burmistrza Łazisk Górnych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych zaprasza do wzięcia udziału w zawodach narciarskich, które odbędą się 10 lutego w sobotę w Istebnej na stoku „Złoty Groń”. Weryfikacja list startowych zaczyna się o godz. 9.00, a o godz. 10.15 oficjalne otwarcie zawodów, które potrwają do godz. 14. Na zakończenie wręczenie medali, pucharu i dyplomów.

Zapisy już ruszyły i potrwają do 7 lutego - środy - do godziny 15.00. Zapisać się można osobiście w sekretariacie MOSiR, przy ul. Ogrodowej 50 w Ła-

ziskach Górnych, telefonicznie 32 221 11 38 lub mailem: sekretariat@mosir.laziska.pl.

Wpłaty za uczestnictwo można dokonać w kasie MOSiR-u lub na konto bankowe w Mikołowskim Banku Spółdzielczym w Mikołowie nr 83 8436 0003 0000 0026 5895 0001. Podczas zgłaszania uczestnictwa w zawodach drogą mailową należy podać następujące dane: imię, nazwisko, datę urodzenia oraz numer telefonu.

Więcej informacji na: www.mosir.laziska.pl

do poprawy

- Drużyny rezerw w różnych klubach mają różne zadania. Najczęściej mówi się, że powinny być szkołą seniorskiej piłki dla młodzieży, w praktyce bywa inaczej. Grają w nich zawodnicy z pierwszego zespołu, którzy się nie „załapali” do składu, weterani...

- U nas weterani są zwolnieni z gry (zespół amatorski), chyba, że po kontuzji zawodnik zgłasza chęć gry w zespole rezerw w celu odbudowy formy. Wtedy to co innego. Nie mamy oczywiście ograniczeń, ale założenia są takie, żeby grali młodzi, którzy potrzebują i zgłaszają chęć rozwoju.

- Po zgłoszeniu Polonii II do rozgrywek klasy „B”, rola szkoleniowca tej drużyny przypadła Tobie. Od pierwszej chwili mówiłeś, że ta drużyna, to drużyna dla najmłodniejszej młodzieży, która musi poznawać realia „męskiego” futbolu.

- No i tak się dzieje. Psychicznie szybciej dojrzewają. Gramy może w nie najlepszej lidze, ale póki co, musi wystarczyć. Niejednokrotnie zawodnicy mają niezły ubaw grając w klasie „B”. W konfrontacji mogą zweryfikować dość szybko, co daje im ich klub.

- Dla większości trenerów, celem jest wynik. Obserwując Twoje zachowania podczas prowadzenia meczu, wygląda na to, że jest inaczej. Powiedziałeś kiedyś, że stawiając na szalę wynik i szkolenie, w przypadku drużyn z przewagą zawodników młodych, nie masz dylematu, na co wskazać. Zawsze będzie to szkolenie!

- Bo najważniejsza jest młodzież, którą trzeba przygotować do gry. To najlepsza przyszłość dla klubu. Wyniki są dla trenerów - niestety. Bo pod tym kątem ich się z reguły w tym kraju jeszcze ocenia. Dla mnie liczy się to, czy zawodnik po upływie pewnego czasu zrobił postęp, czy robi z piłką to, czego wcześniej nie umiał i czy jeszcze można go czegoś nauczyć. Pod takim kątem patrzę na swoich zawodników.

- Twoi podopieczni w konfrontacji z innymi zespołami klasy „B” radzą sobie coraz lepiej. Ilu ma szansę na grę w pierwszym zespole?

- Szansę na grę ma każdy. Ale to czy ją wykorzysta, to już inna bajka, na którą my trenerzy nie mamy bezpośredniego wpływu. Życie czasami toczy się różnymi

ścieżkami, a zawodnicy nie zawsze podążają tą, którą byśmy chcieli.

- Co z pozostałymi, którzy również mają aspiracje do gry w wyższych ligach niż klasa „B”?

- Jeśli jakiś zawodnik nie „załapie” się do kadry pierwszej drużyny, a chce spróbować swoich sił wyżej, to pomagamy mu znaleźć klub, jeśli wcześniej nie zrobił tego sam.

- „Wieść gminna” niesie, że na trenera Sebastiana Hendla mają chrapkę inne kluby?

- Wieści gminne zawsze coś niosą. W Polonii dość mocno postawiliśmy na szkolenie i wszystko idzie w dobrym kierunku. Póki co pracy jest sporo i wiele rzeczy do poprawy. A dopóki jest dobra atmosfera, to trzeba ją podtrzymywać.

- Przed Tobą kolejny rok pracy trenerskiej i druga runda z zespołem. Czego na ten czas życzyć trenerowi Sebastianowi Hendlowi?

- Nowych, młodych, zdolnych wychowanków, jak najmniej urazów zawodników i oby nie padało...

- Dziękuję za rozmowę.

Dobry rok „pingpongistów” Sokoła



Rok 2017 był dla sekcji tenisa stołowego UKTS „Sokół” Orzesze najlepszym rokiem w siedmioletniej historii klubu. Solidna praca działaczy i wolontariuszy (głównie rodziców najmłodszych zawodniczek i zawodników), jak i samych zawodników przynosi efekty.

Oczywiście, sama praca bez wsparcia nie wystarczy. Dlatego na drodze do sukcesów nie można nie doceniać wsparcia władz samorządowych Orzesza, kilku sponsorów (w szczególności PC GLASS SA, NATUS sp. z o.o. i innych mających swoją siedzibę na terenie miasta i powiatu), a także Starostwa Powiatowego w Mikołowie, które objęło klub patronatem. Te wszystkie „klocki” złożone w jedną piramidę sprawiają, że Sokół pnie się w klasyfikacjach wojewódzkich, osiągając coraz więcej sukcesów nie tylko w regionie, ale i w skali ogólnopolskiej. Jeszcze kilka lat temu, orzeski tenis stołowy klasyfikowany był w drugiej i trzeciej dziesiątce w województwie (na około 100 sklasyfikowanych klubów). Ale to już historia. Coraz szersze i lepsze szkolenie wywindowało klub w pobliże podium, by wreszcie się na nim zameldować.

W klasyfikacji generalnej łączącej kategorie seniorów i młodzieżowe oraz w kategoriach młodzieżowych UKTS Sokół Orzesze sklasyfikowany został na trzech miejscach, wyprze-

dzając wiele klubów mających ugruntowane pozycje na Śląsku. Spektakularnym sukcesem Sokoła było wygranie rozgrywek drugoligowych i awans na zaplecze ekstraklasy. Póki co, beniaminek płaci jeszcze frycowe, ale w jego grze widać postęp i pewnie już niedługo przyjdzie czas na zwycięstwa. Mało tego, do drugiej ligi awansował drugi zespół seniorów, a kolejny bardzo dobrze sobie radzi na stołach trzeciej ligi. Jeśli

dorzucić do tego zdobycze w rozgrywkach indywidualnych (m.in. brązowy medal Mistrzostw Polski w grze mieszanej kadetów, złote medale Mistrzostw Śląska w grze podwójnej młodzików, drużynowo w kategorii kadetów i w grze mieszanej kadetów, srebrne medale Mistrzostw Śląska w kategorii juniorów - drużynowo i w grze mieszanej oraz brązowe medale Mistrzostw Śląska, indywidualnie kategorii młodzików, kadetów i juniorów oraz w grze podwójnej i mieszanej w kategorii kadetów i juniorów), to nie może dziwić wysoka lokata klubu w regionie. Na dziś UKTS Sokół Orzesze jest pingpongową marką w województwie.

Tegoroczne dokonania Sokoła zostały dostrzeżone przez Śląski Związek Tenisa Stołowego, który podczas uroczystości podsumowania sezonu w Łaziskach, uhonorował klub pucharami i dyplomami za miejsce na podium, nie szczędząc pochwał tak działaczom, jak i zawodnikom.

Tadeusz Piątkowski



SKŁAD OPAŁU ORZESZE-WOSZCZYCE

Orzesze-Woszczyce, ul. Towarowa 5

(przy trasie Katowice-Wisła, wjazd jak na stację paliw)



Węgiel z polskich kopalń:

EKO-GROSZEK

KOSTKA, ORZECZ, GROSZEK

duży wybór

WĘGLA WOKOWANEGO

różne asortymenty (składowany pod zadaszeniem)

KOLAŃCZAK

opał kruszywa transport

tel. 666 059 642
tel. 604 060 134

www.sprzedaz-opalu.pl | www.kolanczak.pl

TRANSPORT DO KLIENTA

- opał luzem i w workach, niewielkie ciężarówki

KRZYŻÓWKA

Styl pływacki	▼	Przeżalce o samolocie	Ojciec legendarnej Wandy	„Księżycowa” Beethovena	▼	Bojowy, błotny lub szlachetny	▼	Otacza oczy sowy	U	Warkowicza na kraterze	Pokam, jądło	▼	
Pola, serialowa Marusia	▶	20				Pomoc z powiełtiza	▶			22	4		
Do rozpylania perfum	▶					8	▼	Skala, fundament		17	Grzejnik wody		
▶		23	16			Rozrabia na niej malarz					10		
Syberyjska śnieżycza	▶	14						Bywa salony z cegieł					
Wojskowe siodło	▶	On płaci czynsz Ustronie		Kompromitacja		Aparat filmowy Podoficer	▶			9	13		
▶								Łodowa tafla na rzece		25	Spór, zatarg	24	Strączyniec
Huczna zabawa	▶			Warzywo na zupę		Głogu lub aronii	▶						
▶		11	2	... Cembryńska		21		Brat matki				Ostatnia faza Księżycza	
Wydzielona strefa	▶		Dawniej: uznanie, szacunek	19	15	Postęp w karierze	▶			7			
▶								Zajęcie przy krowach		18	12		6
Pozycja gimnastyczna	▶	1	Skrucha			Duch, widmo	▶			5			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 tworzą rozwiązanie -
- myśli Napoleona Bonaparte.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 31 stycznia nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Zofia Cieślak z Mikołowa. Nagrodę wyślemy pocztą. Gratulujemy!

Mikołów - Centrum:

- PSS Spółem Zgoda, ul. K. Miarki 11
- Urząd Miejski, Rynek 16
- Starostwo Powiatowe, ul. Żwirki i Wigury 4a
- Ognisko Pracy Pozaszkolnej, ul. Karola Miarki 9
- Sklep PSS Spółem, ul. Rybnicka 23
- Księgarnia, ul. Rybnicka 23

Tu jesteście!

- Salwator Park, Pl. Salwatorianów 1
- Tele Pizza, ul. Pszczyńska 6
- Gagalon, ul. Słoneczna 41
- Gagalon, ul. Konstytucji 3 Maja 15
- Redakcja „Naszej Gazety”, Rynek 18

Mikołów Bujaków:

- Sklep spożywczy Bujaków, ul. F. Górka 48
- Sklep spożywczy Bujaków, ul. F. Górka 79

Mikołów - Kamionka:

- „MAZEW” ul. Plebiscytowa 123
- Cukiernia-Piekarnia Janosz, ul. Katowicka 120
- PSS Spółem, ul. Paprotek 7
- Eko Bio Organic Centrum, ul. Kościuszki 61

Mikołów - Śmiłowice:

- Sklep ABC „U Joli”, ul. Jesionowa

Mikołów - Borowa Wieś

- Delikatesy Centrum, ul. Gliwicka 294
- Sklep Spożywczy „Od i Do”, ul. Równoległa 115
- Sklep Spożywczy „Od i Do”, ul. Strażacka 54

Mikołów Paniowy:

- Sklep Spożywczy, ul. Wolności 25

Mikołów Mokre:

- Sklep Wielobranżowy, ul. Zamkowa 11
- Sklep Spożywczy Jordec, ul. W. Polskiego 21

Łaziska Górne:

- Urząd Miejski, Plac Ratuszowy 1
- Hala MOSiR, ul. Ogrodowa 50
- Kopalnia „Bolesław Śmiały” (dostępna dla pracowników)
- Delikatesy Centrum, ul. Wyszyńskiego 2
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. św. Jana Pawła II 1
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Ogrodowa 50
- ABC, ul. św. Jana Pawła II 4a
- Mandarin, ul. Kościelna 2
- My Center, ul. Orzeska 5
- Sklep Kurpas farby, ul. Wąska 9
- Optica, ul. Barlickiego 1
- Optica, ul. św. Jana Pawła II 4c
- Sklep Zielarski Ewa Jegla, ul. Wąska 4
- Sklep Tekstylny, ul. Barlickiego 3
- Sklep Irena, ul. Dworcowa 49
- Sklep Spółem, ul. Górnośląska 5
- Gagalon, ul. Orzeska 9
- Gagalon, ul. Powstańców Śl. 13
- Sklep ABC po sąsiedzku, ul. Kopalniana 33
- Skład opatu Best Trans, ul. Cieszyńska 48a,
- Kiosk przy kopalni „Bolesław Śmiały”

Wyry:

- Urząd Gminy, ul. Główna 133
- Instalator, ul. Pszczyńska 20
- Iśka, sklep wielobranżowy, ul. Główna 91
- Sklep Rabat, ul. Główna 109

- Pawilon Handlowy, ul. Główna 58
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Główna 58
- Piekarnia „Garus”, ul. Główna 56
- Sklep spożywczy „Armac”, ul. Główna 103
- Sklep spożywczy „Jumo”, ul. Pszczyńska 155
- Centrum Ogrodu, ul. Spokojna 2

Gostyni:

- Delikatesy „Spozycwczok”, ul. Pszczyńska 347
- Dom Kultury, ul. Pszczyńska 366
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pszczyńska 372
- Piekarnia „Tradycja”, ul. Rybnicka 1
- Sklep wielobranżowy, ul. Rybnicka 141

Orzesze:

- Urząd Miasta, ul. Świętego Wawrzyńca 21
- Sklep Zoologiczny, ul. Mikołowska 2
- Stacja Diagneo, ul. Mikołowska 92
- Sklep ABC, ul. Stowiańska 26
- Sklep Lewiatan, ul. Mikołowska 158
- Sklep „Emilia”, ul. Mikołowska 205
- Sklep Lewiatan, Rynek 22
- ATN, ul. Krasickiego 10
- Sekobud, ul. Rybnicka 17
- Gagalon, ul. Rybnicka 83
- Sklep spożywczo-warzywny, ul. Rybnicka 98
- Elport, ul. Rybnicka 105a
- Piekarnia - Cafe Bar Jan Szmajduch, ul. Rybnicka 111
- Sklep spożywczy, ul. Żorska 124
- Delikatesy „Od i Do”, ul. Żorska 172
- Sklep monopolowy, ul. Długosza 31
- Sklep spożywczy ABC, ul. Długosza 17
- Sklep spożywczy, ul. Akacja 52
- Sklep spożywczy, ul. Chrobrego 65
- Sklep spożywczy „Od i Do”, ul. Katowicka 1
- PHU Dax, ul. Katowicka 24
- Sklep spożywczy, ul. Katowicka 31
- Sklep spożywczy, ul. Katowicka 45
- Alior Bank - Placówka Partnerska, ul. Rybnicka 1
- Zajazd Kasztelański, ul. Piastowska 29

Ornontowice:

- Urząd Gminy, ul. Zwycięstwa 26a
- Piekarnia Ciastkarnia, ul. Orzeska 90
- Delikatesy Centrum, ul. Orzeska 17
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy, ul. Zwycięstwa 1
- Apteka Nova, ul. Klasztorna 3
- P.H. Anatol, ul. Zwycięstwa 2a
- Sklep Lewiatan, ul. Zwycięstwa 210b
- Sklep Ogólnospożywczy, ul. Zwycięstwa 194

Paniówki:

- Cukiernia Gatner, ul. Karola Darwina 6
- Delikatesy FOX, ul. Swobody 1a



cee'd
zyskujesz
do **10 000 zł**

Optima
zyskujesz
6 500 zł

Sportage
zyskujesz
do **10 000 zł**



7 lat / 150 000 km gwarancji.
Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.
Wysokość korzyści finansowej uzależniona jest od wersji modelu.



The Power to Surprise

ETRANS | Autoryzowany Dealer

Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 32 57 412, www.etrans.pl